

Oceny kandydatów na burmistrza:

Wyborczy hejt. Powyborcze zapewnienia



Miedzy innymi takie internetowe memy (fotomontaże z treścią, często satyryczne) pojawiły się na jednym z profili facebookowych, który na krótko przed wyborami... zniknął. Można było je również znaleźć w komentarzach pod artykułami „Tygodnika Tucholskiego”.

Trzech z czterech kandydatów jest zadowolonych ze swojego wyniku. W ocenie kampanii wyborczej bardzo dużo mówi się o... internetowym hejcie. – Wcześniej nie byłem obiektem tylu ataków, w tym roku było tego bardzo dużo. Nie była to najtrudniejsza, ale na pewno najbrzydsza kampania – twierdzi zwycięzca wyborów w Tucholi. Komu wycięto twarz z baneru? Kto na pewno wystartuje za 5 lat? Kto nie chce zmarnować wyborczego potencjału? Zobacz, jak wybory oceniają cztery gorące nazwiska ostatnich wyborów: Kowalski, Słoma, Szulczyk i Wojciechowski. Str. 4-5

Reklama

EXPRESS OPTYK

Tuchola, ul. Pocztowa 4
tel. 501 713 717

Dla klientów

**BADANIE
WZROKU
GRATIS!**

www.express-optyk.pl

100% POLSKIEGO KAPITAŁU
Tygodnik
Tucholski



nr 44 (1391) 31 października 2018 ISSN 1234-6314 cena 3,30 zł (w tym 5% VAT)

POMÓŻMY ODZYSKAĆ SPRZĘT

Ogromne straty po złodziejskiej akcji!



Do bardzo zuchwałej kradzieży doszło w Kęsowie w nocy z 25 na 26 października. Wśród policjantów słychać opinie, że to największa akcja złodziei na naszym terenie od lat. Poszkodowany z kolei jest pewny, że na jego terenie działali profesjonaliści. Kogo nagrał monitoring? W jaki sposób wyjeżdżali złodzieje? Czy mamy do czynienia z serią poważnych kradzieży? „Tygodnik” przedstawia ważne okoliczności akcji, które mogą pomóc namierzyć przestępców. Str. 2

„Tata nie wrócił”

– W lesie panował straszny swąd. Rozciągnięto rolękę papy, na której układano szczątki pomordowanych. Przy każdej kupce kości stawiano tabliczki z nazwiskiem i numerkiem. Nie każdy był w stanie rozpoznać swoich bliskich. Mama odnalazła tatę – dziś opowiada Janina Wegner. To córka Jana Lewandowskiego, który był jednym z zamordowanych tucholan jesienią 1939 roku w Rudzkim Moście. Właśnie minęła kolejna rocznica olbrzymiej tragedii. Str. 10-11



Zjawisko kulturowe kontra niebezpieczne święto str. 12

Najtrudniej patrzeć na cierpienie dziecka

– Najwyraźniej pamiętam właśnie zgony dzieci. Te momenty, w których faktycznie nic nie dało się zrobić – mówi Anita Tylec-Kurlandt, ratownik medyczny. 13 października przypadał Dzień Ratownictwa Medycznego. Czy tylko tego dnia ratownicy słyszają słowo „dziękuję”? Str. 6



Reklama

ZABIEGI

**NA TWARZ I CIAŁO
STYLIZACJA PAZNOKCI**

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE

Sławomir Żygowski
Tuchola, ul. Grunwaldzka 16a

tel. 667 19 19 02



Pomóżmy odzyskać sprzęt

Ogromne straty po złodziejskiej akcji!

Do bardzo zuchwałej kradzieży doszło w Kęsowie w nocy z 25 na 26 października. Wśród policjantów słyhać opinie, że to największa akcja złodziei na naszym terenie od lat. Poszkodowany z kolei jest pewny, że na jego terenie działali profesjonaliści. Kogo nagrał monitoring? W jaki sposób wyjeżdżali złodzieje? Czy mamy do czynienia z serią poważnych kradzieży? „Tygodnik” przedstawia ważne okoliczności akcji, które mogą pomóc namierzyć przestępców.

Według informacji z tucholskiej komendy policji skradziono sprzęt rolniczy o łącznej wartości ok. 200-250 tys. zł! Łupem bandytów padł ciągnik rolniczy marki John Deer z 2010 roku oraz ładowarka teleskopowa manitou – rok produkcji 2006. Ciągnik miał w momencie zniknięcia dwie lampy błyskowe, doczepiony do niego był również ładowacz czołowy.

Jak to możliwe, że tak duży i głośny sprzęt „rozpłynął się” w trakcie jednej nocy? Policja na razie nie ujawnia żadnych szczegółów. Jak tłu-



Skradzony ciągnik rolniczy marki John Deere 6630 z ładowaczem czołowym John Deere 663, numer rejestracyjny CTU 04PU, numer VIN: L06630G646715, rok produkcji: 2010. Ciągnik posiadał dwie lampy błyskowe (koguty) oraz dodatkowe, robocze LED-y.

maczy **Bartosz Wiese** z KPP w Tucholi, z uwagi na bardzo wysokie starty nie będzie prowadzone w tej sprawie dochodzenie policyjne, a śledztwo prokuratorskie.

Którędy wyjechał z Kęsowa ciężki sprzęt?

„Tygodnik Tucholski” dotarł do poszkodowanego, jednego z większych gospodarzy w Kęsowie.

– Od paru lat mamy założony monitoring na terenie gospodarstwa. Około 22.45 jeden ze złodziei był w garażu, szukał jakichś szmat, pewnie po to, żeby zapchać rury wydechowe. Potem o 1.30 wyjeżdżali moim sprzętem. Na nagraniach widoczni są trzej zamaskowani mężczyźni.



Ładowarka teleskopowa manitou MLT 523 turbo z 2006 roku. W chwili kradzieży doczepione do niej było urządzenie do podgarniania paszy z kotem.

Po ich działaniach widać, że byli bardzo dobrze przygotowani do całej akcji. Niestety nic nie słyszeliśmy. Cały czas remontujemy dom i zmęczeni poszliśmy szybko spać – relacjonuje rolnik.

Skradzony ciągnik był zaparkowany na zewnątrz, ładowarka schowana w oborze. Z nagrania wynika, że złodzieje starali się uruchomić jeszcze jedną, droższą ładowarkę – na szczęście nie udało się. Jak mówi poszkodowany, sprzęt był widziany przez jednego z mieszkańców ostatni raz około 2 w nocy. Ciągnik jechał powoli na światłach postojowych drogą, która odbija ostro w lewo od ulicy Wyzwolenia w Kęsowie. Można nią dalej dojechać do Jeleńca i Wieszczyca. Co stało się z ukradzionym mieniem? Czy zostało załadowane na naczepę tira? Tego na razie nie wiadomo. Z naszych niezależnych informacji wynika je-

dynie, że ciągnik marki John Deere, również z przymocowanym ładowaczem czołowym, był widziany ok. 4.00 rano na polach w okolicach Pruszcza za Gostycynem.

Czy to zorganizowana, sprawnie działająca szajka?

„Tygodnik Tucholski” dowiedział się, że kradzież w Kęsowie nie była jedyną tak dużą akcją. W sąsiednich powiatach i województwach dochodziło ostatnio do podobnych przestępstw. Czy sprawy mają ze sobą jakiś związek? Oficjalnych informacji na razie brak. Poszkodowany rolnik próbuje działać także na własną rękę. Na jednym z portali społecznościowych pojawiły się zdjęcia i dokładne opisy sprzętu. My również je publikujemy. Gospodarz przewidział nagrodę dla osoby, która pomoże w namierzeniu skradzionego ciągnika i ładowarki.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Organizatorzy zachęcają do udziału konkursem

Przed nami m.in. Rodzinny Piknik Niepodległościowy

Jak na 100-lecie odzyskania niepodległości przystało, tegoroczne obchody narodowego święta będą inne, o wiele szersze niż poprzednie. Tucholskie starostwo przygotowało nawet konkurs, którym chce zachęcić do przybycia na to wydarzenie.

Program obchodów, które będą mieć miejsca 11 listopada, przedstawiamy w dzisiejszym numerze na str. 14. Oprócz uroczystych punktów, w tym mszy, przemarszu ulicami Tucholi, składania wiązanek kwiatów, salw armatnich, zaplanowana jest też część zdecydowanie luźniejsza. Tego dnia, na finał ok. godz. 17.00 odbyć się ma Rodzinny Piknik Niepodległościowy w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tucholi. Wystąpią: Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Lasów Państwowych działająca przy Technikum Leśnym w Tucholi, laureat konkursu lite-

rackiego, uczniowie szkół powiatowych Zapowiadana jest scenka o tematyce niepodległościowej w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Tucholi. Śpiewanki patriotyczne poprowadzi Dariusz Krygowski. W programie są również konkursy dla publiczności, a ponadto rozwiązanie konkursów przeprowadzonych wcześniej.

Organizują konkurs. Wypełnij kupon, dostarcz do starostwa

W przypadku jednego z nich podczas Rodzinnego Pikniku

Niepodległościowego Starostwo Powiatowe w Tucholi, jako organizator konkursu, będzie losować nagrody. Wśród niech są gadżety starostwa, ale jest też nagroda główna. To wolnoobrotowa wyciskarka do soków. By mieć szansę na ich zdobycie, należy wypełnić kupon dołączony do „Tygodnika Tucholskiego” wpisując w nim poprawną odpowiedź na pytanie i kolejne pola. W pierwszym odcinku (za tydzień na naszych łamach znajdziecie odcinek drugi) organizatorzy pytają, jak nazywała się ulubiona klacz Marszałka Józefa Piłsudskiego. To wyboru macie trzy odpowiedzi. Wypełnione kupony należy dostarczać do siedziby starostwa (Tuchola, ul. Pocztowa 7).

Regulamin konkursu razem z klauzulą informacyjną dostępny jest na stronie starostwa: tucholski.pl.

(pp)

Reklama

Konkurs Starostwa Powiatowego w Tucholi na 100-lecie niepodległości:

Jak nazywała się ulubiona klacz Marszałka Józefa Piłsudskiego? (zaznacz prawidłową odpowiedź)

a) Ruda b) Kasztanka c) Baśka

Imię i nazwisko.....

Telefon.....

Adres.....

Kupon dostarcz do Starostwa Powiatowego w Tucholi (ul. Pocztowa 7) do 9.11.2018 r.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu i numeru telefonu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolińska 57 w celu uczestnictwa w konkursie Starostwa Powiatowego w Tucholi na 100-lecie niepodległości. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.

Podpis.....

KONGESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”

Mariusz Laszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kęsowo informuje, że na stronie internetowej www.bip.kesowo.pl oraz na tablicach ogłoszeń podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Położenie	Nr działki	Pow. ha	Nr KW	Przeznaczenie
Żalno	163 – część	0,5900	BY1T/00008322/3	Działka rolna

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości, mają prawo do złożenia wniosku w terminie do dnia 12.12.2018 r.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Kęsowie, ul. Główna 11 lub telefonicznie 52 334 40 91



Oskarżona będzie w stanie wziąć udział w postępowaniu? To zbadają biegli Z kasy zniknęło ponad 130 tys. zł. Oskarżona nie stawiała się w sądzie

O pieniądzach, które stracili członkowie Międzyzakładowej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej dla Pracowników Służby Zdrowia z terenu powiatu tucholskiego pisaliśmy niejednokrotnie. Rozpoczął się proces karny. Oskarżona nie stawiała się na pierwszej rozprawie.

W kwietniu ubiegłego roku informowaliśmy, że Prokuratura Rejonowa w Tucholi postawiła akt oskarżenia przeciwko M.B. Miała ona – jak twierdzi prokurator – systematycznie wyprowadzać pieniądze członków Międzyzakładowej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej dla Pracowników Służby Zdrowia z terenu powiatu tucholskiego, kiedy ją prowadziła. Kobieta jest oskarżona o czyny z art. 284§2 kk w związku z art. 12 kk i z art. 276 kk., a więc o przywłaszczenie powierzzonego mienia oraz o zniszczenie i ukrywanie dokumentów księgowych. Grozi jej do 5 lat więzienia. Pierwsza rozprawa w Sądzie Rejonowym w Tucholi odbyła się w środę, 17 października. W sądzie stawiała się część poszkodowanych. W napięciu oczekiwali na rozpoczęcie rozprawy. Nie przyszła jednak sama oskarżona.

Nie przyszła na rozprawę

W sądzie stawili się pełnomocnik oskarżonej oraz prokurator. Rozprawę prowadził sędzia Marcin

Affelski. Pełnomocnik wniósł o dopuszczenie dowodu w postaci opinii biegłych: neurologa oraz onkologa. Mają oni orzec, czy oskarżona jest w stanie brać udział w postępowaniu. Kobieta ma najwyższy stopień niepełno-

sprawności. Wniosek spotkał się ze zrozumieniem sądu. Również obecna prokurator przyznała, że owa opinia rozwieje wszelkie wątpliwości związane z uczestnictwem kobiety w kolejnych rozprawach.

Czy oskarżona może uczestniczyć w rozprawach? To ocenią biegli

Sąd odroczył rozprawę na termin z urzędu. Postanowił „dopuszczyć dowód z opinii biegłych

sądowych: onkologa i neurologa na okoliczność, czy oskarżona M.B. choruje na ciężkie choroby, a jeśli tak, to czy z powodu tych chorób może brać udział w niniejszym postępowaniu karnym i czy mogła w nim wziąć udział 17 października, a jeśli nie może wziąć udziału, to kiedy lub czy kiedykolwiek będzie zdolna do wzięcia udziału w tym postępowaniu, ewentualnie w jakim terminie zachodziłaby potrzeba ponownej oceny przez biegłych tej zdolności oskarżonej”. Pełnomocnik oskarżonej apelował, by przebadali ją biegli niezwiązani z tucholską służbą zdrowia.

Elżbieta Doniecka

Uwaga kierowcy!

Zmiany na tucholskich ulicach

W związku z dniem Wszystkich Świętych już od wtorku do piątku włącznie w okolicach tucholskiego cmentarza parafialnego przy ulicy Świeckiej obowiązuje zmiana organizacji ruchu.

Kierowcy powinni zwrócić szczególną uwagę na oznakowanie ulic. Zmiana organizacji ruchu obowiązuje już od wtorku, 30 października do piątku, 2 listopada.

Ulice Starodworcowa, Stary Dworzec i Chopina w tym okresie są jednokierunkowe. Zmienia się też kierunek jazdy. W ciągu wymienionych dni wjazd obo-

wiązuje od strony ulicy Świeckiej w ulicę Starodworcową, następnie ulicą Stary Dworzec wyjazd ulicą Chopina w kierunku Świeckiej lub z ulicy Stary Dworzec

w Kolejową (w kierunku oznakowanych parkingów).

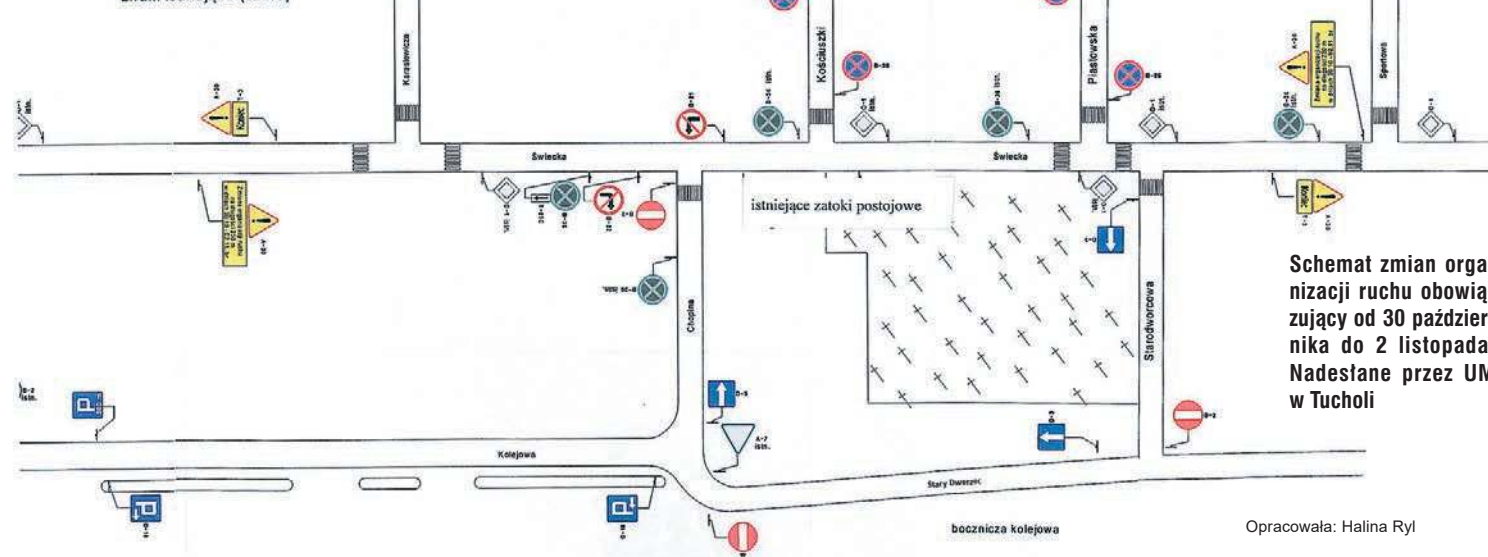
Od strony ulicy Świeckiej nie ma wjazdu w ulicę Chopina. Dodatkowo kierowcy nie mogą parkować na części ulicy Kościuszki (od Świeckiej do Grunwaldzkiej) i Piastowskiej (od Świeckiej do Grunwaldzkiej). Parkowanie na ulicy Świeckiej odbywa się wyłącznie na wyznaczonych zatokach postojowych.

Lucyna Zdanowska

PROJEKT CZASOWEJ ORGANIZACJI RUCHU NA OKRES WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
W DNIACH OD 30 PAŹDZIERNIKA DO 2 LISTOPADA
DO COROCZNEGO POWTARZANIA

SCHEMAT

W schemacie ujęto tylko znaki decydujące o przebiegu ruchu
- znaki projektowane (kolorowe)
- znaki istniejące (szare)



Schemat zmian organizacji ruchu obowiązujący od 30 października do 2 listopada. Nadesłane przez UM w Tucholi

Opracowała: Halina Ryl

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 52 336 13 39

Reklama

AGROMEX

SKLEP ROLNICZO - TECHNICZNY

UL. KOLEJOWA 19
89-500 TUCHOLA

NAJLEPSZE MARKI

URSUS

bepco

ORLEN OIL

AutoPart BATTERY

Einhell

STANLEY

WARYNSKI

GRANIT
QUALITY PARTS

FUCHS

KÄRCHER

BOSCH

TOPEX

POLMO
GNIEMO / SINCE 1919

brüder

CX80

DMX domax

Thakita

mju

kronika
policyjna

• Tego samego dnia w Tucholi na skrzyżowaniu al. LOP i ul. Warszawskiej peugeot, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, uderzył w mercedesa. 67-letniego mieszkańca gm. Śliwice pouczone.

• Również we wtorek na trasie Śliwice – Lipowa pod mercedesa wtargnęła zwierzyna leśna

• Około godz. 18.00 w Tucholi wyjeżdżająca z ul. Sportowej citroenem mieszkanka gm. Gostycyn nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i uderzyła w jadącego ul. Świecką fiata.

• W środę 24.10 około godz. 5.30 w Kamienicy jadąca z nadmierną prędkością renault kangoo uderzyła w drzewo. 22-letnia tucholanka została pouczone.

• Tego samego dnia na trasie Kiepin – Komorza jadący renault clio nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i dachował.

• Również w środę na trasie Miejski Rów – Plaskosz honda najechała na wyrwę umiejscowioną przy krawędzi jezdni. Doszło do uszkodzenia koła.

• W Tucholi natomiast policjanci zatrzymali do kontroli fiata, który kierował 47-letni mieszkaniec gminy. Badanie wykazało, że w jego krwi znajduje się prawie promil alkoholu.

• W czwartek 25.10 na trasie Kęsowo – Drożdżenica zatrzymano koparko-ladowarkę. Sprzęt prowadził 56-letni mieszkaniec gm. Kęsowo. Okazało się, że w jego krwi krąży 0,5 promila alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy.

• W piątek 26.10 na trasie Tuchola – Czersk MAN i autobus zderzyły się lusterkami. 22-letni kierowca ciężarówki został pouczone, natomiast w przypadku autokaru trwają czynności zmierzające do jego ustalenia, gdyż odjechał z miejsca zdarzenia.

• W niedzielę 28.10 w Tucholi wyjeżdżający z ul. Piastowskiej seat uderzył w bok jadącego ul. Warszawską VW. 25-letni mieszkaniec miasta został pouczone.

G.

kronika
strażacka

• We wtorek 23.10 w Brzeźnie usuwano drzewo z drogi.

• Tego samego dnia jedna z lamp przy ścieżce rowerowej Przy Szosie Bydgoskiej przechyliła się, stwarzając zagrożenie dla uczestników ruchu.

• W środę 24.10 tuż po godz. 16.00 na ul. Warszawskiej w Tucholi doszło do pożaru instalacji elektrycznej w nissanie qashqai.

• Tego samego dnia w Pruszczu zapaliły się sadze w kominie jednego z budynków.

• Również w czwartek około godz. 20.45 dostrzeżono pożar drewnianego budynku gospodarczego na niezagospodarowanej działce w Śliwiczach.

• W piątek 26.10 o godz. 0.50 w Wielkiej Kloni paliły się sadze w kominie budynku mieszkalnego.

• Tego samego dnia około godz. 17.15 zgłoszono podejrzenie ulatniania się gazu w budynku w Słupach. Pomiar detektorem nie potwierdził podejrzenia.

• Ponad dwie godziny później w Minikowie z powodu niedroczności przewodu kominowego zapaliły się sadze w budynku jednorodzinym. Strażacy usunęli żar z pieca i założyli sito mające stłumić pożar. Sprawdzili, czy na skutek pożaru nie doszło do pęknięć na kominie, przeprowadzili też pomiar temperatury. Zalecili nierozpalanie ognia w piecu do czasu przeprowadzenia przeglądu kominarskiego.

• W sobotę 27.10 po godz. 9.30 wezwano strażaków do pożaru trocin w Kęsowie, a właściwie dogaszania go po zdarzeniu z 16 października. Właściciel zakładu postanowił przemieścić halę w inne miejsce. Podczas prac okazało się, że na samym dnie trociny nadal się tliły.

G.

Oceny kandydatów na burmistrza:

Wyborczy hejt. Powyborcze zapewnienia

Trzech z czterech kandydatów jest zadowolonych ze swojego wyniku. W ocenie kampanii wyborczej bardzo dużo mówi się o... internetowym hejcie. – Wcześniej nie byłem obiektem tylu ataków, w tym roku było tego bardzo dużo. Nie była to najtrudniejsza, ale na pewno najbrzydsza kampania – twierdzi zwycięzca wyborów w Tucholi. Komu wycięto twarz z baneru? Kto na pewno wystartuje za 5 lat? Kto nie chce zmarnować wyborczego potencjału? Zobacz, jak wybory oceniają cztery gorące nazwiska ostatnich wyborów: Kowalski, Słoma, Szulczyk i Wojciechowski.

Emocje towarzyszące wyborom samorządowym w gminie Tuchola powoli, przynajmniej w kontekście gmin, uspokajają się. Sprawdzamy, jak gorący czas kampanii oraz ostateczne wyniki oceniają i komentują kandydaci na stanowisko burmistrza.

Nie chciał więcej komentować wyborów. Trzyma kciuki

za Kowalskiego, bo zależy mu na gminie.

Kiedy dzwoniemy do **Ryszarda Wojciechowskiego**, nie dowiadujemy się zbyt wiele.

– Tak naprawdę wszystko, co miałem do powiedzenia w sprawie wyborów, zamieściłem w oświadczeniu opublikowanym na portalu społecznościowym. Nie mam w tej kwestii nic do dodania. W dzień po głosowaniu zadzwoniłem do Tadeusza Kowalskiego i pogratulowałem wyniku – komentuje krótko Wojciechowski.

W informacji zamieszczonej na profilu czytamy m.in., że „trzymam za Pana [chodzi o Tadeusza Kowalskiego – red.] kciuki, bo za Tucholę trzymam kciuki. Głos narodu głosem Boga, więc jeśli mieszkańcy tak stanowczo opowiedzieli się za Pańską wizją naszej Gminy, to jest to najważniejsze i ich decyzję bezdyskusyjnie szanuję”. Wojciechowski dziękował wyborcom, którzy oddali na niego głos oraz pozostałym kontrkandydatom za merytoryczną kampanię. Zaznaczył również, że „każdy spotkał się w niej niestety ze sporą dawką mowy nienawiści ze strony użytkowników internetu”. Oceniał, iż „za ekranem własnego komputera hejterom



Moment przywitania tuż przed rozpoczęciem debaty kandydatów na burmistrza. Czy kampania przebiegała w kulturalnej atmosferze? Wśród kandydatów przynajmniej jedna osoba jest przeciwnego zdania i mówi o „najbrzydszej kampanii”. Fot. Daniel Frymark

łatwo się schować”. Kandydat przyznał również, że jego kampania była dużo krótsza od działań pozostałej trójki. Przypomnijmy, że Wojciechowski startował już w wyborach 4 lata temu. W tym roku uzyskał wynik na poziomie niespełna 5% (408 głosów).

„Jestem otwarty na współpracę”. Swoją ocenę na dobrym poziomie, nie chce zmarnować potencjału

Jak wydarzenia z ostatnich tygodni komentuje jedyny partyjny kandydat na stanowisko burmistrza **Krzysztof Szulczyk** z Prawa i Sprawiedliwości? Przede wszystkim cieszy się, że miał

szansę i okazję zaprezentować się mieszkańcom miasta oraz gminy.

– Ostateczny wynik oceniam jako dobry. Tym bardziej, że na początku kampanii część ludzi w ogóle nie wiedziała, kim jest Krzysztof Szulczyk. Nie ukrywam – dużo dała debata oraz bezpośrednie spotkania z mieszkańcami, m.in.: Tucholi, Raciąża, Legbąda czy Kiełpina. Dzięki temu okazało się, że istnieje „gość”, który ma coś sensownego i realnego do zaoferowania. Zagłosowało na mnie prawie 1300 świadomych wyborców, za co bardzo dziękuję. Ten wynik świadczy o czymś pozytywnym. Nasze pomysły na Tucholę miały realne poparcie, a zmiany

są oczekiwane. Miasto w moim wyobrażeniu musi być lokalnym liderem, który wskazuje kierunki rozwoju – komentuje Szulczyk.

Kandydat PiS-u nie chce odnosić się do działań przedwyborczych swoich politycznych przeciwników. Uważa, że jego kampania była prowadzona na zasadzie pozytywnego przekazu.

– Skupiałem się na prezentowaniu swojego programu, tego co miałem do zaproponowania. Chciałem przekazać tylko to, co można i da się zrobić dla miasta, że są realne szanse na pozyskiwanie środków. Za dużo czasu straciłbym na „zahaczanie” kontrkandydatów, nie zależało mi na tym – mówi Szulczyk.

Kraksa na wyjeździe z Tucholi:

Chciał wyprzedzić skręcające na osiedle auto...

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w ubiegły piątek – 26 października – w okolicach osiedla Leśnego w Tucholi. Na szczęście nie było potrzeby wzywania karetki.

Zdarzenie drogowe miało miejsce na skrzyżowaniu ulic Bydgoskiej i Leśnej około godziny 14.00. Według informacji przekazanych przez tucholską policję srebrne suzuki swift jechało od strony centrum miasta i zamierzało skręcić w lewo, w ulicę Leśną. Nie zauważył tego kierowca dostawczego iveco, który zaczął wyprzedzać osobówkę i z impetem w nią ude-

rzył. Zniszczenia suzuki były rozległe. Cały lewy bok samochodu został wgnieciony, nie można było otworzyć drzwi od strony kierowcy. Ucierpiał także przód małego auta. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało, na miejscu nie pojawili się medycy.

– Sprawcą piątkowej kolizji był kierowca dostawczego iveco. To 26-latek spoza powiatu tuchol-



Suzuki skręcało w ulicę Leśną od strony centrum Tucholi. Niestety nie zauważył tego kierowca dostawczego iveco...

skiego, który został ukarany mandatem karnym. Obaj kierowcy byli trzeźwi – informuje oficer

prasowy z komendy w Tucholi **Bartosz Wiese**.

Tekst i fot. Kamil Tajl

W rozmowie z „Tygodnikiem” opowiadał również o opadnięciu „wyborczego kurzu” i że po tym czasie trzeba funkcjonować w lokalnym środowisku. Jakże ma plany na przyszłość? Czy dobry wynik wyborczy oznacza, że Szulczyk pojawi się jeszcze w lokalnej polityce? Przypomnijmy, że aktualnie pracuje w Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego. Nie uzyskaliście jednoznacznej odpowiedzi. Szulczyk tłumaczył, że aby dobrze poznać funkcjonowanie samorządu i w ogóle administracji publicznej, trzeba przejść przez wiele szczebli kariery zawodowej. Obecna praca daje mu dużo satysfakcji, pokazuje np. jakie są możliwości rozwoju dla lokalnych samorządów, poza tym łączy się z zainteresowaniami. Dopytujemy o karierę samorządową.

– Działam społecznie od prawie 12 lat, a więc warto zdobyte doświadczenie wykorzystać w przyszłych latach. Dużo można zrobić przy zespołowym działaniu. Poza tym zauważyłem w trakcie kampanii pozytywny odbiór mojej osoby i za prezentowanego programu. Hasło: Tuchola Nowych. Możliwości jest jak najbardziej aktualne i jestem otwarty na współpracę – kończy Szulczyk.

Słoma pewny: za 5 lat też wystartuję. To nie będzie łatwa kadencja dla obecnej władzy

Na drugim stopniu podium w wyborach na burmistrza uplasował się **Jarosław Słoma**, który zdobył 1862 głosy. Wynik swój, ale też całego komitetu, ocenia pozytywnie, podkreślając jednocześnie:

– Oczywiście nigdy nie jest tak, że nie może być lepiej. Ważnym jednak jest, że z naszego komitetu mamy dwóch przedstawicieli w radzie. Nikt, poza nami, nie wprowadził więcej opozycyjnych radnych.

Słoma, pytany o przyszłość, przedstawia bardzo konkretne plany:

– 21 października nic się nie skończyło, a tak naprawdę wszystko zaczęło. Już teraz przygotowujemy się do kolejnych wyborów i śmiało mogę stwierdzić, że będę kandydatem na burmistrza Tucholi za 5 lat. Założyli-

śmy stowarzyszenie, aby jeszcze bardziej aktywnie uczestniczyć w życiu miasta i gminy. My będziemy zadawali władzy trudne pytania. Dla rządzących na pewno nie będzie to łatwa kadencja. Do dalszego działania napędzają nas m.in. reakcje mieszkańców. Po wyborach wszyscy członkowie naszego komitetu odbierali mnóstwo gratulacji i często słyszeli: „nie możecie teraz przestać, nie zatrzymujcie się”.

po prostu nigdy byśmy się nie zdecydowali. Kampania była dla całego mojego zespołu bardzo wyczerpującym czasem – podsumowuje Słoma.

W trakcie kampanii wycięto jego głowę z baneru. „Najbrzydsza kampania, w której było bardzo dużo hejtu”

Tadeusz Kowalski, który nie potrzebował drugiej tury, aby ko-

nowisku. W pewnym momencie mówiło się nawet o dwukadencyjności liczonej wstecz. Wyszło kompletnie nieprawdziwe informacje o braku poparcia, zbudowanych układach czy nepotyzmie. Druga sprawa to przeciągający się remont drogi wojewódzkiej nr 240. W tej sprawie bardzo dobrze rozumiałem irytację mieszkańców, ale wiem również, jak wygląda obecnie rynek pracy, gdzie brakuje ludzi.

że zawsze wszystko wiem najlepiej. Wcześniej nie byłem obiektem tylu ataków, w tym roku było tego bardzo dużo. Nie była to najtrudniejsza, ale na pewno najbrzydsza kampania – twierdzi burmistrz.

Dodaje także, że z jednego z banerów wyborczych, w okolicach komendy straży pożarnej i SP nr 1, ktoś wyciął jego twarz. Sprawa została zgłoszona na policję.

Kowalski mimo wszystko czuje, że jego mandat jest bardzo silny, cieszy się z dobrej frekwencji przy urnach.

– Bierzemy się do roboty, obiecuję, że Tuchola będzie się rozwijała. Nie wierzę tej garstce ludzi z Tucholi, którzy uważają, że nasze miasto jest zacofane, panuje marazm, a młodzi nie mają tu szans. Kompletnie się z tym nie zgadzam – komentuje Kowalski.

Czy według burmistrza były jakieś pomysły warte uwagi w programach jego kontrkandydatów?

– Na pewno nie będę przenosił nigdzie Szkoły Podstawowej nr 1. Zamknięcie Szkoły Podstawowej nr 5 też jest nieprawdziwą plotką. Zresztą informacji wprowadzających wyborców w błąd pojawiło się bardzo dużo. Programy pozostałej trójki były

bardzo zbieżne. Wszyscy tylko mówili, że chcą obwodnicy. Ja się odważyłem powiedzieć, że gmina jej nie zbuduje. Oczywiście, że będę lobbował w tej sprawie, a gmina w miarę możliwości będzie partycypować w inwestycji. Pływalnia? Też bym jej chciał. Powiem tylko tyle, że gmina wcale nie musi płacić za jej budowę, a stworzenie takiego miejsca jest możliwe – odpowiada Kowalski i na koniec, wracając do kampanii, ocenia, że w sposób najbardziej przejrzysty i fair prowadził ją Krzysztof Szulczyk.

Kamil Tajl

Midzy innymi takie internetowe memy (fotomontaże z treścią, często satyryczną) pojawiły się na jednym z profili facebookowych, który na krótko przed wyborami... zniknął. Można było je również znaleźć w komentarzach pod artykułami „Tygodnika Tucholskiego”. Czy takie zagrania to już przekroczenie granicy dobrego smaku, czy żartobliwe dogryzanie przeciwnikowi? Zaznaczmy, że wszystkie memy, na które trafiliśmy, dotyczyły jednego kandydata, ostatecznie zwycięzcy wyborów Tadeusza Kowalskiego, a my piszemy o nich dopiero po wyborach. O fali hejtu mówił „Tygodnikowi” zarówno Tadeusz Kowalski, jak i Ryszard Wojciechowski. O zagraniach nie do końca fair wspominał również Jarosław Słoma.

Jarosław Słoma zaznaczał w rozmowie, że najbliższe 5 lat kadencji to dla niego, ale też wszystkich osób związanych z komitetem i obecnie ze stowarzyszeniem, czas bardzo intensywnej pracy. Jak ocenia wydarzenia związane z ostatnimi tygodniami?

– Kampania jest elementem walki o władzę i od początku o tym wiedzieliśmy. Podkreślam – żadne metody wymierzone w naszą stronę nie były dla nas zaskoczeniem, co oczywiście nie oznacza, że przez mój komitet byłyby zaakceptowane. Na niektóre

lejn raz zostać burmistrzem Tucholi, przekonuje, że z pokorą podchodzi do werdyktu. Jednocześnie nie ukrywa dużej satysfakcji i zadowolenia z osiągniętego wyniku. Jest zadowolony także z tego, że nie ma potrzeby dogrywki – Kowalski zdobył 56,64% głosów. Jeszcze przed wyborami mówiło się o niej dość głośno, niektórzy brali tę opcję za pewnik. Obecny burmistrz wymieniał okoliczności, które nie sprzyjały mu w pojedynku o reelekcję:

– Po pierwsze narracja rządu dotycząca burmistrzów i wójtów, którzy są już długo na sta-

Widocznie my, w inwestycjach gminnych, mieliśmy trochę więcej szczęścia – ocenia Kowalski.

Zupełnie osobnym tematem dla obecnego burmistrza jest kampania wyborcza. Z obszernej wypowiedzi na ten temat można by stworzyć osobny artykuł. Tadeusz Kowalski uważa, że w mediach społecznościowych prowadzona była negatywna nagonka w jego kierunku. Pojawiał się bezpodstawny hejt.

– Wiem, że są ludzie, którzy obraliby inne kierunki działań niż ja. Dlatego staram się słuchać wszystkich, nie uważam,

Reklama, ogłoszenie płatne

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

Droży Mieszkańcy Powiatu Tucholskiego!

Dziękuję za zaufanie i każdy oddany na mnie głos.
Nic bez Was, dlatego i ja nie zawiodę!
Jako Wasza Radna będę aktywnie działać w poczuciu odpowiedzialności za wspólne dobro Naszego Powiatu.
Otrzymałam od Państwa mnóstwo energii...
w każdym geście sympatii i dobrym słowie.
Dziękuję za tę siłę!

Halina Janowska-Gilka

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA, OC, UBEZPIECZENIE
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) • tel. 535-005-001
SĘPÓLNO • ul. Kościuszki 15 (naprzeciw US) • tel. 535-005-002

Najtrudniej patrzeć na cierpienie dziecka

– Najwyraźniej pamiętam właśnie zgony dzieci. Te momenty, w których faktycznie nic nie dało się zrobić. Kiedy nie można było pomóc. Bezsilność, to chyba najbardziej frustrujące uczucie dla ratownika – mówi Anita Tylec-Kurlandt, ratownik medyczny. 13 października przypadał Dzień Ratownictwa Medycznego. Czy tylko tego dnia ratownicy słyszą słowo „dziękuję”?



Anita Tylec-Kurlandt. Fot. (ed)

Tygodnik Tucholski: To praca czy powołanie? Jakie cechy powinien mieć ratownik?

Anita Tylec-Kurlandt, ratownik medyczny Szpitala Tucholskiego: – Chciałabym powiedzieć, że to praca jak każda inna, ale chyba jednak nie... Na ogół znajomi mówią: „Boże, jak ty możesz to robić?”. Sądzę, że jest to jednak kwestia jakichś predyspozycji, a być może nawet powołania. Ten zawód wymaga logicznego myślenia, podejmowania szybkich decyzji, umiejętności pracy pod presją i radzenia sobie ze stresem.

Potrzebna jest też pewnie duża doza empatii.

– Trzeba też sporo cierpliwości, ale i czasami stanowczości. Praca w szpitalu wygląda inaczej. Wcześniej 10 lat pracowałam na oddziale wewnętrznym, później przez kilka lat równocześnie na oddziale intensywnej terapii i anestezjologii oraz w karetce. Ratownikiem jestem od 18 lat. Zawód ten zaczęłam wykonywać właściwie od momentu, w którym pojawił się w polskiej rzeczywistości. Specyfika tej pracy jest zupełnie inna. Wchodzimy do domu pacjenta, w jego codzienność, która nagle została zaburzona. Pojawiamy się, kiedy jego zdrowie lub życie jest zagrożone. Bywa, że trzeba uspokoić bliskich, grzecznie, aczkolwiek stanowczo kogoś wyprosić, a nawet użyć mocniejszych słów. My musimy zrobić to, co do nas należy: skutecznie udzielić pomocy. Zdarzają się sytuacje niełatwe. Dlatego niewielu wybiera pracę w karetce.

Tutaj raczej nie ma mowy o rutynie.

– Spotykamy różnych ludzi, często w dramatycznych okolicznościach. Zderzamy się z nieprzewidywalnymi sytuacjami. Ma to swoje plusy: nie możemy popadać w schematy. Sytuacje w życiu wykraczają poza książkowe opisy. Kiedy pacjent jest w stanie zagrożenia życia, nie ma czasu, aby usiąść na kanapie i porozmawiać z nim lub jego rodziną. Trzeba działać. Krótki wywiad, ocena sytuacji. To muszą być szybkie, a co najważniejsze, trafne decyzje. Nie ograni-

czamy się tylko do udzielenia pomocy medycznej. Czasami musimy poprosić o pomoc np służby socjalne czy policję. Bywa, że jesteśmy wezwani do starszego człowieka lub osoby niepełnosprawnej i widzimy, że ta osoba wcale nie potrzebuje pomocy medycznej, ale pozostawiona sama nie radzi sobie. Wówczas wzywamy dodatkową pomoc. Musimy oceniać całość sytuacji. Ważna jest spostrzegawczość: na pierwszy rzut oka wszystko może wyglądać w porządku.

Czy często słyszy Pani słowo „dziękuję”?

– Na terenie naszego powiatu raczej nie spotykamy się z negatywnym nastawieniem. Było bardzo mało sytuacji, które utwierdziłyby mnie w przekonaniu, że ludzie są źli czy niewdzięczni. Najczęściej doceniają to, że chcemy pomóc. Nierzadko słyszę słowo „dziękuję”. To miłe. Ale owszem, pamiętam też nieprzyjemne sytuacje. Jedna z nich wydarzyła się na tucholskim osiedlu. Wezwanie było dramatyczne – nagle zatrzymanie krążenia. Była to trzecia klatka, musieliśmy zostawić karetkę na parkingu, wziąć cały sprzęt i pójść do tego mieszkania. Przed blokiem stał człowiek. Palil papierosa. Zaczął wulgarnie nas poganiać i pouczać. Kiedy dotarliśmy do mieszkania, okazało się, że pacjent był w stanie zagrażającym życiu, a mężczyzna, którego spotkaliśmy przed blokiem, był członkiem jego rodziny. To nie do uwierzenia. Zamiast dopingować nas w wątpliwy sposób, powinien udzielać pierwszej pomocy bliskiej osobie.

Zdarzają się sytuacje niebezpieczne nie tylko dla pacjenta, ale i samego ratownika?

– Niestety, plagą naszych czasów są wezwania do leżących w różnych publicznych miejscach alkoholików i ludzi po zażyciu dopalaczy. Nie wiemy, co jest w tych mieszkankach. Nie ma odtrutki, którą moglibyśmy podać. Musimy działać po omacku. Innym problemem jest to, że po dopalaczach osoby te często są agresywne, potrzebna jest pomoc bliskich, a czasem i policji, by je okiełznać. Kiedyś,

około północy zostaliśmy wezwani do osoby, która miała duszność. Było lato. Przyjechaliśmy na miejsce wezwania. W środku wsi, pod plotem leżał młody człowiek. Oddychał. W pobliżu stali jego rówieśnicy, pewnie razem imprezowali. Wyszliśmy z karetki, aby go zbadać. W tym momencie on gwałtownie wstał, złapał kolegę za bluzę i zaczął szarpać. Ta praca niestety wiąże się z różnymi zagrożeniami. Podstawową zasadą, którą my musimy się kierować, jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa. Dobry ratownik to żywy ratownik.

Nierzadko słyszy się w mediach, że ktoś wzywa karetkę dla żartu lub z błażej przyczyny.

– To nasza bolączka. Zgłoszenie, że człowiek odczuwa ból w klatce jest bezwzględny wskazaniem do wysłania karetki. Czasem jednak na miejscu okazuje się, że dolegliwości są od trzech dni, prócz tego jest kaszel i gorączka, co dość jednoznacznie wskazuje na infekcję. Pacjent powinien poszukać pomocy u lekarza pierwszego kontaktu lub skorzystać z nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. Ale prościej jest zadzwonić i założyć: „albo przyjadą i coś mi dadzą, albo mnie zabiorą do szpitala i nie będę musiał czekać w kolejce”. Co jest przyczyną takiego zachowania? Moim zdaniem bezmyślność i egoizm. Nie dalej jak tydzień temu o godz. 6.00 rano jeden z zespołów miał wezwanie do niespełna trzydziestolatka z bólem gardła. Nie żartuję. Nie wiem, jakim cudem matce tego pacjenta udało się przekonać dyspozytora w Bydgoszczy, że ten zdecydował się wysłać karetkę. Przypuszczam, że podkoloryzowała sytuację. Co gorsza, ratownicy usłyszeli, że pan nie życzy sobie „sanitariuszy”. Wyraził też niezadowolenie, że... nie przyjechał lekarz. W tym miejscu zdecydowanie muszę podkreślić, że Zespoły Ratownictwa Medycznego zgodnie z założeniami powinny wyjeżdżać tylko do stanów zagrożenia zdrowia lub życia. Zachowanie takie, jak opisane wyżej, odbiera szansę na pomoc osobie, której stan zdrowia uległ gwałtownemu po-

gorszeniu, a jej życie naprawdę może być zagrożone. Uważam, że tego typu występki powinny być karane z całą bezwzględnością. Mamy narzędzia prawne: za nieuzasadnione wezwanie karetki grozi grzywna. Ci ludzie powinni się cieszyć, że nie podjęto takich kroków. Procedura wygląda tak: dostajemy wezwanie, w którym dyspozytor opisuje, co się wydarzyło, np. „zderzenie dwóch samochodów, cztery osoby poszkodowane, dwie zakleszczone w pojeździe”. Nigdy nie wiem, co zastanę na miejscu zdarzenia. Czasem coś, co zapał się dramatycznie, nie jest tak poważne. Bywa i tak, że opisane lakonicznie zdarzenie wygląda niewinnie, w ostatecznym rozrachunku wcale takie nie jest. Chyba nikt z nas z góry nie zakłada, co zastanie na miejscu. Życie zaskakuje. Jedziemy w pełni zmobilizowani, całą ocenę sytuacji pozostawiamy na koniec.

Czy zdarzyło się Pani poczuć strach, jadąc do poważnego wypadku?

– Wydaje mi się, że tylko głupiec się nie boi, jednak ja nie mogę się bać. Nie wiem, jak nazwać to uczucie. Strachem? Adrenaliną? Raczej nie. Człowiek czuje taką... pozytywną mobilizację. Muszę polegać na swojej wiedzy i doświadczeniu. Z pewnością odczuwam niepokój, kiedy wezwanie dotyczy dziecka. Najwyraźniej pamiętam właśnie zgony dzieci. Te momenty, w których faktycznie nic nie dało się zrobić. Kiedy nie można było pomóc. Bezsilność, to chyba najbardziej frustrujące uczucie dla ratownika. Trzeba to potem w sobie jakoś zdusić, przepracować. W tej pracy nie ma momentu na słabość. Pamiętam dzieci z nagłym zatrzymaniem krążenia, maleństwa po wypadkach komunikacyjnych, którym nie dało się pomóc lub obrażenia były bardzo poważne. Nawet jeśli udało nam się ustabilizować stan na miejscu zdarzenia, a rokowania były złe, to długo zostaje w pamięci. Wtedy siadamy w zespole, by to „przegadać”. Każdy opowie o swoich odczuciach, potupie nogami, czasami zaklnie. Nie będę tego ukrywać. To budzi w nas emocje. Potem trzeba się otrząsnąć i iść dalej.

Wspomniała Pani, że często słyszy słowo „dziękuję”. Czy zdarzają się też pretensje? Który zarzut zabolął najbardziej?

– Kiedyś zarzucono nam, że myjemy karetkę w czasie służby, że w tym czasie mogliśmy komuś pomóc. Nasza praca nie polega na tym, że czekamy na wezwanie w karetkach. Tablet jest naszym centrum dowodzenia, dzięki niemu cały czas mamy kontakt z Wojewódzkim Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Bydgoszczy. Dyspozytorzy wiedzą, gdzie jesteśmy. Ustawodawca przewidział możliwość umycia czy zatankowania karetki. Przecież musimy o to zadbać. Kto, jeśli nie my? Po dyżurze auto zostaje, zmienia się tylko zespół. Również po wypadkach drogowych – szczególnie tych poważnych – karetkę trzeba umyć i zdezynfekować. Mamy pojechać do kolejnego pacjenta pojazdem, w którym są plamy krwi? Kiedy tankujemy lub myjemy karetkę i przychodzi wezwanie, trzeba wszystko rzucić i odjechać. Tu nie ma dyskusji. To dyspozytor decyduje, czy wysłać zespół z Tucholi czy np. z Sępólna.

Przypadki są różne, często skrajne. Czy po pracy da się o nich zapomnieć?

– Staram się od tego odciąć dla własnej higieny psychicznej. Czasu wolnego i tak mamy niewiele. Ta praca kradnie życie prywatne. Wszyscy dużo pracujemy, bo ludzie niechętnie aplikują do tego zawodu. Bywa, że po pierwszym zderzeniu z rzeczywistością rezygnują. Kończą studia i zatrudniają się w firmie farmaceutycznej, bo to praca lepiej płatna, czysta, w „ludzkich” godzinach. Jak już wcześniej wspomniałam, zdarzają się sytuacje trudne, które później staramy się „przegadać” w zespole. To pomaga. Najtrudniej pogodzić się z dramatami, których uczestnikami są dzieci. Mnie również zdarzały się takie sytuacje. Potem i tak trzeba zostać na dyżurze, nie ma tak, że zdejmuję rękawiczki i idę do domu. Wsparcie zespołu pomaga się pozbierać i pracować dalej. Wszak w zawód ten wpisane jest ciągle ściganie się z czasem, a każda sytuacja, w której udało się oszukać przeznaczenie, rekompensuje wszystko.

Rozmawiała Elżbieta Doniecka

To szansa na odbudowę zniszczonego grodziska w Raciążu

Gmina Tuchola liczy na wsparcie z Funduszu Solidarności. Pieniądze mają już swoje przeznaczenie. Część miałyby pójść na zwrot kosztów za udział w akcjach przy usuwaniu skutków nawałnicy, część na odbudowę grodziska w Raciążu. Radny Andrzej Jerosławski określa to jako wykorzystywanie sytuacji.

Gmina Tuchola kilka miesięcy temu złożyła wniosek o przyznanie środków finansowych w ramach Funduszu Solidarności Unii Europejskiej. Zgodnie z komunikatem Komisji Europejskiej środki takie przyznane zostały gminom, które ucierpiały podczas nawałnicy. Wnioskowana pomoc w przypadku gminy Tuchola dotyczy wyłącznie spraw związanych ze zwrotem kosztów poniesionych na finansowanie służb ratownictwa, w tym ochotniczych straży pożarnych oraz pokrycia kosztów naprawy – odbudowy Grodziska Raciąż i przywrócenia tamtejszej infrastruktury do stanu sprzed klęski żywiołowej.

Na grodzisko z funduszu i ubezpieczenia

Samorząd wnioskował m.in. o środki na zwrot kosztów ekwiwalentu za udział w akcji ratowniczej w trakcie usuwania skutków nawałnicy (36.596,70 zł). Przypomnijmy, że koszty te pierwotnie pokryła gmina z własnego budżetu. Tuchola wnioskowała też o zwrot kosztów zakupu i naprawy sprzętu użytego w trakcie akcji (19.085,55 zł). Na odbudowę infrastruktury obiektu dziedzictwa narodowego objętego

ochroną konserwatorską, czyli Grodziska Raciąż samorząd ma szansę otrzymać wsparcie 106.026 zł.

W tym przypadku konieczne jest odtworzenie drewnianych elementów grodziska. Na skutek nawałnicy ucierpiały bowiem fragmenty małej infrastruktury, ścieżki oraz kładki, jak również części naziemne – zarysy chat oraz wieża. We wniosku gmina nie mogła ująć środków potrzebnych na wycinkę i uporządkowanie drzew znajdujących się na terenie grodziska. Koszt tych prac będzie musiał ponieść samorząd z własnego budżetu. Dodatkowa wiadomość jest taka, że w ostatnim czasie ubezpieczyciel zdecydował o wypłacie odszkodowania zniszczonego grodu. Niezależny rzeczoznawca dokonał potrzebnych do szacowania szkód oględzin. Gmina czeka teraz na decyzję o wysokości wypłaty rekompensaty.

Radny

Informacyjny temat odnośnie złożonego przez gminę wniosku podczas październikowej sesji poruszył radny **Andrzej Jerosławski**. Stwierdził on, że gmina nie powinna wykorzystywać sytuacji, a mianowicie nawałnicy

do – zdaniem radnego – składania nieuzasadnionych projektów. Andrzej Jerosławski skomentował m.in., że strażę już dość dostały.

– Strażacy za udział w akcji otrzymali wynagrodzenie. A jak to się ma do wielu innych ludzi, którzy pracowali przy usuwaniu skutków nawałnicy społecznie? Czy gmina również dla nich będzie się ubiegała o środki? – dopytywał.

Jako inny przykład „wykorzystywania sytuacji” podał remont ulic Garbary i Krefta.

– Co do ulicy Krefta to rozumiem, remont był uzasadniony. Tam faktycznie nawałnica poczyniła szkody, ale Garbary? Przecież w tym miejscu nie było żadnych zniszczeń. I jak ta ulica mogła być remontowana jako ulica zniszczona przez nawałnicę? – pytał.

Odpowiadali mu: burmistrz **Tadeusz Kowalski** oraz radni – **Barbara Grontkowska** i **Krzysztof Jopek**.

Barbara Grontkowska zaznaczyła, że złożony wniosek dotyczy głównie refundacji paliwa, jakie było wykorzystane podczas akcji usuwania skutków nawałnicy oraz kosztów zakupu ubrań w miejsce zniszczonych kompletów. Dodała też, że ekwiwalent,



Grodzisko Raciąż. W tej chwili nie ma tam dojścia. Gmina złożyła wniosek o przyznanie środków finansowych w ramach Funduszu Solidarności Unii Europejskiej na odbudowę. Fot. UM Tuchola

jaki otrzymują strażacy, nie trafia wyłącznie do kieszeni ochotników, a w większości strażacy przekazują go na cele statutowe swoich jednostek.

Bezpośrednio do kolegi Andrzeja zwrócił się Krzysztof Jopek.

– Co ci przeszkadza, że gmina wykorzystuje środki, które można zdobyć? – pytał. – Kiedyś twierdziłeś, że samorząd za mało korzysta z funduszy unijnych, a teraz mówisz coś innego, że wykorzystuje sytuację. Nie rozumiem – zaznaczał Jopek.

Kilka słów dorzucił też burmistrz. Przyznał, że gmina stara się i nadal będzie się starała wykorzystać każdą sytuację, dzięki której można zdobyć dodatkowe środki.

– Powinno być chyba dobrze odebrane, prawda?

Odnosił się również do poruszonego przez radnego tematu prac społecznych.

– Po tym, co nas spotkało, czyli po nawałnicy, każdy starał się pomóc. Wielu ludzi pracowało społecznie i zapewne mieli tego świadomość – zaznaczył.

Lucyna Zdanowska

Ogłoszenie płatne

ZUS | ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

e-ZLA
elektroniczne
zwolnienia
lekarskie

Chorobowe
bez papierka
od 1 grudnia!

**Od 1 grudnia
zwolnienia lekarskie
będą wystawiane tylko
elektronicznie!**

- Bez wypisywania druków przez lekarza
- Bez dostarczania zwolnienia do pracy przez pacjenta
- Z natychmiastowym powiadomieniem pracodawcy

Chcesz poznać wszystkie korzyści?
Wejdź na www.zus.pl/ezla

Sołtys z Nogawickiej 5

Były wybory wójta i radnych Rady Gminy w Gostycynie? Były już nawet wybory sołtysa w miejscowości Piła. Od piątku jest nim Mariusz Pik.

Zarządzone przez wójta gminy Ireneusza Kucharskiego zebranie w sprawie wyboru sołtysa i rady sołeckiej sołectwa Piła odbyło się w świetlicy Wioski Górniczej, przy ul. Świerkowej 11 w piątek.

– W związku z tym, że wybory nowych organów sołectwa

winny odbyć się w terminie do 3 miesięcy od wyboru nowej rady gminy i dlatego, że dotychczasowa pani sołtys kilka tygodni temu złożyła rezygnację z funkcji sołtysa, padło na Piłę, by w niej w pierwszej kolejności przeprowadzić wybory – tak zaczął zebranie Ireneusz Kucharski.

Wójt omówił punkty statutu odnoszące się do wyborów oraz głosowania i rozpoczął zbieranie zgłoszeń kandydatów do komisji skrutacyjnej. Zasiadli w niej Paweł Zwoliński, Agnieszka Weyna i Hanna Kufel.

Chwilę później gospodarz gminy poprosił zebranych o pro-



Komisja skrutacyjna odczytuje listę i wręcza karty do głosowania.

pozycje kandydatur na sołtysa. Oficjalnie padła jedna. Zgłosiła ją **Jadwiga Zwolińska**.

– Jest miejscowy, młody, dyspozycyjny, życzliwy w każdym względzie – wymieniała zalety kandydata. Chodziło o **Mariusza Pika**.

Liczna rada sołecka

– Zresztą niech każdy sam określi, czy jest za nim poprzez głosowanie – dodała.

Mariusz Pik został wybrany. Na 108 uprawnionych do głosowania mieszkańców głosowało 29. Na zebraniu było też kilka kolejnych osób związanych z Piłą, ale będących bez uprawnień do głosowania. Kandydat otrzymał ogółem 26 głosów poparcia. Jak podsumowali mieszkańcy: „Mamy sołtysa z Nogawickiej 5”.

Po wyborze nowy już sołtys podziękował wszystkim za zaufanie. Obiecał reprezentować sołectwo Piłę najlepiej, jak będzie mógł.

Oprócz wyborów sołtysa mieszkańcy dokonali także wyboru nowej rady sołeckiej. W jej skład weszło ośmioro członków. Są to: **Wojciech Weyna**, na którego oddano 27 głosów, **Jadwiga Zwolińska** (25 głosów), **Elżbieta Kiejno** (20), **Joanna Karwasz** (21), **Lidia Gumińska** (18), **Mieczysław Kiedrowski** (25), **Stanisław Muzolf** (24) i **Grzegorz Zwoliński** (23).

– Będziemy pracować, by Piła poszła do przodu, bo ostatnio niewiele się działo – zaznaczył jeden z członków rady, Wojciech Weyna.

Co się wydarzyło? Więcej w kolejnym „Tygodniku”

Dlaczego właściwie doszło do napedce zwołanego zebrania wyborczego i wyborów sołtysa? Sprawa ta pojawi się w następnym numerze „Tygodnika Tucholskiego”.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Ogłoszenie płatne

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Tucholskiego

Pełnienie funkcji Radnych Powiatowych to wielki zaszczyt, ale i wielka odpowiedzialność za los naszej małej Ojczyzny – czyli Nas Wszystkich!

Tym bardziej chcielibyśmy podziękować za zaufanie, którym nas Obdarzyliście, oddając głos na naszych kandydatów.

Z poważaniem
Nowo wybrani Radni Powiatowi

KWW Wspólny Powiat Tucholski 2018
KWW Razem Dla Powiatu Tucholskiego 2018
KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska



Dorota Gromowska



Halina Janowska-Gitka



Andrzej Pruszek



Jan Przybysz



Michał Mróz



Krzysztof Łukaszewicz



Bartosz Puchowski



Ireneusz Zakrzewski



Michał Skąlecki

Tuż za nią Pruszek i Przybysz

Dorota Gromowska rekordzistką interpelacji



W radzie zasiadać nie będzie też Justyna Wilkiewicz.

48 sesji, 449 zapytań i interpelacji, 105 godzin obrad – tak można podsumować 5. kadencję Rady Powiatu Tucholskiego. Nietrudno było przewidzieć, że podczas ostatniej sesji nie zabraknie podziękowań.

Andrzej Myszkowski, Honorata Szanecka, Danuta Tyda, Małgorzata Oller, Anna Ziegler, Wiesława Alichniewicz i Justyna Wilkiewicz – tych radnych zabraknie w kolejnej kadencji Rady Powiatu Tucholskiego. Wymieniona na początku trójka nie zdecydowała się na start. Pozostałym paniom zabrakło głosów.

Głos zadrżał natomiast niejednej osobie na ostatniej sesji. Podczas obrad mówiono o sporządzonym raporcie z funkcjonowania powiatowych szkół. Obecni byli dyrektorzy placówek oświatowych. Głos zabrała Anna Ziegler, przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej.

– Chciałabym podziękować wszystkim dyrektorom za zebranie i przedstawienie informacji do tego raportu. Aby go przygotować na październik, trzeba było się na pewno sprężyć. (...) W edukacji pracuje się na żywym materiale i porównywanie wyników w stosunku roku do roku jest o tyle trudne, że nigdy nie można niczego przewidzieć. Pracujemy tak samo, a wyniki mogą być różne.

Anna Ziegler gratulowała nowej dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej **Hannie Klinger**. Dziękując dyrektorom szkół za czteroletnią współpracę, radna nie mogła powstrzymać wzruszenia i łez.



W nowej kadencji w radzie nie zasiądzie Małgorzata Oller, dotychczasowa przewodnicząca.



Dziękowano pracownikom starostwa.

Minuta ciszy dla radnego **Zbigniewa Grugela**

Podczas ostatniej sesji nie brakowało innych podziękowań, nie tylko w dziedzinie oświaty, ale i np. pracownikom starostwa oraz radnym,

którzy nie kandydowali albo nie zdobyli mandatu. Małgorzata Oller przypomniała, że rada zaczynała kadencję w innym składzie. Minutą ciszy uczczono pamięć o zmarłym **Zbigniewie Grugelu**.

Rada w liczbach

Rada odbyła 48 posiedzeń. Łącznie trwały one 105 godzin.

– To rekord. W pierwszej kadencji rada odbyła 43 sesje, w drugiej – 38, w trzeciej – 40 sesji, a w czwartej 39 – przytaczała statystyki Małgorzata Oller.

Frekwencja wyniosła 92,71%. Radni złożyli 449 zapytań i interpelacji. Najwięcej – aż 106 – zgłosiła ich **Dorota Gromowska**. **Andrzej Pruszek** złożył ich 97, a **Jan Przybysz** – 52. Każdy z radnych otrzymał podziękowania i oprawione, wspólne zdjęcie. Panie otrzymały także kwiaty.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



Anna Ziegler nie kryła wzruszenia.



Wiesławie Alichniewicz również nie udało się zdobyć mandatu.



Każdy z radnych otrzymał wspólne, pamiątkowe zdjęcie.

Reklama



Świat Farb

Farby
Akcesoria
Narzędzia




Zapraszamy do współpracy firmy remont.-budowlane

10% rabatu na farby



ul. Świecka 74 przy rondzie

TUCHOLA / tel. 665-458-505



Minęła rocznica pierwszej egzekucji w Rudzkim Moście

„Tata nie wrócił”

– W lesie panował straszny swąd. Rozciągnięto rolkę papy, na której układano szczątki pomordowanych. Przy każdej kupce kości stawiano tabliczki z nazwiskiem i numerkiem. Nie każdy był w stanie rozpoznać swoich bliskich. Mama odnalazła tatę – dziś opowiada Janina Wegner. To córka Jana Lewandowskiego, który był jednym z zamordowanych tucholan jesienią 1939 roku w Rudzkim Moście. Właśnie minęła kolejna rocznica olbrzymiej tragedii.

24 października przypadała kolejna, 79. rocznica pierwszej egzekucji w Rudzkim Moście. Wydawać by się mogło, że wiemy o tamtych wydarzeniach wszystko. W drugiej połowie września 1939 r. rozpoczęły się masowe aresztowania przedstawicieli polskiej inteligencji. Na polecenie gaulaitera NSDAP na Pomorzu Gdańskim Alberta Forstera mieli być oni wyeliminowani w ramach Intelligenzaktion. W powiecie tucholskim pretekstem do masowych rozstrzeliwań aresztowanych Polaków był pożar w gospodarstwie Hugo Fritza z Piastoszyna. Rzekomo to właśnie Polacy mieli celowo podpalić zabudowania gospodarcze, chociaż tajemnicą poliszynela było, że to pijany Fritz sam zaprószył ogień. Kolejne egzekucje przeprowadzono 27 i 30 października oraz 2 i 6 listopada. Gdy wydawało się, że to już koniec niemieckiego terroru, do miasta przyjechał gaulaiter Albert Forster. Specjalnie dla niego 10 listopada 1939 r. urządzono jeszcze jedną – ostatnią – egzekucję. Po wojnie zdołano ustalić i odkryć 6 zbiorowych mogił. Z protokołów ekshumacyjnych sporządzonych w 1946 r. przez Sąd Grodzki w Tucholi pod kierunkiem prezesa sądu Alfonsa Ligmanna wynika, że w Rudzkim Moście zamordowanych zostało 227 osób – znane są imiona i nazwiska 219 ofiar. Wśród zamordowanych w podtucholskim lesie byli urzędnicy, przedstawiciele lokalnej inteligencji, kupcy, rzemieślnicy, księża, rolnicy. Ich nazwiska widnieją na epitafiach przy pomniku wzniesionym w miejscu kaźni. Czy tak naprawdę wiemy, kim byli? Jaki los spotkał ich rodziny? Co przeżywali najbliżsi? Pod każdym z tych nazwisk kryje się tragedia rodzin – często wieloosobowych. Żony

żyły nadzieją, że być może mężowi udało się uciec. Musiały zapewnić godne życie pociechom, które straciły ojca – często jedynego żywiciela rodziny. Dzieci rozpaczały, tęskniąc za swymi ojcami. Pamięć o tych tragicznych wydarzeniach pielęgnowana była w rodzinach pomordowanych. Współcześnie niewielu bezpośrednich świadków tamtych wydarzeń żyje, a jeśli tak, to mają ponad 80 lat.

Ten artykuł jest oparty na rozmowach Janiny Wegner – córki zamordowanego w pierwszej egzekucji Jana Lewandowskiego, która w chwili wybuchu wojny miała niespełna 7 lat – z jej wnukiem, autorem tego artykułu.



Jan Lewandowski z najstarszą córką 1938 r.

Bomba spadła w pobliżu szpitala

Jan Lewandowski urodził się 20 grudnia 1894 r. Po skończeniu szkoły podstawowej uczył się zawodu drukarza i zecera

w drukarni Adolfa Klutke. Podczas I wojny światowej został wcielony do armii pruskiej i walczył na froncie zachodnim. Po wojnie kontynuował swoją przygodę z drukarstwem, uzyskując kolejno tytuł czeladnika, a następnie w 1923 r. mistrza drukarskiego. Kierując tucholską filią „Spółki Pedagogicznej”, redagował nieurzędową część „Orędownika na Powiat Tucholski”. Od 1928 r. Jan Lewandowski rozpoczął własną działalność gospodarczą pod nazwą „Jan Lewandowski dawna Spółka Pedagogiczna”. 16 marca 1929 r. nakładem jego drukarni ukazał się pierwszy numer „Głosu Tucholskiego”, którego był redaktorem naczelnym. Było to pismo katolickie, bezpartyjne, broniące religii katolickiej i polskości, na którego łamach omawiano sprawy lokalne i państwowe z nastawieniem prorządowym. W 1925 r. ożenił się z Wandą Hering. Doczekali się sześciorga dzieci: Ireny (ur. 1925 r.), Haliny (ur. 1927 r.), Bożeny (ur. 1928 r., zm. 1929 r.), Kazimierza (ur. 1931 r.), Janiny (ur. 1932 r.) i Zdzisława (ur. 1936 r.). Jan Lewandowski aktywnie uczestniczył w życiu społeczno-kulturalnym Tucholi. Był członkiem wielu organizacji: Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Towarzystwa Ludowego, Polskiego Związku Zachodniego oraz Towarzystwa Kupców Samodzielnych. W tym ostatnim pełnił funkcję sekretarza. Całe dotych-



Jan Lewandowski w dniu śmierci miał niespełna 45 lat. Osierocił pięcioro dzieci.

czasowe życie rodziny Lewandowskich zmienił 1 września 1939 r. W pogodny słoneczny dzień mała Janina po śniadaniu wybiegła na podwórkę, by pobawić się ze swoimi koleżankami Andzią i Irką Grzonkowskimi. Nagle nad ich głowami przeleciał samolot, po czym usłyszały wielki huk – bomba spadła w pobliżu szpitala, naprzeciwko piekarni Nepomucena Kallasa. Tak zapamiętała dzień wybuchu II wojny światowej Janina Wegner. Zostało wydane ogłoszenie, że na tucholski dworzec zostaną podstawione pociągi umożliwiające ewakuację z zagrożonego miasta. Jan i Wanda Lewandowscy z pięciorgiem dzieci oraz rodzice Jana postanowili opuścić miejsce zamieszkania. Pociąg, którym jechali, zatrzymał się w oddalonym o ponad 800 km Klewaniu w województwie wołyńskim.

– Zajęliśmy duży dom w lesie. Była tam bardzo duża kuchnia, naczynia gliniane, drewniane łyżki. Czuliśmy się dobrze, spokojnie. Tata po czasie znalazł pracę.

Ogłoszenie płatne

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, oddając na mnie głos w wyborach do Rady Powiatu Tucholskiego oraz wspierali podczas kampanii wyborczej.

Z wyrazami szacunku
Beata Rode



Szanowni Mieszkańcy

Na Wasze ręce składam serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy mi zaufali i oddali na mnie głos w wyborach do Rady Miejskiej w Tucholi.

Z wyrazami szacunku
Dariusz Kwaśniewski



Dziękujemy mieszkańcom Gminy Śliwice za tak liczny udział w wyborach samorządowych oraz za obdarzenie nas zaufaniem.

Państwa poparcie jest ogromną motywacją do codziennej pracy na rzecz naszej gminy. Serdecznie dziękujemy wszystkim za wsparcie i prosimy o dalszą współpracę.

kandydaci na radnych
KWW Nasza Gmina Śliwice

Wójt
Gminy Śliwice
Daniel Kożuch



Wkrótce zaczęły się dni pełne obawy – pod niebem przelatywało dużo ciężkich samolotów, strzelano do ludzi. Chowaliśmy się do lasu, pod stół, pod fartuch babci – wspomina Janina Wegner. Jan i Wanda podjęli decyzję o powrocie. Mała Janka z szyb pociągu obserwowała efekty działań wojennych: zniszczone wagony kolejowe, porzucone dobytek, zabite zwierzęta. Po długiej podróży cała rodzina dotarła do Laskowic. Na stacji, Jan Lewandowski otrzymał pierwsze ostrzeżenie, aby nie wracał do Tucholi, ponieważ go szukają. Prawdopodobnie nie podejrzewał niczego złego, skoro uznał, że gdy wróci, zgłosi się do urzędu i dowie się, o co chodzi.

Torturowany w więzieniu na Dworcowej

Po przyjeździe do rodzinnego miasta pierwsze kroki rodzina Lewandowskich skierowała do swojego mieszkania przy placu Zamkowym. Za otwartymi drzwiami zastali splądrowane mieszkanie. Mała Janka szukała swojej ulubionej lalki, ale jej nie znalazła. Nazajutrz Wanda Lewandowska postanowiła przygotować śniadanie, jak zaznacza Janina Wegner „nareszcie przy własnym stole nakrytym białym obrusem”. Jan Lewandowski wyszedł po świeże pieczywo. W drodze powrotnej kolejny raz został ostrzeżony, aby uciekał, ukrył się. Wróciwszy do domu, z całą rodziną zjadł śniadanie.

– Potem, ciepłej ubrany, wyszedł do urzędu – sam się zgłosił. Już nie wrócił. Wtedy widzieliśmy Ojca ostatni raz. Nadeszły dni pełne rozpacz – wspomina Janina Wegner.

Wanda – żona Jana – uzyskała informację, że jej mąż przetrzymywany w więzieniu przy ulicy Dworcowej był bity, torturowany oraz stał w wodzie przywiązany łańcuchami do ściany. Nie wiadomo, czy Jan otrzymał ciepłą odzież i jedzenie, które jego małżonka zanosila do więzienia.

– Mama żyła nadzieją, bo dziadka Heringa (chodzi o Franciszka Heringa – ojca Wandy) też więziono, ale wrócił do domu – opowiada Janina Wegner. Po aresztowaniu Jana rodzina Lewandowskich musiała opuścić swoje dotychczasowe mieszkanie. Spośród zaproponowanych nieruchomości Wanda wybrała domek z ogrodem przy ul. Zielonej 17 (obecnie ul. Sępoleńska), według niej była to najlepsza lokalizacja, aby zamieszkać z pięciorgiem dzieci. Cała rodzina musiała radzić sobie z nową, wojenną rzeczywistością – dzieci pomagały, jak mogły, m.in. w pozyskiwaniu jedzenia.

– Mama się załamała, zaczęła chorować. Często widziałam Mamę płaczącą w domu, w ogrodzie kłęczącą. Rozpacz. Nie umieliśmy tego bólu ukoić. [...] Tata nie wrócił – wspomina Janina Wegner.

W mieście rozeszła się wiadomość, że w więzieniu przy ul. Dworcowej będą wywozili więźniów. Ciocia Marta – siostra Jana

– spacerowała wzdłuż poczty i obserwowała. W końcu wyjechał odkryty samochód ciężarowy. Na skrzyni ładunkowej siedzieli skuleni mężczyźni. Jak relacjonuje córka Jana „ciocia Marta poznała Tatę, bo się pod-

wiedziała się, że ktoś przetrzymywany w więzieniu, następnie wywieziony do lasu, został zwolniony do domu, natychmiast pojechała do Żalna, by uzyskać informacje o całej tragedii. Wiedziała,

do lasu pod groźbą wywiezienia całych rodzin do obozów. Wieczorami spotykały się wdowy, słyszeliśmy wymieniane nazwiska – między nimi wujek Maron. W domach odmawiane były modlitwy różańcowe – relacjonuje Janina Wegner.

W całej masie wspomnień z okresu okupacji jeszcze jeden fragment przykuwa uwagę:

– Z całej rodziny byłam wytypowana na dwumiesięczny wyjazd do Niemiec – jako półsierota. Dużo dzieci jechało, które znałam ze szkoły – słyszymy.

W wyniku zorganizowanego wyjazdu mała Janka trafiła do czteroosobowej rodziny w miejscowości Zwittau na Morawach.

– Było mi tam bardzo dobrze. Rodzina posiadała piekarnię i sklep. Ci państwo mieli dwóch synów, bardzo mnie polubili, ja ich też. Kiedy zbliżał się koniec pięknych wakacji, mama dostawała listy – bardzo chcieli mnie adoptować, ale mama odmówiła – przyznaje nasza rozmówczyni.

Wydarzenia z jesieni 1939 r. odciśnęły ogromne piętno na rodzinach pomordowanych:

– Tak bardzo było nam tęskno za ciepłym domem i tatą i tą kochaną mamą – nie umieliśmy odjąć jej tych cierpień, które ona przeżywała, patrząc w nasze smutne oczy, które oczekiwały każdego poranka na jakiś nowy zwiastun. Żyliśmy nadzieją, że jak się po nocy obudzimy, staną nowe lepsze dni – kontynuuje opowieść Janina Wegner.

Szczątki na rolce papy

Po zakończeniu wojny specjalnie powołany komitet zorganizował ekshumację pomordowanych.

– W lesie panował straszny swąd. Rozciągnięto rolkę papy, na której układano szczątki pomordowanych. Przy każdej kupce kości stawiano tabliczki z nazwiskiem i numerkiem. Nie każdy był w stanie rozpoznać swoich bliskich. Mama odnalazła tatę – przypomina sobie Janina Wegner.

Ekshumowane ciała 19 listopada zostały z lasu przewiezione na tucholski rynek. Trumny z ciałami ustawiono w miejscu rozebranego kościoła pw. św. Bartłomieja. Następnego dnia po uroczystym nabożeństwie trumny złożono w mauzoleum usytuowanym przy zbiegu ulic Świeckiej i Chopina.

– Część rodzin przez następne lata we Wszystkich Świętych stała jak najbliżej miejsca, gdzie złożona była trumna ze szczątkami bliskich. My zapalaliśmy znicze przy tylnym prawym narożniku mauzoleum – kończy opowieść mieszkanka Tucholi.

dr Paweł Redlarski



Rodzina Lewandowskich 1936 r.

niósł i coś zawołał. Został uderzony kolbą i upadł. Był to dzień 24 października”.

Dlaczego zabiłem tego Lewandowskiego. On miał pięciorgo dzieci

Więźniów wywieziono do lasu w pobliżu Rudzkiego Mostu, gdzie rozegrał się największy dramat jesieni 1939 r. Wśród oprawców, członków Selbstschutzu, byli dawni sąsiedzi, ludzie, którzy żyli w jednym mieście. Wanda Lewandowska uzyskała od gospośi właściciela mleczarni Fritza Hentschela informację, że jego syn brał udział w egzekucji. Gdy wytrzeźwiał, biegał w domu wokół stołu i krzyczał „Warum habe ich dem Lewandowski geschlagen? Er hatte fünf Kinder” (Dlaczego zabiłem tego Lewandowskiego? On miał pięciorgo dzieci). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nazwisko Hentschel nie widnieje w powojennym spisie zawierającym nazwiska 43 okolicznych mieszkańców biorących czynny udział w zbrodni. Prawdopodobnie postradał zmysły i popełnił samobójstwo.



Tucholski Rynek – rodzina Lewandowskich nad trumną Jana 1946 r.

– Nastąpiły w Tucholi dni żałoby. Nie było mężczyzn – ojców w rodzinach, wujków, dziadków. [...] Był zakaz wchodzenia



Ludzi modlący się na miejscu kaźni 1945 r.

Po pierwszej egzekucji część aresztowanych została zwolniona do domów, aby odszukać „podpalacza”. Wśród nich był m.in. Franciszek Semrau z Żalna. Według relacji Janiny Wegner, gdy Wanda Lewandowska do-

Opowiedz o swoich wspomnieniach. Biblioteka szykuje publikację

Na miejscu kaźni co roku w pierwszą niedzielę września odprawiana jest uroczysta msza święta w intencji ofiar II wojny światowej. W tym roku po raz pierwszy zostały odczytane nazwiska pomordowanych. W 2019 r. minie 80 lat od wybuchu II wojny światowej. Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi im. Aleksandra Janty-Polczyńskiego planuje wydać publikację, która przybliży osoby zamordowane w podtucholskim lesie jesienią 1939 r. W tym celu chcielibyśmy uzyskać o nich jak najwięcej informacji. Interesują nas przede wszystkim wspomnienia i relacje najbliższych oraz fotografie pomordowanych. Dlatego biblioteka zwraca się do rodzin ofiar tej zbrodni o kontakt osobisty lub telefoniczny (tel. 52 334 50 38), aby ustalić szczegóły dotyczące wysłuchania i spisania relacji oraz ewentualnego udostępnienia materiałów i pamiątek.



Halloween przypada właśnie dziś

Zjawisko kulturowe kontra niebezpieczne święto

Halloween osiągnęło dużą popularność także w Polsce, ale nadal wywołuje kontrowersje. Dwa lata temu przed organizacją w szkołach imprez pod szyldem halloween ostrzegał nawet... kurator oświaty. Teraz przykład to ulotki informacyjne, które można znaleźć w niektórych kościołach w powiecie tucholskim, w których na tym zwyczaju nie pozostawiono suchej nitki. Dlaczego stosunek kościoła do halloween jest jednoznacznie negatywny? Tłumaczy to ksiądz jednej z lokalnych parafii. Jak należy traktować to wydarzenie w kontekście kulturowym? Odpowiada nam nauczycielka prowadząca wiedzę o kulturze. W końcu zwracamy się do mieszkańców i podczas sondy pytamy: co myślą o halloween i czy dziś wieczorem... otworzą drzwi przebranym za duchy dzieciom proszącym o słodkości.



Myśląc o halloween, trzeba się odnieść do tego że jest to święto pogańskie, antychrześcijańskie, a więc jest sprzeczne z duchem chrześcijaństwa. Moje zdanie na temat halloween jest zgodne z nauczaniem Kościoła. Zawsze, poruszając ten temat, musimy się odnieść do korzeni, które sięgają pogańskich obchodów, święta duchów i boga śmierci. To element amerykańskiej popkultury, którą próbujemy jakoś przejąć. Mało tego, jest to święto bardzo niebezpieczne. Bardzo często do tego święta pogańskiego podchodzimy jak do zabawy. Jednakże halloween to nie tylko zabawa. To jest jedno z zagrożeń duchowych. Dzieci, młodzież jak i dorośli, którzy biorą udział w tego typu zabawie, bardzo często przybierają formę okultystyczno-demoniczną, a nawet magiczną. A więc pojawia się ten element inicjacji, czyli wejścia w ten świat. Nie musimy go widzieć, żeby wiedzieć, że on istnieje. To tak jak z falami elektromagnetycznymi, nie widzimy ich, ale odczuwamy ich skutek. Warto byłoby postawić inne pytanie. Jaki sens ma przebieranie dzieci za czarownice, wampiry, jaki jest cel w promowaniu brzydoty tak naprawdę. Nie promujemy piękna, tylko brzydotę. Kościół promuje kulturę życia, miłości, wychodzimy z inną alternatywą, mówimy że halloween jest czymś złym, ale dajemy drugą alternatywę, zachęcamy do udziału we wszystkich inicjatywach, jakie podejmujemy. W kulturze halloween promuje się kulturę śmierci. Tam nie ma miejsca na zmarłych-wstanie, kwestionuje się śmierć. Naszym zadaniem nie jest zabraniać, tylko uświadamiać, jakie to niesie niebezpieczeństwo, bo człowiek ma wolną wolę, możliwość odróżniania co jest dobre, a co złe. Jako kapłan mogę starać się wpłynąć na decyzję, ale wybór zawsze należy do tej osoby, wszystko zależy od niej.

Ks. Artur Tybusz, Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cerkwinie



Uważam, że halloween powinno się traktować neutralnie, jako zjawisko kulturowe, może z pewną dozą ciekawości albo sceptycyzmu, a nie wrocie czy zagrażające naszej kulturze. To przecież jeden z elementów kultury amerykańskiej, podobnie jak walentynki czy dzień świstaka, które nie budzą tak negatywnych emocji. W noc z 31 października na 1 listopada, czyli wtedy, gdy przypada halloween, wiele innych kultur obchodziło czy obchodzi nadal swoje „święto duchów” czy „święto zmarłych”, po swojemu. Celtowie np. obchodzili Samhain, podczas którego karmili duchy, rozpalali wielkie ogniska, by wraz z ich dogaszaniem w przeszłość odszedł stary rok, a wraz z rozpalaniem przez druidów nowym ogniem nadszedł nowy. Była to noc, której jakby... nie było, zawieszona w bezczasie, dzięki czemu duchy z „tamtej strony” i ludzie żyjący „po tej stronie” mogli swobodnie przemieszczać się pomiędzy dwoma światami – żywych i umarłych. Podobne rytuały towarzyszyły słowiańskiemu obrzędowi dziadów, spopularyzowanym dzięki Mickiewiczowi. Był i ogień, i wywoływanie i karmienie duchów, zaklęcia, by zyskać przychylność dusz.

Wszystkie właściwie kultury mają swoje własne sposoby na uczczenie pamięci o zmarłych przodkach. Amerykanie mają właśnie takie, z dyniami, szkieletami, zabawą, maskaradą... Swoje korzenie ma każdy naród, każda kultura, i moim zdaniem trzeba to przynajmniej uszanować. Jeśli ktoś chce poznawać elementy obcej (czy własnej) kultury w aktywny sposób, to dlaczego mu na to nie pozwolić? Udział w Balu świętych, ciekawej i cieszącej się dużym zainteresowaniem inicjatywie, która w pogodny sposób dotyka tematu śmierci, też przecież temu służy. Tak czy owak, wszystkie te obyczaje służą temu, by uczcić zmarłych, ośwoić śmierć. I o tym należy pamiętać.

Martyna Olejnik, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Tucholi, nauczyciel wiedzy o kulturze i języka polskiego

Co sądzisz o halloween? Czy otworzysz drzwi dzieciom, które dziś przyjdą po słodkości? Spyaliśmy osoby w różnym wieku.

Wiktoria – Uważam, że halloween to nie jest święto, które powinno wprowadzać chaos w naszej kulturze. Nie wnosi nic złego, dzieci się dobrze bawią. To okazja do zabawy, tym bardziej nie widzę tu żadnych negatywnych kwestii. W tradycji amerykańskiej istnieje, a jest to naród chrześcijański. Myślę więc, że nikomu nie powinno to wadzić, a tak się niestety dzieje. Sama też kiedyś brałam udział w takich halloweenowych zabawach.

Piotr – Myślę że pozytywny. Jest dużo zabawy. Ludzie mają z tego frajdę. Otworzyłbym dzieciom i na pewno bym dał cukierki, chyba że bym akurat nie miał.

Aleksandra – To nie jest polska tradycja. Nie mam zdania. Ale jeśli dzieci przyszłyby po cukierki to bym otworzyła.

Regina – Dla mnie niedobry to niedobry zwyczaj. Mamy dużo innych fajnych świąt i te powinniśmy kultywować – pielęgnować nasze polskie, a nie te z zagranicy. Poza tym dużo ludzi zapomina, że potem jest Wszystkich Świętych i Zaduszki, bo bawią się podczas halloween w jakieś straszenie. A dzieciom w każdym innym dniu dałabym cukierki, ale nie w tym.

Bogdan – Halloween? Złe, złe... Z Ameryki. Jestem zdecydowanie przeciw. A dzieciom nie dałbym cukierka. Sam je zjem, bo lubię.

Ania – Nie mam nic przeciwko halloween, bo każde święto trzeba szanować. Wpuściłabym dzieci do domu, bo kocham dzieci

Michał – Mnie ten zwyczaj nie przeszkadza, aczkolwiek nie wpisuje się w kulturę polską, ani generalnie europejską, chociaż ma podobno korzenie celtyckie. Nie jestem specjalnym zwolennikiem, ale nie przeszkadza mi. Gdyby dzieci przyszły po cukierki otworzyłbym i podziękował.

Gosia – Uważam że halloween jest bardzo fajnym świętem. To jest jak bal przebierańców. Niekoniecznie musimy się przebierać za straszne postacie.

Maja Kwiatkowska, Agnieszka Sikora, Piotr Paterski

Wprowadzą ograniczenia na Jeziorze Wielkim Cekcyńskim Motorówką w Cekcynie popływasz 2 godziny dziennie



Ograniczenia nie dotyczą m.in. jednostek pływających policji, straży pożarnej, państwowej i społecznej straży rybackiej, wodnych służb ratowniczych podczas wykonywania zadań służbowych. Organizatorzy imprez za zgodą wójta również będą mogli ominąć zakaz.

We wrześniu mieszkańcy Cekcyna spotkali się, by porozmawiać o wprowadzeniu zakazu używania motorówek i skuterów na miejskowym jeziorze. Nie wypracowano konkretnego rozwiązania. Rada Powiatu Tucholskiego przyjęła uchwałę ograniczającą możliwość pływania takim sprzętem do 2 godzin dziennie.

Rada Powiatu Tucholskiego niejednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zakazu używania łodzi motorowych o napędzie spalinowym oraz skuterów wodnych na Jeziorze Wielkim Cekcyńskim. Pływanie takim sprzętem będzie dozwolone w określonych godzinach. Uchwała jest efektem długo trwającej dyskusji mieszkańców Cekcyna dotyczącej zalet i wad pływania motorówkami na jeziorze.

Gorąca dyskusja na zebraniu

W czerwcu Grażyna Mormul w imieniu 48 osób, które podpisały się pod petycją, na sesji Rady Gminy Cekcyn apelowała o wprowadzenie zakazu pływania łodziami o spalinowym napędzie mechanicznym, w tym skuterów wodnych na Jeziorze Wielkim Cekcyńskim. Już wówczas radni dyskutowali o zaletach i wadach takiego rozwiązania. Postanowiono zasugerować Radzie Powiatu Tucholskiego (do której należała decyzja), by przed podjęciem jakichkolwiek kroków poczekać na zakończenie bieżącego sezonu, a potem – przeprowadzenie konsultacji społecznych. Te odbyły się we wrześniu. Mocne argumenty przedstawiali zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy wprowadzenia zakazu. Jedni powoływali się na uciążliwość, którą powoduje hałas oraz zagrożenie dla kajakarzy czy kąpiących, inni zaznaczali, że pływają sporadycznie i tak, aby nie sprawiać nikomu kłopotu. Wywiązała się też dyskusja, czy walorem gminy Cekcyn i samego jeziora jest cisza i spokój, czy też możliwość pływania skuterkami i motorówkami. Nie udało się doprowadzić do wypracowania konkretnego rozwiązania. Stało na tym, że nie będzie wprowadzony całkowity zakaz, lecz ograniczenia. Propozycja konkretnych obostrzeń została

przygotowana już przez cekcyński urząd.

Niejednogłośni

Jak mówił na sesji w czwartek, 25 października Michał Mróz, starosta tucholski, zarząd zajął się sprawą petycji mieszkańców. – Na posiedzeniu 23 października zarząd zapoznał się z otrzymanym pismem wójta gminy Cekcyn dotyczącym rozpatrzenia petycji [oraz – red.] propozycją gminy Cekcyn odnośnie wprowadzenia ograniczeń mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom jeziora, w szczególności osobom kąpiącym się i używającym innych sprzętów pływających, a także wędkarzom – relacjonował starosta.

Projekt uchwały został wniesiony do porządku obrad na sesji Rady Powiatu Tucholskiego w czwartek, 25 października.

– W kompetencji rady leży podjęcie uchwały w tej kwestii – mówił Michał Mróz. – Dlatego w czerwcu wpłynęło pismo mieszkańców sołectwa Cekcyn skierowane do zarządu i rady powiatu z prośbą o to, aby wprowadzić ograniczenia. Stanęliśmy na stanowisku, że rada może przyjąć uwagi, jakie zostaną wypracowane przez samych mieszkańców.

Starosta zaznaczał, że wszystkie zapisy zawarte w uchwale są... przepisane z propozycji nadesłanej z cekcyńskiego urzędu. Nie zmieniono nic. Mimo wypracowanego rozwiązania również na sesji powiatu ta sprawa wzbudziła pewne wątpliwości.

– Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały. Szanuję decyzję i wolę mieszkańców, jednak przyjeżdżanie z łodzią motorową i pływanie od 14.00 do 16.00 czy od 9.00 do 11.00 jest bez sensu. Nasz powiat ma mieć charakter turystyczny, a teraz wygląda to tak: nadleśniczy musieli wpro-

wadzić zakaz wstępu do lasu, a rady zakaz pływania łodziami. To po co ludzie mają tutaj przyjeżdżać?

Jak dodał Andrzej Myszkowski, jego zdaniem takie ograniczenia, jak te proponowane w uchwale, szkodzą turystyce.

– Jako rada mieliśmy okazję gościć w Wielonku i tam na połowie akwenu od strony Pieczysk można pływać łodziami motorowymi, a na drugiej już nie. Z tego, co ja wiem, biznes turystyczny lepiej się tam kręci niż po naszej stronie. Jest dużo więcej turystów – argumentował swoją opinię radny.

10 radnych zagłosowało za przyjęciem uchwały, 5 osób wstrzymało się od głosu. Uchwała została więc przyjęta.

Będą ograniczenia

Uchwała przyjęta przez Radę Powiatu Tucholskiego wprowadza ograniczenia czasowe korzystania z łodzi motorowych o napędzie spalinowym oraz skuterów wodnych na Jeziorze Wielkim Cekcyńskim. Można nimi pływać od poniedziałku do piątku w godzinach od 14.00 do 16.00 oraz w soboty i niedziele w godzinach od 9.00 do 11.00 z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Owe ograniczenia nie dotyczą jednostek pływających policji, straży pożarnej, państwowej i społecznej straży rybackiej, wodnych służb ratowniczych czy innych służb w trakcie wykonywania swoich zadań. Zakaz nie obejmuje też organizatorów pokazów ratownictwa wodnego, zawodów oraz imprez, a także klubów i organizacji sportowych używających łodzi do asekuracji zawodników podczas treningów lub zawodów. Warunkiem jest uzyskanie zgody wójta na organizację imprezy. Obostrzenia nie dotyczą też łodzi rybackich posiadających zezwolenie podmiotu prowadzącego gospodarkę rybacką na jeziorze.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama, ogłoszenie płatne

Szanowni Wyborcy

Bardzo serdecznie dziękuję za każdy oddany na mnie głos w wyborach samorządowych do sejmiku wojewódzkiego.

Jadwiga Pik

Meble pod wymiar. Umów się z naszym projektantem na bezpłatny pomiar i wycenę tel. 693 551 213

BOSTOL MEBLE
PRODUKTOR MEBLI
ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1989

www.bostol-meble.pl

W sprzedaży meble firmy "Helvetia"

Salony meblowe:
Człuchów
ul. Zamkowa 9a
tel. 59 834 59 95
kom. 607 586 536
Koszalin
ul. Bat. Chłopskich 77/8
tel. 94 345 03 04
kom. 695 809 000

GAMA
IZOLACJE NATRYSKOWE
45,-
od **zł/m² (15cm)**
CENA NIE ZAWIERA PODATKU VAT

WEŁNA MINERALNA

ROCK WOOL

ico pal
PAPY TERMOZGRZEWALNE

DOCIEPLENIA
TUCHOLA ul. TOWAROWA 2
tel. 52 336 0010 www.gama.info.pl

Pole Nadziei pomoże kolejnym chorym

W hospicyjnym ogródku, czyli zielonym skwerku na placu Wolności dzieci, młodzież oraz dorośli posadzili setki żonkili. To kolejna edycja Pól Nadziei – programu popularyzującego profilaktykę przeciwnowotworową i przywołującego ideę hospicyjną. W Tucholi Pola Nadziei funkcjonują od dziewięciu lat.



Każdy uczeń, nieważne przedszkolak czy licealista otrzymał balon, który później wypuszczono w powietrze.



Na tucholskim rynku w piątek w południe zrobiło się kolorowo.

Przypomnijmy, że Pola Nadziei to międzynarodowy program skierowany do wszystkich, którzy chcą pomóc ludziom terminalnie chorym, głównie na nowotwory. Co roku ma on swoje dwie odsłony. Jesienią sadzone są cebulki żonkili, które później tworzą Pola Nadziei. Wiosną, gdy kwiaty zaczynają kwitnąć, rozpoczyna się druga część akcji obejmująca m.in. kwesty na rzecz osób chorych na raka. Za zebrane pieniądze kupowane są materiały opatrunkowe oraz sprzęt ułatwiający opiekę nad chorymi.

Taką właśnie, kolejną edycję Pól Nadziei w Tucholi, którą od samego początku na naszym terenie organizuje Stowarzysze-



Przy skwerku na placu Wolności zebrało się wiele osób. Byli tacy, którzy przychodzą na akcję rokrocznie, ale też i tacy, którzy brali udział w sadzeniu żonkili pierwszy raz.

nie „Hospicjum im. św. Małgorzaty” rozpoczął przemarsz uczestników wokół placu Wolności.

Za działającą przy Technikum Leśnym w Tucholi Reprezentacyjną Orkiestrą Dętą Lasów Państwo-

wych szli kolejno przedszkolacy, uczniowie szkół podstawowych, ponadgimnazjalnych oraz mieszkańcy, w tym przedstawiciele samorządów i jednostek samorządowych – wszyscy wyposażeni w balony, znaczki Hospicjum i żółte chusty.

Zatrzymali się przy zielonym skwerze, przy którym rokrocznie chętni sadzą żonkile. Zanim jednak cebulki zostały ułożone w ziemi, uczestnicy wypuścili w powietrze żółte balony, które podobnie jak żonkile, są symbolem nadziei.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Starsi uczniowie też zabrali się ochoczo do pracy.



Maria Rezmer opowiadała o akcji, idei pomocy chorym oraz o tym w jaki sposób stowarzyszenie pomaga.

Ogłoszenie płatne

Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję Mieszkańcom Gmin **Gostycyn i Kęsowo** za poparcie, jakiego udzieliliście mi w wyborach samorządowych do Rady Powiatu Tucholskiego.

Każdy, bez wyjątku, oddany na mnie głos traktuję jako wyraz szacunku i zaufania, jak również zobowiązanie do dalszej aktywnej pracy dla dobra Nas Wszystkich.

Z wyrazami szacunku
Michał Mróz



Szanowni Mieszkańcy Gminy Gostycyn

Każdy oddany na mnie głos jest wyrazem uznania za moją pracę w mijającej kadencji, a zarazem zobowiązaniem do dalszej, sumiennej służby na rzecz naszej pięknej gminy.

Dziękuję za wsparcie i zaufanie, jakim mnie Państwo obdarzyliście.

Zapewniam, że dołożę wszelkich starań, by nie zawieść pokładanych we mnie nadziei.

Z wyrazami szacunku
Wójt Gminy Gostycyn
Ireneusz Kucharski



Niepodległość. Obchody z rozmachem

Uroczystości związane z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę odbędą się w Tucholi w niedzielę – 11 listopada. Potrwać całe popołudnie. Co przewiduje bogaty program święta?

O godz. 14.50 przed kościołem pw. Bożego Ciała w Tucholi zbiorą się delegacje oraz poczty sztandarowe. O godz. 15.00 rozpocznie się uroczysta msza św., która zostanie odprawiona w intencji ojczyzny. O godz. 15.45 zaplanowano przemarsz pod pomnik Mauzoleum Pomordowanych w Rudzkim Moście (ul. Chopina). Tam mieszkańcy, przedstawiciele samorządów oraz delegacje wezmą udział w uroczystości patriotycznej. Wspólnie odśpiewany ma być hymn państwowy. Wysłuchamy też okolicznościowego przemówienia starosty. Dalej nastąpi składanie wiązanek kwiatów. Będzie salut armatni i odśpiewanie „Roty”. Około godz. 16.45 kolejny przemarsz – tym razem do hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi (Świecka, Sportowa, aleja LOP). W hali od godz. 17.00 do godz. 19.00 odbędzie się Rodzinny Piknik Niepodległościowy, a w nim: występ Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Lasów Państwowych działającej przy Technikum Leśnym w Tucholi, przemówienie laureata konkursu literackiego, scenka o tematyce niepodległościowej, którą wykonają uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Tucholi, śpiewanki patriotyczne, rozstrzygnięcie konkursów o tematyce niepodległościowej, występy uczniów szkół powiatowych oraz konkursy dla publiczności.

(12)

W środę, 24 października oficjalnie otwarto salę bioróżnorodności Technikum Leśnego im. Adama Loreta w Tucholi. Była to też okazja do dyskusji na temat Puszczy Białowieskiej.

Liczne pomoce naukowe, stoły przedstawiające gatunki zwierząt i roślin, przyrządy używane w codziennej pracy leśników – sala bioróżnorodności w Technikum Leśnym im. Adama Loreta w Tucholi jest wręcz przepelniona możliwościami zdobycia wiedzy. Została już poświęcona przez biskupa diecezji pelplińskiej **Ryszarda Kasyne**, a kilka dni później, w środę, 24 października oficjalnie ją otwarto. Spotkanie było też okazją do obejrzenia wystawy Zdrowa Puszcza. Ekspozycja przedstawiała fakty dotyczące Puszczy Białowieskiej.

Puszcza tematem medialnym. „Jesteśmy zaszufładowani”

– Temat Puszczy Białowieskiej jest powszechnie znany z mediów – mówił **Piotr Marciniak**, dyrektor Technikum Leśnego w Tucholi. Zaznaczał, że nie wszystkie medialne przekazy bezstronnie ukazują kwestie związane z wycinką. – My jako leśnicy jesteśmy skazani na to, że o Białowieży nikt nie chce z nami rozmawiać. Być może też nie powinniśmy podejmować dyskusji, gdyż jesteśmy zaszufładowani.

Jak mówił **Piotr Marciniak**, temat puszczy jest bliski mieszkańcom Borów Tucholskich.

– Las jest wkomponowany w naszą codzienną rzeczywistość – podkreślał.

– Puszcza Białowieska wciąż budzi kontrowersje. (...) Każdy młody człowiek powinien coś na ten temat wiedzieć. Nie każdy jest jednak w stanie dojechać do tejże puszczy, a niekoniecznie swoje wnioski musi formułować w oparciu o media. Stąd ta wystawa.

Jak mówił dyrektor, na ekspozycję trzeba było poczekać. Jest ona propagowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska we współpracy z Ministerstwem Środowiska. Szkoła starała się o to, by została ona zaprezentowana także w Tucholi.

– O puszczy należałoby wiedzieć w zasadzie tylko tyle; to rzekome duże pozyskiwanie, które miało miejsce w ostatnich dwóch latach, było pokłosiem tego, że od początku lat 2000 w Białowieży było ono sześciokrotnie wstrzymywane – mówił **Piotr Marciniak**. – Dopiero po roku 2014 widać było, że owo wstrzymanie nie przynosi dobrego skutku.

Efektom tego – jak zaznaczał dyrektor technikum – było roz-

mnożenie się kornika drukarza, pustoszącego puszcze.

– Intensyfikacja pozyskania nastąpiła w 2016 r. I myślę że większość nerwowości wśród przeciwników nie wynika z samego faktu [wycinki – red.], lecz pojawienia się tam maszyn wielooperacyjnych, które niekorzystnie kojarzą się ze środowiskiem leśnym. A chodziło tylko o czas zaniechań związanych z pozyskaniem – podsumował **Piotr Marciniak**.

Bioróżnorodność dla każdego

Po wystawie i poczęstunku oficjalnie otwarto salę bioróżnorodności.



Wystawa łączyła nowinki technologiczne z elementem trójwymiarowości.



Elementem edukacyjnym w sali różnorodności są nawet... stoły.

Mieści się ona w piwnicy technikum. Co ważne, nie jest przeznaczona tylko dla uczniów.

– Każdy, kto chciałby obejrzeć salę i dowiedzieć się czegoś na temat lasu i pracy leśnika, może zobaczyć salę – zapewnia dyrektor szkoły. – Wystarczy skontaktować się z dyrektcją, by umówić dogodny termin.

Salę odwiedzili już m.in. przedszkolacy. Została stworzona dzięki dofinansowaniu z dwóch źródeł: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Lasów Państwowych.

Tekst i fot.

Elżbieta Doniecka



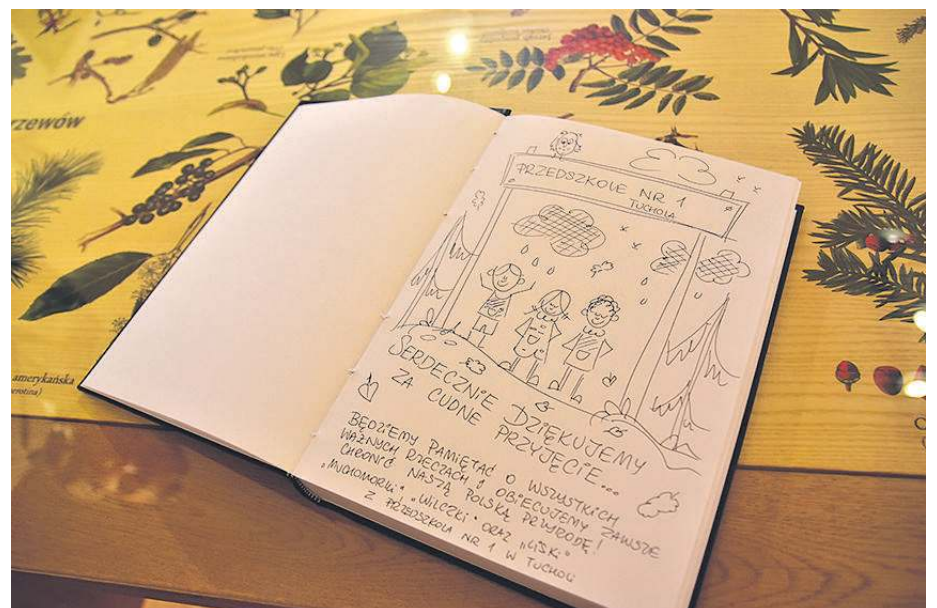
W sali bioróżnorodności można zasięgnąć informacji o roślinach, zwierzętach oraz przedmiotach służących leśnikom w ich pracy.



Dzięki zeskanowaniu kodu QR można było zasięgnąć dodatkowych informacji.



Sala bioróżnorodności jest pełna pomocy naukowych.



Przedszkolacy zostawili po swojej wizycie wpis.

Ich los stał się naszą wolnością

Tablicę upamiętniającą poświęcenie poległych, zmarłych i zaginionych mieszkańców Tucholi i okolic odsłonięto w niedzielę, 28 października.



Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

„Ich los stał się naszą wolnością” – głosi napis tablicy pamiątkowej zamieszczonej na placu Wolności w Tucholi. Jest to hołd oddany poległym, zmarłym i zaginionym podczas I wojny światowej mieszkańcom miasta i okolic. W niedzielę, 28 października dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy. Najpierw odbyła się msza święta w kościele pw. św. Jakuba Apostoła.

– Jesteśmy ich spadkobiercami. (...) Dziękujemy za ich dar życia – mówił ks. proboszcz **Jan Pałubicki**.

Uczestnicy nabożeństwa przeszli w uroczystym pochodzie na plac Wolności. Wartę przy tablicy pełnili już członkowie Stowarzyszenia Historia i Pamięć, Związek Strzelecki „Strzelec” i harcerze.

Czuli ból i rozpacz. Poświęcili się dla Ojczyzny

– 100 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości skłania do przemyśleń nad kolejnymi naszymi historiami – mówiła **Maria Ollick**, która prowadziła uroczystość. – Za kilka dni minie też 100 rocznica zakończenia pierwszej wojny światowej. Tablicą, którą za chwilę odsłonimy i zostanie poświęcona, chcemy zadośćuczynić pamięci tych mieszkańców, którym wojna odebrała życie – którzy po-

legli, zmarli i zaginęli na wojnie i nigdy już nie wrócili na rodzinną, tucholską ziemię lub zmarli w wyniku głodu i epidemii.



Składano kwiaty, oddając cześć poległym.

Jak mówiła **Maria Ollick**, najwyższą ofiarę ponosili najczęściej ludzie młodzi – synowie rolników, rzemieślników, robotnicy, adepci kupiectwa. Przypomniała słowa burmistrza Stanisława Saganowskiego wygłoszone 85 lat temu z okazji 15. rocznicy zakończenia I wojny światowej i obchodów Święta Niepodległości: „Za chwilę (...) oddamy hołd pamię-

ci naszych ojców i braci, waszych mężów i krewnych, co na polach bitewnych polegli, co w chwili swej żołnierskiej śmierci mieli w swych

sercach jeno ból i mękę, i rozpacz, bo przed ich gasnącym wzrokiem nie stała wtenczas wielka i radosna świadomość, że z martwych już Polska powstała. Wierzę głęboko, (...) że nasi najdrożsi polegli patrzą na nas z wyżyn niebieskich i nas widzą, a w duszach ich już nie ma ani bólu, ani męki, ani rozpacz, jeno radość, bo widzą, że tu jest Polska



Stawiano znicze, podkreślając pamięć o poświęceniu poległych i zaginionych w czasie wojny.



Tablicę odsłoniły **Jadwiga Isbaner** wraz ze swoją prawnuczką.

Niepodległa!”. **Maria Ollick** cytowała też słowa starosty **Jerzego Hryniewskiego** dotyczące sensu poświęcenia Polaków, które umożliwiło ostateczne zwycięstwo i wolność.

Jedna z rodzin, która poniosła najwyższą ofiarę

Podczas uroczystości wiersze recytowali **Wiesław Szołtun** i **Klaudia Karpus**. Aktu odsłonięcia tablicy dokonały **Jadwiga Isbaner** wraz ze swoją prawnuczką. Ich rodzina poniosła najwyższą ofiarę w czasach pierwszej wojny światowej – stracili 3 członków rodziny: dziewiętnastoletniego **Jana**, dwudziestodwuletniego **Maksymiliana** i dwudziestoczworoletniego **Pawła**. Po poświęceniu tablicy i modlitwie za zmarłych składano kwiaty. Na trąbce zagrał **Sebastian Pieczka**.

W organizację uroczystości oprócz wcześniej wymienionych zaangażowali się także **Kurkowe Bractwo Strzeleckie**, **Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości** oraz **Borowiackie Towarzystwo Kul-**

Mogily rozsiane po całej Europie

Ludność Tucholi leżącej na terenie zaboru pruskiego podczas trwania działań wojennych poniosła wielkie straty osobowe. Wcieleni do wojska pruskiego mężczyźni różnych narodowości i wyznań ginęli na wszystkich frontach. Ich mogiły rozsiane po całej Europie – od wschodu do zachodu, z północy po samo południe od 100 lat wołały o pamięć. Najmłodsza ofiara miała zaledwie 18 lat. Większość to młodzi mężczyźni, którzy zaczęli dopiero dorosłe życie. Mogiły, często bezimiennie, rozsiane są po całej Europie: we Francji, Niemczech, Belgii, Włoszech, Macedonii, Serbii, Mołdawii, w Rumunii, Jugosławii, Rosji, na Ukrainie, Litwie i Łotwie, pod Królewcem, pod Verdun, na ziemiach Galicji, Prus Wschodnich, na Mazowszu, Lubelszczyźnie i w Wielkopolsce. Tragiczny los oddających swe życie w służbie armii zaborcy stał się 100 lat temu naszą wolnością. Klęska państw zaborczych, a zwycięstwo Ententy doprowadziły w konsekwencji do odzyskania przez Polskę niepodległości. Natomiast traktat wersalski z 29 czerwca 1919 r. przywrócił formalnie Polsce miejsce na mapie Europy.

Maria Ollick

tury. Tablicę ufundowaną przez cech oraz **Borowiackie Towarzystwo Kultury** wykonał **Marek Boliński**.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

By działać jeszcze sprawniej



Strażacy z **OSP Klonowo** cieszą się nowym umundurowaniem specjalistycznym.

We wtorek, 23 października jeden z banków przekazał Ochotniczej Jednostce Straży Pożarnej w Klonowie jeden komplet strażackiego umundurowania specjalistycznego. Strażacy z Klonowa starają się, by pozyskiwać jak najlepszy sprzęt do swojej jednostki. Prowadzą nawet zbiórkę na zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, by jeszcze skuteczniej nieść pomoc. Koszt zakupu takiego wozu to 50 tys. zł. Do zakupu można się dorzucić na portalu www.zrzutka.pl.

(ed), fot. nadesłane

Podstawówka w Lubiewie „Szkołą Uczącą się”

Uczniami nauczycieli z Lubiewa zostali tym razem... koledzy po fachu. Głównym celem ogólnopolskiego spotkania była poprawa jakości nauczania. Dodatkowo Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego w Lubiewie otrzymała certyfikat jakości.

Konferencja, która dotyczyła praktyki obserwacji wybranych uczniów, była efektem ponad dwuletniej współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej i udziału w programie „Szkoła Ucząca się”. Do Lubiewa przybyli nauczyciele z 18 szkół z całej Polski, aby doskonalić swój warsztat pracy i uczyć się od pedagogów z tutejszej placówki. Uczestnicy spotkania w trakcie warsztatów pracowali nad sposobami pomocy uczniom w lepszym i skuteczniejszym uczeniu się. Tym razem to belfrzy zasiedli w szkolnych ławkach. Zajęcia dotyczyły m.in. technik programu obserwacji wybranych uczniów, metod rozwijających umiejętność czytania ze zrozumieniem czy zasad i technik oceniania kształtującego. W ramach konferencji odbyły się również lekcje otwarte prowadzone przez nauczycieli Szkoły Podstawowej w Lubiewie. Całość zakończyła się nadaniem



Spotkanie dotyczyło nowych i skuteczniejszych technik nauczania. W Lubiewie odbył się szereg warsztatów, a także lekcje otwarte.

podstawówce tytułu „Szkoły Uczącej się”. Certyfikat jakości odebrała dyrektor **Jolanta Kowalska** od moderatora oraz asystenta szkoły z ramienia Centrum Edukacji Obywatelskiej

– **Elżbiety Elmrych**. Tytuł ten nadawany jest szkołom, które wprowadzają omawiane na konferencji praktyki do swojej codziennej pracy.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Zginął 37 lat temu. Jego muzyka przetrwała

Chociaż dzisiejsze czasy nie są sprzyjającym okresem dla lekkiego bigbitu – gatunku muzycznego popularnego w Polsce w latach 60., to nie brakuje słuchaczy, którzy z sentymentem wracają do tego okresu i ówczesnych dźwięków.



Co ciekawe, bigbitu nadal można posłuchać na żywo i to w bardzo wiernej postaci. Przykładem są bohaterzy Zadzuszek Muzycznych, które w ostatnim czasie miały miejsce w Tucholi. Idea organizowania wydarzeń o takim temacie jest popularna w całej Polsce im bliżej jest święta, podczas którego wspominamy zmarłych. W Tucholskim Ośrodku Kultury zagrał zespół Trzy Korony 2000. Skojarzenie z polskim ban-

dem z początku lat 70. jest słuszne. Kapela gra kompozycje założyciela oryginalnych Trzech Koron Krzysztofa Klenczona, a to jego pamięć TOK postanowił przywołać podczas koncertu wspomnieniowego. Klenczon, który zmarł w 1981 roku po obrażeniach odniesionych w wypadku samochodowym, najszerzej znany był z komponowania dla Czerwonych Gitar. Ich melodyjne szlagiery bez żadnego wstępu wprowadziły

tucholską publiczność wcale nie melancholię kojarzącą się z Zadzuszkami, ale w żywiołowy nastrój. Co warto odnotować, poza hitami, które różne pokolenia znają na pamięć, mieliśmy okazję usłyszeć kompozycje mniej oczywiste, które Klenczon nagrywał z innymi zespołami niż Czerwone Gitary, jak np. Pięciolinie, Niebiesko-Czarni czy właśnie Trzy Korony. Tekst i fot. (pp)

Uczniowie o patriotyzmie

Wkrótce powiatowy finał Konkursu Poezji i Prozy Patriotycznej „Pro Patriae”. Zmagania gminne w Tucholi organizowała Szkoła Podstawowa nr 3 oraz tradycyjnie – Parafia Rzymskokatolicka pw. Opatrności Bożej.

Etap gminny Konkursu Poezji i Prozy Patriotycznej „Pro Patriae” odbył się 18 i 19 października. W pierwszym dniu wysłuchaliśmy poezji i prozy re-

wyróżnienie I – Marta Janowska – SP 3 Tuchola
wyróżnienie II – Michalina Korytowska – SP 2 Tuchola

III miejsce – Antonina Hoppe – SP 5 Tuchola

Kategoria pieśni i piosenki patriotycznej

Klasy I-III

I miejsce – Izabela Mews – SP 3 Tuchola

II miejsce – Laura Reczka – SP 3 Tuchola

wyróżnienie – Emilia Glaner – SP Legbąd

Klasy IV-VIII

I miejsce – Lena Balcerowska – SP 5 Tuchola

II miejsce – Zofia Idzikowska – SP 5 Tuchola, Kamil Kosowski – SP 5 Tuchola (ex aequo)

III miejsce – Patrycja Krakowiak – SP 3 Tuchola

Zespół

I miejsce – Zespół Wokalno-Instrumentalny z klas IV-VIII – SP 3 Tuchola

Do etapu powiatowego przechodzą uczniowie, którzy zajęli w swoich kategoriach pierwsze lokaty.

Jarosław Kania,
Lucyna Zdanowska

Klasy VII, VIII i gimnazjum

I miejsce – Anna Januszewska – SP Kielpin

II miejsce – Malwina Serafinowicz – SP 3 Tuchola, Robert Jeschke – SP Stobno



Część muzyczna konkursu. Fot. (jk)

cytowanej przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Oceną prezentacji zajęło się jury w składzie: ks. Wiesław Herold, Hanna Szramka i Agnieszka Joppek. Drugi dzień konkursu to pole do popisu dla wokalistów i zespołów. Tutaj jury tworzyli ks. Wiesław Herold, Elżbieta Zielińska i Marcin Kiedrowski. Oba spotkania po powitaniu przez dyrektora Lidie Góral prowadzili uczniowie szkoły – Amelia Pik i Dawid Klajbor. Odśpiewano hymn państwowy; usłyszano kilka słów, jak można być w dzisiejszych czasach prawdziwym Polakiem.

Jeśli chodzi o wyniki konkursu, były następujące:

Kategoria prozy i poezji patriotycznej

Klasy IV-VI

I miejsce – Agnieszka Wąsniewska – SP 5 Tuchola

II miejsce – Kacper Knutowski – SP Stobno



Pierwszy dzień przesłuchań – recytacje poezji i prozy patriotycznej. Fot. Iz

Wygrali walkę z nałogiem, teraz uświadamiają młodych

„Paradoksalnie ludzie chwytają za narkotyki, aby się uszczęśliwić a dostają niekończący się koszmar”. Co jeszcze mogliśmy usłyszeć na spotkaniach profilaktycznych? Młodzież z powiatu tucholskiego wysłuchała prawdziwych historii opowiedzianych z pierwszej ręki.



Tucholski Nowodworek, Technikum Leśne, a także ZSLiT przystąpiły do Artystycznego Programu Profilaktyki Uzależnień „Antymina – profilaktyka z pasją”. W szkołach pojawił się Leszek Korzeniowski, który już od 18 lat zajmuje się działalnością profilaktyczną, a także Andrzej Jaśtak i pochodzący z Tucholi raper Mirosław „Kolah” Kolczyk. Oprawą muzyczną zajmował się Kamil Karłowski – DJ Bulb.

– Z nałogu, w którym byłem, wychodzi jedna osoba na sto – mówił Leszek Korzeniowski podczas wykładu. Uczniowie mogli też obejrzeć jedną z autorskich animacji Leszka, z serii „Nudne filmiki o narkotykach”. O swoich przeżyciach opowiadał również Kolah:

– Wiem, jak może się skończyć spacer po polu minowym – raper próbował pokazać uczniom działanie używek w ciekawy, obrazowy sposób. Wykonał też między innymi utwory „Na uka latania” i „Na nowo”, w których podkreślał, jak ważne w rzuceniu nałogu są wiara i miłość.

– Zmiana życia zaczyna się od zmiany myślenia – podsu-

mowywał Andrzej Jaśtak, tłumacząc uczestnikom spotkania w Nowodworku, jak bardzo pomógł mu Bóg w wieloletniej walce z nałogiem. Wspominał i jednocześnie ostrzegał, że przez narkotyki on sam zaczął krążyć i trafił do więzienia. Właśnie tam nawrócił się i zdecydował raz na zawsze skończyć z substancjami psychoaktywnymi.

Uczniowie podczas tych zajęć mieli okazję dowiedzieć się wielu rzeczy, o których wcześniej nie mieli pojęcia. Autorzy projektu prowadząc go na dużą skalę mają natomiast nadzieję, że ich działania doprowadzą do poszerzenia świadomości społecznej na temat konsekwencji i szkód zdrowotnych uzależnień, takich jak zażywanie środków psychoaktywnych.

Tekst i fot. Maja Kwiatkowska

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

Świetna zabawa w świętym towarzystwie

Dzieci w przebraniach świętych wraz z rodzicami bawiły się na drugim, tucholskim Rodzinnym Balu Świętych. Mogliśmy zobaczyć m.in. Franciszka z Asyżu, św. Klarę, Faustynę oraz sporą liczbę aniołków



W niedzielę w Tucholi odbył się drugi Rodzinny Bal Świętych. Była świetna zabawa w świętym towarzystwie. Tak, zabawa. Bo, wiem, jak podkreślają kapłani, nadchodzące święto, które w naszej tradycji zakorzeniło się jako czas zadumy i smutku po utracie bliskich, ma zupełnie inne zna-

czenie – 1 listopada jest jednym z radośniejszych świąt w kościele katolickim – dniem Wszystkich Świętych.

– To właśnie tego dnia czcimy naszych braci chrześcijan, którzy przebywają już w niebie, przy Bogu Ojcu. To właśnie ten dzień jest wyrazem naszej wiary w obcowanie świętych, w ich moc sprawczą w naszym

życiu – mówili w niedzielę księża.

Bal odbył się na hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi. Jego organizatorami byli: burmistrz Tucholi, Tucholski Ośrodek Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Tucholi oraz wszystkie tucholskie parafie. Uczestniczyły w nim całe rodziny. Największą frajdę mieli oczywiście

najmłodsi. Mogli się wybiegać, wyskakać i wytańczyć. Były wspólne śpiewy i zabawy na sce-

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

nie oraz przed sceną. Można było poślizgać się na dmuchanej zjeżdżalni, spróbować sił w łowieniu

ryb i zdobyć sprawność w biegu przez przeszkody. Z dziećmi, rodzicami, dziadkami bawili się proboszczowie oraz wikariusze. W kolejnych godzinach zabawy nastąpiły występy scholi. Dzieci i młodzież śpiewały o Maryi, Jezusie oraz, jak przystało na tematyczny bal, także o... wybranych świętych.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Reklama, ogłoszenie płatne

PARTNER
BALEXMETAL
WĘGLOMAR Bysław

THERMA NO
SUPERIZOLACJA
PŁYTY TERMOIZOLACYJNE:
na dachy posadzki ściany 3-warstw.
więcej niż alternatywa dla wełny i styropianu

pokrycia dachowe
systemy rynnowe
blachy trapezowe
płyty warstwowe

Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 602 521 669, 608 671 025

Drodzy Wyborcy!

Żadne słowa nie wyrażą mojej wdzięczności za zaufanie, jakim zostałem przez Państwa obdarzony. Tak ogromne poparcie mobilizuje, zatem teraz pozostaje mi z jeszcze większym zaangażowaniem i determinacją przystąpić do działania jako radny Powiatu Tucholskiego.

Z wyrazami szacunku
Jerzy Kowalik

Szli na rekord, ratując życie

50 uczniów ze Stobna i 139 młodych ludzi z Gostycyna wzięło udział w akcji bicia rekordu w jednoczesnej resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Uczestnicy i organizatorzy liczą, że przyczynili się do zwiększenia krajowego wyniku.



Grupa ze szkoły w Stobnie.

16 października był „Europejskim Dniem Przywracania Czynności Serca”, podczas którego młodzi ludzie mają okazję pokazać całej Europie i światu, że już w szkole podstawowej na fantomach przekazanych przez WOŚP uczą się czynności ratujących życie. Tego dnia punktualnie o godz. 12.00 w wielu instytucjach naszego kraju odbyło się wspólne, pół godzinne bicie rekordu w jednoczesnej resuscytacji krążeniowo-oddechowej przez jak największą ilość osób. Wiemy, że próbę bicia rekordu podjęły: Szkoła Podstawowa w Stobnie oraz Szkoła Podstawowa w Gostycynie. W Stobnie do akcji przystąpiło 50 młodych ludzi. Najmłodszy



Gostycyn – kolejna zmiana przy fantomie.

ta Muzioł. Pomagały jej Alicja Sękowska i Paulina Lipińska oraz uczniowie klas gimnazjalnych Szymon Knakowski i Michał Wnuk-Lipiński. Z kolei w Gostycynie do resuscytacji krążeniowo-oddechowej przystąpiło 139 uczniów oraz absolwentów szkoły wraz z organizatorką Romą Żmudzką, nauczycielkami Wiolettą Górską, Elżbietą Mróz, Emilią Kiedrowską, Kamilią Borowicz oraz Izabelą Głomą. Wydarzenie zostało uwiecznione przez Michała Szelmickiego i Joannę Piesik. Warto dodać, że w ubiegłym roku w akcji wzięło udział 85.100 uczestników. Czy w tym roku liczba ta zostanie pobita? Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane



Stobno: podczas akcji.

biorący udział w biciu rekordu, odbyli wcześniej lekcję udzielania pierwszej pomocy. Koordynatorką akcji była Ani-

cji wzięło udział 85.100 uczestników. Czy w tym roku liczba ta zostanie pobita?

Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane



Zaangażowana w bicie rekordu gromada uczniów ze szkoły w Gostycynie.

Reklama, ogłoszenie płatne

Sięgnij po
szkła progresywne JZO.

**Mądry wybór
w dobrej cenie.**

JZO
SZKŁA PROGRESYWNE

Kim tyś nie Ambrosio

MASZ SKOŃCZONE 40 LAT?

CZAS NA WZROK 40+
czasnawzrok.pl

TWÓJ OPTYK

ul. Świecka 19
TUCHOLA
pon.-pt. 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00
tel. 512 346 551

**JUŻ OD
390 PLN
PARA***

* promocja trwa do końca roku

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

PORTA OKNA BRAMY
DRZWI FAKRO HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Seniorzy obdarowani sztuką

„Że srebro i złoto to nic. Chodzi o to, by młodym być i więcej nic” – słowami piosenki Mieczysława Fooga w świetlicy wiejskiej w Stobnie uroczyste rozpoczęło w miniony wtorek Dzień Seniora.

Imprezę, którą z myślą o starszych mieszkańcach sołectwa przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Stobnie ze świetlicą wiejską i szkołą, poprowadziła **Halina Wiśniewska**. Jako pierwsza po odśpiewaniu piosenki Mieczysława Fooga życzyła seniorom samych radosnych i słonecznych dni oraz tego, by nie zwracali uwagi na wiek, a bardziej patrzyli na to, co im w duszy gra. Powinnowania złożyli także dyrektor szkoły **Alicja Górecka**, szefowa koła gospodyń **Genowefa Wegner**, przedstawicielka gminnej rady kół gospodyń **Wiesława Weltrowska**, soltys **Sławomir Pozorski** oraz burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

Upominkiem dla licznie przybyłych mieszkańców był bogaty



Jerzy i Bolesław Meggerowie wraz z wnukami – Janem i Jakubem Marczyńskimi.



Najmłodsi recytują.

program artystyczny. Na początku wystąpiły dziewczęta z zespołu muzycznego Tonacja, który od wielu

lat w szkole prowadzi **Dariusz Marcinek**. Chwilę później wiersz wyrecytowali uczniowie klasy drugiej. Po krótkiej przerwie przyszedł czas na montaż słowno-muzyczny w wykonaniu **Kazimierza Rinka**, **Kazimierza Żarskiego** i **Sandry Łangowskiej**. Wprowadzenie do niego przygotowała **Ewa Żarska**.

Dodatkowym elementem tego rocznego spotkania z okazji Dnia Seniora była wizyta w Stobnie potomków dawnego kie-



Wiesława Weltrowska przekazała wszystkim seniorom życzenia. Bukiet kwiatów wręczyła Janinie Wegner.



Zaproszeni na stobieńską imprezę.



Na początek trochę wspólnego śpiewania.

rownika, a obecnie patrona szkoły Bolesława Meggera. Na spotkanie z mieszkańcami przybyli synowie **Jerzy i Bolesław Meggerowie** wraz z wnukami – **Janem i Jakubem Marczyńskimi**. Panowie mogli wspominać dawne czasy, pokazać młodszemu miejscu, skąd pochodzą. Mogli również poroz-

mawiać z osobami, które bardzo dobrze znały ich ojca i dziadka.

Spotkanie jak co roku zakończyło się ucztą. Panie z koła gospodyń upiekły ciasta i przyrządziły wspólnie przekąski – zupę dyniową, sałatki, pieczenie oraz swojski chleb.

Tekst i fot. **Lucyna Zdanowska**



Wszyscy z uwagą słuchali recytującego Kazimierza Rinka i grającego Kazimierza Żarskiego.

Szkolenia i kupno 10 laptopów. Cekcyn z dofinansowaniem

Odkryją tajniki internetu. I Ty możesz wziąć udział w szkoleniu

Jesteś mieszkańcem gminy Cekcyn? Chcesz zdobyć lub poszerzyć wiedzę na temat rzeczywistości internetowej? To darmowe szkolenie może być właśnie dla Ciebie.

84 tys. zł – tyle zgarnęła gmina Cekcyn na realizację projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gminy Cekcyn”. Mieszkańcy Cekcyna będą mogli brać udział w szkoleniach dotyczących internetowej rzeczywistości. Kursy komputerowe będą bezpłatne.

Tajniki internetu

Zaplanowano kilka modułów tematycznych: „Rodzic w internecie”, „Moje finanse i transakcje w sieci”, „Działam w sieciach społecznościowych”, „Tworzę własną stronę internetową (blog)”, „Rolnik w sieci” i „Kultura w sieci”. Cel jest jeden: opanowanie podstawowej

znajomości obsługi komputera i umiejętności korzystania z internetu. „Uczestnicy szkoleń nabędą umiejętności informacyjne, komunikacyjne, rozwiązywania problemów czy korzystania z usług publicznych w sieci” – zapewniają organizatorzy szkoleń. W ramach projektu w szkoleniach może wziąć udział aż 150 osób. Kasa zostanie też przeznaczona na zakup 10 laptopów, które posłużą do przeprowadzenia szkoleń. Później komputery trafią do szkół podstawowych.

Start już w listopadzie

W zajęciach będą brały udział 12-osobowe grupy. Każde szkolenie ma trwać

łącznie 12 godzin. Kursy będą odbywały się w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie (a jeśli zbierze się odpowiednio liczna grupa osób, dany moduł tematyczny może być realizowany w świetlicach wiejskich). Szkolenia ruszą już 11 listopada. Będą organizowane do 31 lipca 2019 r. By dowiedzieć się czegoś więcej na temat projektu i samych zajęć, można zadzwonić do **Ilo-ny Lesikowskiej** z Urzędu Gminy Cekcyn (nr tel. 782 808 724, po godz. 16.00). Warto też śledzić stronę internetową gminy Cekcyn, gdzie już niedługo mają pojawić się informacje dotyczące zapisów.

(ed)

Gostycyn na 100-lecie niepodległości

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Burchat” organizuje dla mieszkańców gminy Gostycyn spotkanie pt. „I dla nas jest miejsce na firmamencie nieba”. Uroczystość przygotowano dla uczczenia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Odbędzie się 3 listopada (sobota) o godzinie 16.30 w kościele parafialnym pw. św. Marcina w Gostycynie. Rozpocznie się od nabożeństwa odprawionego w intencji Ojczyzny. Po wspólnej modlitwie organizatorzy zapraszają do udziału w pochodzie i wysłuchania zaplanowanego koncertu orkiestry dętej. W wyznaczonym momencie nastąpi wypuszczenie biało-czerwonych lampionów w powietrze. Uczestnicy będą mogli również dokonać wpisu do Księgi Pamiątkowej.

(lz)

Kaszubska baszka w tucholskiej hali

Nie po raz pierwszy międzyregionalne rozgrywki przy stolikach odbyły się w Tucholi. Rok temu miłośnicy unikatowej gry gościli w Tucholi.



Tradycyjna gra kaszubska zgromadziła w tucholskiej hali wielu uczestników.



W środku czołówka graczy tucholskich zawodów.

Wówczas w hali rozstawiono stoliki, oprawiono pomieszczenie w odpowiednią dekorację, odśpiewano hymn graczy, po czym podczas rozgrywek wyłoniono najlepszych wśród drużyn i obu płci. Mistrzostwa Pomorza i Kujaw w tej grze miały miejsce na obiekcie tucholskiego OSiR-u. Wszystko pod patronatem burmistrza Tucholi **Tadeusza Kowalskiego**. Turniej został przeprowadzony wedle obowiązujących, ścisłych zasad gry – z asem trefl w trzech kategoriach – indywidualnej, drużynowej i par.

Przyjaćielska atmosfera znających się na rzeczy mistrzów obecnych, byłych i przyszłych dominowała podczas prowadzonych na dość szerokim luzie rozgrywek. Nie brakowało rubasznych komentarzy z przymrużeniem oka; cięte riposty, które padały w różnych sytuacjach



To było udane spotkanie przy stolikach. Wyjątkowa impreza zagości pewnie ponownie w Tucholi.

– czy turniejowych, czy po samych rozdaniach, wprawiły na pewno większość uczestników w świetny nastrój. Klimat kaszubskiej swojskości dał się odczuć w całej hali.

Wszyscy zawodnicy rywalizowali o puchary i nagrody rzeczowe. W roli gospodarza zawodów wystąpił zespół Bory Tuchola. Warto wspomnieć, iż sklasyfikowana liczba graczy (119 osób), 60 par i 30 drużyn to już wystarczający

■ Drużyny

1. Kaszebe Baszka Nowa Karczma – 82 pkt.
2. Bory Tuchola – 72 pkt.
3. As Pik I Chelmża – 70 pkt.

■ Pary

1. Jan Szczehowiak/Mirosław Ugowski (Kaszebe Baszka Nowa Karczma) – 48 pkt.
2. Bronisław Borecki/Jan Gonciarz (Relax Borecki) – 44 pkt.
3. Andrzej Bronk/Mirosław Kuczyński (Marwoje Gdańsk) – 40 pkt.

■ Klasyfikacja indywidualna

1. Bronisław Borecki (Relax Borecki) – 28 pkt.
2. Ryszard Koziróg (Baśka Białogóra) – 26 pkt.
3. Mirosław Ugowski (Kaszebe Baszka Nowa Karczma) – 26 pkt.
4. Kazimierz Cisewski (Bory Tuchola) – 24 pkt.
8. Włodzimierz Górny (Tucholanka Tuchola) – 22 pkt.
13. Roman Cyborowski (Bory Tuchola) – 22 pkt.
22. Andrzej Jażdżewski (Bory Tuchola II) – 18 pkt.
25. Marian Szczęsny (Klub Tuchola) – 18 pkt.
50. Franciszek Oleszkiewicz (Bory Tuchola) – 16 pkt.
63. Adam Szreiber (Klub Tuchola) – 14 pkt.
69. Andrzej Badtke (Bory Tuchola II) – 14 pkt.
75. Henryk Zielinski (Tucholanka Tuchola) – 14 pkt.
77. Wincenty Majkowski (Tucholanka Tuchola) – 14 pkt.
98. Jan Ciepluch (Tucholanka Tuchola) – 11 pkt.
104. Kazimierz Narloch (Bory Tuchola II) – 10 pkt.
106. Mirosław Bieliński (Klub Tuchola) – 10 pkt.
109. Marek Winter (Bory Tuchola) – 10 pkt.
110. Krzysztof Wojcieszak (Bory Tuchola II) – 9 pkt.
113. Eugeniusz Lubiński (Klub Tuchola) – 8 pkt.

dowód, że ta niszowa dyscyplina sportu ma swoje grono ludzi, którzy grają i kultywują tradycję siadania przy stolikach. Wyżej prezentujemy rezultaty drużynowe, w parach i indywidualne. W tym ostatnim zestawieniu najlepszy wśród tucholan był Kazimierz Cisewski z 24 punktami na koncie.

Jarosław Kania, fot, nadesłane

Czystsza Brda

Jesienna akcja sprzątania rzeki Brdy podsumowana. Na odcinku Ryteł – Piła Młyn zebrano 45 pełnych worków śmieci. Wśród wyłowionych rzeczy był nawet pluszowy miś.

To była już trzecia jesienna akcja sprzątania Brdy przygotowana przez Tucholski Park Krajobrazowy. Wzięli w niej udział przedstawiciele Państwowego Gospo-

darstwa Wodnego Wody Polskie, Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi, Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi, Ochotniczej Straży Po-

żarnej w Cekcynie oraz reprezentanci wypożyczalni sprzętu wodnego: Tomasz Nowak, Bory-kajaki Teresa i Kazimierz Romiński, Firma Usługowa Piotr Jeschke,



Już po akcji. Odcinek Brdy wysprzątany.



W kajakach, gotowi do działania!

Klem-Land F.H.U. Piotr Klemann, Szart Artur Szwoch, Kamar, Malmi Michał Malak, PHU Studio fotograficzne w obiektywie Rubika Paulina Ławecka oraz współpracujący z parkiem wolontariusze. Do działania przystąpiło łącznie 30 osób. Przemierzyły one na kajakach odcinek rzeki, począwszy od Rytle, na Piłę Młyn zakończywszy. Zebrano 45 worków śmieci. Zostały złożo-

ne na polu namiotowym w Woźniwodzie, a następnie odebrane przez pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi. Akcja zakończyła się ogniskiem. Podczas podsumowania dyrektor Tucholskiego Parku Krajobrazowego **Remigiusz Popielarz** przekazał uczestnikom spływu pamiątkowe podziękowania.

(Iz),
fot. archiwum TPK

Pomysłowi ekoliderzy

Grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi zakwalifikowała się do udziału w wojewódzkim konkursie „Ekologiczny edukator szkolny”.

Każdy uczestnik miał do dyspozycji konkursowe 650 zł na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem swych pomysłów.

Wiktor Lipiński wykonał broszurę o patronie szkoły Kazimierzu Karasiewiczu – wielkim miłośniku i znawcy Borów Tucholskich,

działaczu niepodległościowym. W swej pracy zawarł też tablice z pieszego szlaku im. dra Karasiewicza. **Martyna Kurlandt** przy-

gotowała karty pracy na temat walorów przyrodniczych Borów Tucholskich i pieszego szlaku. Dodatkowo umieściła w swej pracy materiały z konkursów o partonie z zasobów szkolnej biblioteki. **Dominik Grzmieł** wykonał kreatywne dobble o charakterystycznych elementach będących wizytówką Naszej Małej Ojczyzny, a **Magdalena Pierz-**

chalska wymyśliła grę na wzór Luxtorpedy Polska z uwzględnieniem charakterystycznych i ważnych postaci oraz elementów naszego regionu.

– Mimo że nie udało się nam zdobyć nagród rzeczowych – rowerów, jesteśmy dumni z efektów swej pracy – podsumowują młodzi ludzie.

(Iz)

Uroczyście pasowani na uczniów!

Fot. Kamil Tajl

Odwiedziliśmy pierwszaków ze szkół w Bystawiu i Lubiewie. Uczniowie zostali oficjalnie pasowani w piątek, 26 października. Zobaczcie, jak dzieci zaprezentowały się w odświętnych strojach.

Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Bystawiu

Klasa I a
Wychowawczynie: Hanna Urban

Wojciech Barwik
Kacper Budek
Alicja Czaplicka
Wiktoria Dejewska-Senska
Antoni Fierek
Zofia Flatów
Aleksander Hoppe
Wiktoria Karwasz
Szymon Krawczyk
Nikodem Krzoska
Lena Kulczyk
Igor Musolf
Nikola Nelke
Maja Ossowska
Seweryn Pik
Julia Roda
Nikodem Sobiechowski
Malwina Szymańska
Barbara Warzyńska
Dominik Zieliński



Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Bystawiu

Klasa I b
Wychowawczynie: Ewa Łepke

Hubert Dębicki
Magdalena Hoppe
Kornelia Iwicka
Kacper Iwicki
Jagoda Kaniowska
Lena Kowalska
Nikodem Kurek
Dominik Lubański
Szymon Mrozik
Kacper Oszuścik
Kajetan Poświata
Izabela Puczyńska
Oskar Rosek
Oliwia Rosek
Nikola Stanisławska
Amelia Suchomska
Hubert Szrajber
Oliwier Szulc
Hubert Wamka
Tomasz Wieczorek



Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego w Lubiewie

Klasa I
Wychowawczynie: Wiesława Gulatowska

Łukasz Babiński
Aurelia Cemka
Weronika Gac
Jan Hoppe
Natalia Jastak
Maja Lewandowska
Ewa Nitka
Antoni Nowacki
Alan Nowak
Kamil Nowak
Maja Partyka
Zuzanna Pieczka
Wiktoria Ryduchowska
Filip Ważny
Patrycja Zwiefka
Klaudia Zywert



Młodzi leśnicy zawładnęli podium

■ Bieg sprinterski – kategoria M18

I miejsce – Dominik Chudecki
II miejsce – Paweł Jezierski
III miejsce – Dominik Jaworski

■ Bieg sprinterski – kategoria K18

III miejsce – Dominika Zielińska

■ Bieg sprinterski – kategoria K20

I miejsce – Adrianna Jankierska

■ Bieg sprinterski – kategoria open

II miejsce – Anna Grzywacz

■ Bieg mistrzowski – kategoria M18

I miejsce – Dominik Chudecki
II miejsce – Paweł Jezierski
III miejsce – Dominik Jaworski

■ Bieg mistrzowski – kategoria K18

II miejsce – Dominika Zielińska

■ Bieg mistrzowski – kategoria K20

II miejsce – Adrianna Jankierska

■ Bieg mistrzowski – kategoria open

II miejsce – Anna Grzywacz

Goraj w województwie wielkopolskim był szczęśliwym miejscem dla uczniów Technikum Leśnego w Tucholi. Pobiegli świetnie w ogólnopolskim turnieju.

Nie trzeba wyjaśniać, jak bardzo ważna jest dla ludzi w przyszłości związanych zawodowo z lasem orientacja w zadrzewionym terenie. Pracownik lasu w swoim rewirze powinien znać każdy kamień i każde drzewo, ponadto zobowiązany jest w razie potrzeby zlokalizować dany punkt w lesie na podstawie zwykłej mapy.

Taka idea przyświecała XXIII Mistrzostwom Polski Szkół Leśnych w Biegach na Orientację. Pierwszy weekend października

zgrupował właśnie najlepszych, polskich biegaczy w terenie, będących podopiecznymi swoich wychowawców i nauczycieli w resortowych szkołach. Tucholską reprezentowali uczniowie **Jolanty Wencel** i **Anny Grzywacz**.

Pierwszy dzień rywalizacji spędzono pod znakiem biegu sprinterskiego. Licząca około dwóch kilometrów trasa była urozmaicona i co ciekawe – poprowadzona obok bodajże jedynej na polskich nizinach skoczni narciarskiej.

– Ten bieg był dla nas przełomem i porządną rozgrzewką przed biegiem mistrzowskim. Czuliśmy już z góry, że możemy wiele zdziałać. Dobre zapatrywania na wynik, odpowiednia motywacja i dobry duch w drużynie pozwoliły solidnie się zaprezentować – ocenia Anna Grzywacz.

Ostatecznie okazało się, że uczniowie tucholskiego TL-u zajęli aż sześć miejsc na podium; przykładem świeciła dla podopiecznych sama Anna Grzywacz, która była druga w ka-

tegorii open. Wszelkie zestawienia obok tekstu.

Pokazali klasę w trudnym biegu

Sobotni start mistrzowski wymagał od uczestników wielkiej nie tylko kondycji (pięciokilometrowy dystans), ale też dobrej orientacji, by znaleźć kilkanaście punktów kontrolnych. Dość ciężki teren nie sprawił większych trudności zawodnikom z Tucholi, jednak zmęczenie było ogromne. Oplaciło się przekroczyć linię mety w imponujący sposób, czyli na tyle efektywnie, by kolejny raz zgarnąć wiele miejsc na podium. Anna Grzywacz znów błysnęła formą, podążając w sukcesie za uczniami.

– Nie można mówić tu wyłącznie o indywidualnym sukcesie naszych zawodników. Tu całej drużynie należą się słowa pochwały, a te mistrzostwa nie tylko będą odskocznią od szkoły na co dzień, ale też motywacją do dalszej pracy. W przyszłym roku wystartujemy w Kościerzynie, gdzie odbędą się Mistrzostwa Polski Leśników – podsumowuje Anna Grzywacz.

Technikum Leśne im. Adama Loreta w Tucholi wypadło także nieźle w kategorii drużynowej. Zajęło drugą lokatę w klasyfikacji zespołowej.

Jarosław Kania, fot. nadesłane



To kolejny sukces tucholskiej szkoły. Anna Grzywacz (z prawej) również błysnęła formą.

Nagroda burmistrza dla Anny

Podczas sesji Rady Miejskiej w Tucholi nagrodą burmistrza za wybitne osiągnięcia sportowe uhonorowano lekkoatletkę Annę Pluschke.

Nagrodę, jeszcze przed wyborami samorządowymi, wręczył burmistrz **Tadeusz Kowalski** w towarzystwie przewodniczącego **Pawła Cieślewicza** oraz pozostałych radnych.

Anna Pluschke, jak zaznaczył burmistrz, jest dziewczyną z Tucholi i w Tucholi zaczynała swoją przygodę ze sportem. Od klasy IV szkoły podstawowej była zawodniczką Tucholanki. Jak sama dodała, początki kojarzą się jej z czwartkami lekkoatletycznymi.

– Ubolewam nad tym, że nie gra już w naszych barwach. Jest w klubie Za-

wiszy Bydgoszcz – zaznaczył Kowalski. – Wiem jednak, że nie zapomina o swoich korzeniach, o Tucholi i promuje nasze miasto, gdziekolwiek się znajduje.

Gospodarz miasta przyznał, że wszystkich sukcesów, jakie Anna ma na swoim koncie, nie sposób wliczyć. Podał te ostatnie, z 2018 roku: VI miejsce w Mistrzostwach Polski U 20 we Włocławku na dystansie 100 m; I miejsce podczas Międzypaństwowego Meczu Lekkoatletycznego kategoria U 20 Polska, Czechy, Słowacja, Słowenia, Węgry, VII miejsce w Halowych

Mistrzostwach Polski w Toruniu na dystansie 60 m i VIII miejsce na dystansie 200 m; III miejsce w ramach Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów; tytuł mistrzyni województwa oraz wyjątkowo ważne, V miejsce podczas Mistrzostw Świata w Tampere w Finlandii – sztafeta 4x400 m.

Anna Pluschke z uśmiechem dziękowała za otrzymaną nagrodę. Obiecała dalej rozwijać swoje umiejętności i sportową pasję, jak również dalej promować Tucholę.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Anna Pluschke z uśmiechem dziękowała za otrzymaną nagrodę.

Reklama

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI NA: • DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • PRZYCZEPY ROLNICZE

HALE NAMIOTOWE

DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl

MAJSTER PLUS

**DRZWI OKNA
PANELE PODŁOGI**

**OKNA
PROMOCJA JESIEŃ
-47%**

Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni

NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE

**PROMOCJA CEMENT
EKSPERT**
polecą SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KREDYTY
na oświadczenie

Tuchola, ul. Wryczy 6
739 069 199

Ustrzelił hattricka, łowiąc karpie

Nosa, a może raczej wędkę do karpi miał Wojciech Szramka, który na początku sezonu zaliczył hattricka – wyciągnął z wody trzy takie ryby pokaznych rozmiarów. Z dobrej strony znów pokazało się rodzeństwo Suchomskich.



14 kg, 11 kg, 10 kg – to wagi poszczególnych ryb, które zgłosił Wojciech Szramka z Tucholi. Były to karpie. Pan Wojciech dobrą passę miał na początku sezonu. Wchodzi na listę indywidualnych uczestników, a ze względu na swoją przynależność punktuje w kategorii drużynowej dla koła Polskiego Związku Wędkarskiego z Cerkyna.

Rozruch w ostatnim czasie mieliśmy również w kategorii młodzieżowej, znów za sprawą rodzeństwa Suchomskich z Tucholi. Do gry wkroczył 11-letni **Sebastian**, który złowił szczupaka o wadze 2520 g. Natomiast aż dwukrotnie pokazała się jego siostra **Angelika**, która również wyciągnęła szczupaki –

Wojciech Szramka jeszcze na początku sezonu złowił trzy karpie: 14 kg, 11 kg i 10 kg. Nie dość, że wchodzi na listę uczestników indywidualnych, to solidnie punktuje w kategorii drużynowej dla koła z Cerkyna.



jednego o wadze 2165 g, drugiego 1920 g.

Tegoroczna, jubileuszowa „Taaaka Ryba z Borów” potrwa

do końca roku. Postaw więc dwa miesiące na zgłaszanie swoich połowów. Dokonujecie zgłoszeń na kuponach ze skle-

pu wędkarskiego „Sazan”. Niezbędny jest wykonanie zdjęcia połowu jeszcze nad wodą.

(pp), fot. nadesłane

Ogłoszenie płatne

Z bólem pożegnaliśmy

Krystynę Szczechurę

wieloletnią członkinię naszego stowarzyszenia.

Odeszła tak nagle,
pozostaniesz w naszej pamięci i modlitwie.

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Ostoja”
w Tucholi



Pani

Ewie Woźniak
oraz Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy
Krystyny
Szczechury

składają

Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego” Sp. z o.o.



Rodzeństwo Suchomskich pochwaliło się złowionymi przez siebie szczupakami.

Preparat sprawdzony przez 62 900 osób

1 dawka udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 85%!

Usuń zatory żyłne w 24h

Nowatorski ŚRODEK na miażdżycę
zmniejsza ryzyko zawału serca o 94%

Wykorzystaj swoją szansę i pokonaj miażdżycę w 14 dni!

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 63 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 94%.

Innowacyjna kuracja prof. Braxtona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni bez żadnej operacji. „9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni” – informował na Konferencji Top Medica prof. George Braxton, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

Prof. George Braxton,
kardiolog



„Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, choroby naczyń krwionośnych są obecnie pierwszą przyczyną zgonów na świecie. Opatentowana przez nas kuracja **natychmiast rozbija blaszki miażdżycowe** zalegające w tętnicach, rozszerza światło naczyń krwionośnych i chroni przed utworzeniem się zatoru żylnego. Już po zażyciu 1 kapsułki poziom złego cholesterolu zostaje obniżony średnio o 55%, a krew zaczyna krążyć poprawnie już po 7-10 dniach, obniżając niemal do zera ryzyko nagiego zawału, czy udaru.”

Zdrowe serce w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Braxtona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, bez ingerencji chirurgicznej, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżycy!

PREPARAT BRAXTONA ZWALCZA CHOROBY NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Uniknęłam amputacji stopy!

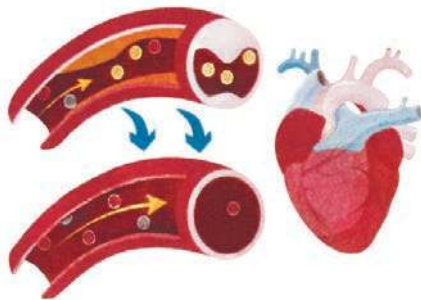
„Gdyby nie ten preparat, musiałabym poddać się amputacji lewej stopy. Na szczęście zaufałam córce – farmaceutce. Po 10 dniach kuracji lekarz potwierdził, że zmiany miażdżycowe zniknęły, a do stopy wróciło prawidłowe ukrwienie. Nogi przestały drętwieć, nie mam trudności z chodzeniem i znów mogę spacerować bez bólu”

Wiesława G. 71 lat, Białystok



Preparat, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.



Kuracja nowatorskim preparatem odtka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew bez przeszkód dotlenia wszystkie narządy.

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99 osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem. Preparat wykazuje 100% skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, ratując pacjentów przed wszczepieniem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.

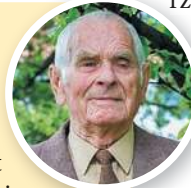
Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

1. Likwidacja monocytów (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
2. Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej
3. Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic

Cholesterol w normie bez żadnej diety!

„Odkąd biorę preparat Braxtona, skończyły się trudności z oddychaniem i bóle w klatce piersiowej, a poziom cholesterolu wrócił do normy, mimo że nie zmieniłem diety. Po co łykać tony pigułek i zatruwać wątrobę, gdy wystarczy 1 kapsułka preparatu, by odzyskać zdrowie!”

Jan Z. 75 lat, Wałbrzych



5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Braxtona:

- ✓ **ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H**
- ✓ **ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 85%**
- ✓ **OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ**
- ✓ **WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY**
- ✓ **ZMNIJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNego I UDARU O 94%!**

Skorzystaj z PRZEŁOMOWEJ kuracji

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu. Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 7 LISTOPADA 2018 r., przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas preparat prof. Braxtona za ~~317zł~~ 97zł (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 34 16

pon.-pt. 08:00 - 20:00, sob.-nd. 09:00 - 20:00
 Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 7 listopada 2018

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (Iz)



Ewa Matylda Wrębel, 24.10, Tuchola, 57 cm, 3270 g



Marcel Dorau, 24.10, Zalesie, 52 cm, 3030 g



Borys Gwizdała, 24.10, Lniano, 57 cm, 3400 g



Amelia Gorlik, 25.10, Chojnice, 59 cm, 3850 g



Aleksander Babiński, 28.10, Tuchola, 56 cm, 3200 g



Ogłoszenie płatne

Serdeczne podziękowania dla mieszkańców gminy Tuchola za każdy oddany na mnie głos w wyborach do Rady Miejskiej w Tucholi.

Z wyrazami szacunku
Romuald Gierszewski



Wójt Gminy Śliwice podaje do publicznej wiadomości,

że dnia 5 grudnia 2018 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Śliwice w sali posiedzeń zostanie przeprowadzony publiczny nieograniczony przetarg na dzierżawę gruntu rolnego położonego w miejscowości Łoboda, gm. Śliwice oraz lokalu przeznaczonego do dzierżawy pod usługi w miejscowości Śliwice, stanowiących własność gminy Śliwice. Niniejsze ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Śliwice, na stronie internetowej Gminy Śliwice oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Śliwice.

Szczegółowych informacji o przeprowadzeniu przetargu udziela się w pokoju nr 12 urzędu w godz. od 7.00 do 14.00.

Wójt Gminy Śliwice

**KWW Porozumienie Samorządowe
Dla Powiatu Tucholskiego
składa serdeczne podziękowania Wyborcom,
którzy oddali głos na naszą listę
w wyborach do Rady Powiatu Tucholskiego**

**W imieniu komitetu
Waldemar Kierzkowski**

Porozumienie
Samorządowe dla Powiatu
Tucholskiego

**Serdecznie dziękuję
za ogromne zaufanie,
jakim zostałem
przez Państwa
obdarzony
oraz za udział
w wyborach
samorządowych.**

Łączę wyrazy szacunku
Andrzej Urbański



„Poezja ma w sobie słońce i nadzieję...” Przyjdź na prapremierę tomiku, odbierz niespodziankę

Już w piątek – 3 listopada – w filii gminnej biblioteki w Żalnie odbędzie się prapremiera tomiku poezji Agnieszki Krizel. Dla pierwszych 10 osób, które przyjadą na wieczorek poetycki, przewidziane są niespodzianki od autorki i biblioteki.

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17.00. W Żalnie zaprezentowany zostanie tomik wierszy pt. „Mode de vie”. Sama autorka pisze o najnowszej publikacji tak: „Tomik ten powstał przez ostatnie cztery lata, a moją myślą przewodnią było, by każdy, kto weźmie go do rąk, czuł pewien komfort psychiczny, aby czytało się go lekko, mile spędzając czas. Wiersze nie są pisane według sztywnych ram czy określonych szablonów. Pisałam je pod wpływem impulsów, chwili, emocji. Mam nadzieję, że każdy z Was znajdzie w nich część siebie, swoich tęsknot, melancholii czy sentymentalnych powrotów w przeszłość...”

Agnieszka Krizel spotka się również z miłośnikami poezji w Kęsowie – 16 listopada, Drożdżownicy i Piastoszynie.

Kamil Tajl

Co? Gdzie? Kiedy?

Powiat tucholski

• 14 listopada przypada Światowy Dzień Cukrzycy. W związku z tym Stowarzyszenie Diabetyków w Tucholi zaprasza pacjentów chorych na cukrzycę na badanie hemoglobiny glikowanej HbA1c, od godz. 15.00-17.00 w Miejskim Centrum Lekarskim w Tucholi przy ulicy Świeckiej 27. Rejestracja chętnych od 8 listopada osobiście lub telefonicznie w Miejskim Centrum Lekarskim przy ul. Świeckiej 27 w Tucholi (tel. 52 33 433 44). (Iz)

Gmina Tuchola

• 16 listopada (piątek) o godz. 17.00 w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się otwarcie wystawy retrospektywnej poświęconej malarstwu Zenona Korytowskiego. Wystawa potrwa do 14 grudnia. (Iz)

zmarli

† Helena Klunder, l. 84 – Tuchola
† Edwin Roda, l. 86 – Tuchola
† Anna Zabłocka, l. 80 – Wysoka G.

Reklama

TAXI 3
Tuchola
785 548 984

Reklama, ogłoszenie płatne



Podziękowanie za udział
we mszy św. pogrzebowej

śp. Zofii Kolasa

rodzinie, ks. proboszczowi Jerzemu Prekopowi,
panu wójtowi Ireneuszowi Kucharskiemu,
pracownikom urzędu, sąsiadom i znajomym
za modlitwę, wyrazy współczucia i kwiaty
składa córka Barbara z rodziną



Wszystkim,
którzy uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii
pogrzebowej,
odprowadzając na miejsce
wiecznego spoczynku

śp. Helenę Klunder

krewnym, znajomym, sąsiadom
oraz delegacjom

serdeczne podziękowania składa rodzina

Oddziałowi Wewnętrznemu,
Miejskiemu Centrum Lekarskiemu,
Laboratorium Miklab,
Ośrodkowi Pomocy Społecznej,
Hospicjum im. św. Małgorzaty,
doktor Marioli Gacy
oraz doktorowi Adamowi Śliwie
serdeczne podziękowania
za troskliwą opiekę nad

śp. Heleną Klunder

składa rodzina

ZAKŁAD POGRZEBOWY Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola (wjazd od marketu chińskiego Piwonja)
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWO-CMENTARNE

- załatwianie formalności urzędowych ZUS, KRUS, MSW
- oryginalne wzory i konkurencyjne ceny
- wypłata zasiłku pogrzebowego od ręki

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, tel.
centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,
tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,
tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. alarmowy 52 33 47 213
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel.
52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,
727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod”,
tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)
tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,
52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,
tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,
tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe

Bystaw, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,
tel. 885 920 802
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,
52 33 486 02
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,
ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji
(pojazdy i sprzęty zabytkowe),
otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,
tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,
muzeum udostępnione także
dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38,
52 33 458 65.
Bystaw, biblioteka publiczna, filia, tel.
52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna,
ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,
ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,
12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana
Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,
ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,
17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,
godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:
8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,
ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek
Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:
środa 16.00-20.00 (psycholog),
czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,
poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa
Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół
Alkoholików: spotkania w poniedziałki
o godz. 18.00; tel. 888 586 777

*Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)*

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy „Bolińscy”
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

Czynne całodobowo tel. 500 206 206
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Giba w Tucholi!

Lekcja sportu z mistrzem świata

Młodzi siatkarze z powiatu tucholskiego przeżyli, przynajmniej na razie, największą przygodę życia na parkiecie. Nie mamy tu czysto sportowych sukcesów na myśli, ale spotkanie z wielkim sportowcem. Kto stoi za ściągnięciem do Tucholi żywej legendy siatkówki, jaką jest sam Giba?

Jeszcze niedawno wielu tej dyscypliny sportu – reprezentanci Polski – mknęli korytarzami powiatowych hal na parkiet i pod siatkę, a już kolejna legenda rozpoznawalna na całym świecie zawitała do stolicy Borów. Gilberto de Godoy Filho znany powszechnie jako Giba pokazał się z jak najlepszej strony. Przypomnijmy, że Giba to: mistrz olimpijski, trzykrotny mistrz świata, dwukrotny zdobywca Pucharu Świata, ośmiokrotny zwycięzca ligi światowej, ponadto MVP mistrzostw świata 2006, igrzysk olimpijskich w 2004 roku i MVP Pucharu Świata 2007. W lidze światowej 2008 został wybrany jako najlepiej zagrywający.

Skąd tu się wziął?

Gościa podjęło Technikum Leśne w Tucholi z nauczycielką Anną Grzywacz, która w tym przypadku była koordynatorką i inicjatorką spotkania młodzieży z Brazylijczykiem.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Giba był zafascynowany pracą uczniów ze skrzydlatymi drapieżnikami.



Legenda światowej siatkówki podczas treningu. Drugą piłkę można trzymać inaczej niż zwykle.



Giba nie miał tajemnic. Opowiedział o wszystkim, co chcieli wiedzieć zebrani w hali.

W niedalekiej przeszłości doszło do spotkania z siatkarzem, ale miało ono kameralny charakter, odbyło się poza Tucholą – pod Malborkiem. Sportowiec podjął współpracę z wytwórcą z branży rolniczej i dzięki różnym okolicznościom chętnie pojawiał się w Tucholi.

Hala tucholskiego OSiR-u szczerze wypełniła się młodymi ludźmi – nie tylko sportowca-

mi. Niedorośli siatkarze pojawili się gotowi do gry – w strojach sportowych, jednak zanim doszło do historycznego odbijania piłki, Giba opowiedział o sobie i odpowiedział na liczne pytania z trybun.

Młodzież pytała o wiele – dojście do sukcesu, o dzieciństwo, przygodę, ciężką chorobę w dzieciństwie. Padło wiele słów o Polsce, która jest dla Giby miejscem bardzo znanym od dłuższego czasu – mieszka w Łodzi. Siatkarz odwołał się do historii Polski – wykazał się sporą wiedzą na ten temat.

Ruszył do sokolarni

Gdy mikrofon został odłożony, Giba zaprosił wszystkich młodych, gotowych do gry na parkiet i po przeprowadzeniu treningu zagrał w pokazowym meczu. Nie trzeba wspominać, jak gładko poszedł trening i jak wielki posłuch miał mistrz, gdy wskazywał elementy gry.

Wielki, siatkarski show rozpoczął się od ustawienia dwóch



Co ciekawego powiedział Jacek Jeziorski, że mistrz rozłożył ramiona?



Pióra ofiarowane przez opiekunów sokolarni zaraz znalazły swoje nietypowe użycie.

ekip pod siatkę. Giba zagrał i w jednej, i w drugiej drużynie. Nie prezentował w pełni swoich możliwości i zasięgu ramion w ataku czy bloku, ale sprawił wielką radość grającym, gratulując im udanych zagrań.

Nikt dotąd jeszcze nie widział w Tucholi tak długiej kolejki po autografy. Nikt tak długo nie pozował do zdjęć z młodymi siatkarzami, jak gość z Brazylii. Gdy

ostatecznie halę opuściły tłumy młodych ludzi, Giba udał się do Technikum Leśnego w Tucholi, gdzie zwiedził sokolarnię i pozostałą część szkoły. Później udzielił wywiadu „Tygodnikowi”, który publikujemy na stronie obok.

– Pragnę podziękować za to wyjątkowe wydarzenie moim kolegom z pracy – Jackowi Jeziorskiemu i Piotrowi Kiersznickiemu, jak też dyrekcji Technikum Leśnego. To było wyjątkowe wydarzenie, ogromna duma i radość, że odwiedził nas wielki sportowiec. Dziękujemy też kierownictwu OSiR-u w Tucholi za udostępnienie hali – podsumowuje Anna Grzywacz.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Piłka nożna

A-klasa

3 listopada (sobota)

13.00 Tucholanka Tuchola – Victoria Koronowo
14.00 Rawys CEO Raciąż – Victoria Niemcz

B-klasa

3 listopada (sobota)

11.00 Gwiazda Bukowiec – Victoria Śliwice

4 listopada (niedziela)

11.00 Cis Cekcyn – Grom II Węcbork
11.00 Krajna II Sępólno – LKS Kęsowo
13.00 TKP Tuchola – Kamionka II Kamień Krajeński

(jk)

(jk)

Zapowiedź sportowa

Gostycyn zaprasza na siatkówkę i halówkę

Marek Szweda – koordynator sportu w gminie Gostycyn – zaprasza na Otwarty Turniej Piłki Siatkowej Par Mieszanych. Wymóg – na parkiecie powinna przebywać jedna kobieta. Wszystko to 10 listo-

pada (sobota) w godzinach 11.00-14.00.

W gostycyńskiej hali zacznie się też czwarta edycja ligi piłki halowej. Do 10 listopada powinny zgłaszać się chętne drużyny – również do wyżej wymienione-

go inicjatora. Wszystko pozostaje do ustalenia – zarówno wpisowe, jak też inne szczegóły regulaminowe. Jak informuje Marek Szweda, w późniejszym terminie będą na stronie www.gostycyn.pl dostępne: regulamin, zgłosze-

nia i zgoda rodziców. Zarówno w kwestii siatkówki, jak piłki nożnej halowej wszelkich szczegółowych informacji udziela organizator pod numerami: 696 456 415 lub 509 190 455.

Wywiad z legendą siatkówki

Giba specjalnie dla „Tygodnika” o... wyższości Kubiaka nad Kurkiem



Światowej klasy sportowiec podczas pobytu w Tucholi znalazł czas, by odpowiedzieć na sporo pytań zadanych przez „Tygodnik”. Czy tęskni za sportową walką? Co Giba lubi w Polakach? Dlaczego jego zdaniem to nie Bartosz Kurek był podczas niedawnych mistrzostw świata najlepszym polskim siatkarzem?

„Tygodnik Tucholski”: Jak długo jest Pan w Polsce? Czy może Pan o naszym kraju powiedzieć, że to druga ojczyzna?

Dobrze się tu czuję. Polska była dla mnie pierwszym miejscem, które wybrałem po zakończeniu kariery, by się tu osiedlić. Mieszkam w centrum kraju, spotykam miłych ludzi.

Co Pan lubi w Polakach? Są jakieś wyjątkowe cechy tego narodu?

Nie sposób jest mi teraz wymienić wszystkich rzeczy, za które Was cenię. Nie jest tak, że poznaję Was dopiero teraz i teraz odkrywam. Brazylijska Kurytyba, w której dorastałem, stanowi wielką kolonię Polaków, bodajże największą w Brazylii. Zauważyłem, że jesteście zawsze skłonni do pomocy innym. To Was wyróżnia. Historia była dla Was okrutna. Wiem, jak wiele wycierpieliście jako naród.

Skoro mówi Pan o pomaganiu sobie... Wiem, że zaangażował się Pan w pomoc ciężko chorej, dziś nieżyjącej Agacie Mróz – polskiej siatkarce.

Zgadza się. Dziś nie mam żadnej założonej fundacji jako takiej. Życie polega na tym, że dziś ktoś potrzebuje pomocy, jutro mogę ja być w potrzebie. To, z czym próbuję walczyć, spotykając się z młodymi ludźmi i nie tylko, to walka z otyłością, która jest jakimś wymownym znakiem naszych czasów.

Kiedy ostatni raz był Pan w Brazylii, kiedy Pan odwiedził rodzinne ziemie?

Byłem we wrześniu, by dopiąć pewne sprawy dotyczące kontraktów, działalności pozasportowej, dobroczynnej. To też wymaga czasu. Tymczasem wiąże swoją najbliższą przyszłość z Polską, z pobytam w Waszym kontynencie.



Ostrzeżenie dla mistrza – ten przyznaje się do błędu. Jak wcześniej mówił Giba – każdy ma do niego prawo.

Nie ciągnie Pana jeszcze na parkiet, by wyzwolić w sobie adrenalinę, by zagrać jak niejedną raz o najwyższe tytuły i trofea? Nie chodzi o mecz pokazowy, tylko o czystą, sportową walkę.

Jestem przede wszystkim sportowcem. Grałem przez dwadzieścia lat w kadrze. To była wielka, wspaniała przygoda, spełnienie marzeń. Wiedziałem, kiedy zejść ze sceny, kiedy skończyć karierę, by czuć się z tym dobrze, by być w porządku wobec samego siebie. To była słuszną decyzją, odpowiedni moment.

Pański przykład wielu ludziom służy jako wzór kariery. To żadna nowość – jest Pan idolem. Gdyby od Pana chciał usłyszeć młody człowiek najważniejsze słowa związane ze sportem i sukcesem, co by Pan mu powiedział?

Nigdy się nie poddaję. Opo-wiadalem o tym podczas spotkania z młodzieżą. Miejcie marzenia, małymi kroczkami je spełniajcie. Wiercie w marzenia. Co ważne, weźcie życie w swoje ręce. Ja je wziąłem. Gdy widzisz, że inny klub może zaoferować lepsze warunki sportowego rozwoju, po prostu podążaj za tym; przeprowadź się, dojeżdżaj, bądź gotowy na szereg wyrzeczeń. Droga do spełnienia snów na jawie nie jest prosta. Trzeba się napracować, bo w końcu to inwestycja w siebie.

Niedawno zakończyły się mistrzostwa świata. Pewnie kibicował Pan Brazylii, ale czy serce nie było jednak trochę rozdarte? Mamy finał na myśli.

Oczywiście kibicowałem Brazylii. Chciałem, by moi rodacy stanęli na najwyższym stopniu podium. Muszę przyznać wprost: Polacy byli lepsi. Należało im

się złoto bez dwóch zdań. Nie ma o czym mówić.

Miał Pan okazję oglądać jakieś mecze na żywo podczas ostatnich mistrzostw?

Byłem w Warnie i Turynie. Pracowałem dla Polsatu, zatem nie mogło mnie zabraknąć w odpowiednim czasie i miejscu. Oczywiście obserwowałem na żywo finał w Turynie.

Który z polskich zawodników zyskał największe uznanie u Pana?

Zdecydowanie Michał Kubiak. To najlepszy polski zawodnik w finałach mistrzostw świata.

Nie Bartosz Kurek wybrany na tym turnieju MVP?

Najbardziej równo grającym siatkarzem wedle mnie był właśnie Kubiak. Bartosz Kurek to silny zawodnik, charyzmatyczny i wielki – to fakt, ale chwiejność formy w poszczególnych meczach to zupełnie inna rzecz. Gdy ktoś w jed-

nym meczu gra efektywnie na 95%, a w drugim na 10, to nie jest to powód, by nie znaleźć innego gracza, który prezentuje bardziej pewną formę w każdym spotkaniu.

Co dała Panu dzisiejsza wizyta w Tucholi? Proszę o pierwsze wrażenia, przemyślenia.

Przed wszystkim jestem pod wrażeniem organizacji tego spotkania – wszystko to dzięki pani Ani [Annie Grzywacz – przyp. red.]. Cieszy mnie radość młodych ludzi gromadzących się do sportu. Zauważyłem też jedną z młodych siatkarek, którą określiłbym jako naturalny talent. Tego typu sportowcy potrzebują treningów, ale jestem przekonany, że właśnie dostrzeżona siatkarka będzie potrzebowała ich mniej, niż większość innych, z którymi dzisiaj grałem.

Dlaczego siatkówka, a nie choćby piłka nożna – król sportu w Brazylii?

Nigdy nie lubiłem sportu, który polega na jakimś kontakcie fizycznym. Poza tym w piłce nożnej gra jedenastu, ale wśród nich są wielkie indywidualności. W siatkówce bardziej gra team. Tu cały zespół przykłada się do końcowego sukcesu. Wynika to oczywiście również ze specyfiki samych zasad gry. Co innego duże boisko, co innego siatka i parkiet. W siatkówce o wartości drużyny decyduje cały jej skład. Tak to widzę. Muszę przyznać, byłem na meczu Juventusu Turyn, gdzie gra mój przyjaciel Douglas Costa. Poszedłem jednak na mecz nie dla samego kibicowania, ale by się spotkać z kimś bliskim. Swego czasu trenowałem pływanię, siatkówkę, koszykówkę, także piłkę nożną. Wygrała jedna dyscyplina. Nie żałuję tego wyboru. Bez względu na dyscyplinę każdemu powtarzam – uprawiaj sport.

Z Gilberto de Godoy Filho rozmawiał Jarosław Kania

Pogrom. Bezlitosne inowrocławianki

Tucholanka Kobiak Tuchola – Noteć Inowrocław 1:15 (0:5). Bramka: Murawska (76)

Tucholanka: Zabrocka, Andrearczyk, Lesikowska, Pałubicka, Michalska, Kamińska (68 Wiśniewska), Piekarska, Góra, Benke, Łyczywek, Murawska

Czarne chmury wciąż niezmien- nie wiszą nad kobiecym zespo-łem z Borów. Problemy różnej natury, przede wszystkim kadro- we, sprawiają, że w drużynie jest duża rotacja piłkarek i ich pozycji na murawie.

Warto powiedzieć, że mecz powinien odbyć się w Inowroc-ławiu, ale trener Kujawianek zgodził się przenieść spotkanie ligowe na termin odpowiadający tucholankom, gdyż te zdziesiąt- kowane chorobami czy z innych przyczyn nie mogły stawić się na stadionie rywalów.

Między słupkami w tym me- czu stanęła z konieczności We-ronika Zabrocka. Nie była w sta- nie uchronić swojej drużyny przed stratą wielu goli, co nie jest absolutnie jej winą, a spowodowa- ne brakiem doświadczenia. Młoda bramkarka dzielnie się sta- rała, ale trafiła na dobre snajper-ki i kryzys we własnej drużynie.

Od pierwszych minut przeważa-ły przyjezdne piłkarki. Posypało się kilka strzałów na bramkę tuchola- nek. Kanonada celnych uderzeń zaczęła się w 10 minucie. Strzał z ostrego kąta był początkiem koń-

ca Borowiczek w tym spotkaniu. Słowa uznania należą się sędziemu, który zawsze znalazł się we właści- wym miejscu, by precyzyjnie okre- ślić, czy był spalony, czy go nie było.

Fakt, że podopieczne Marka Zienkiewicza nie mogły wyjść z własnej połowy, miał wpływ na kolejne, tracone przez tuchola- nki gole. Wynikały one nie tylko z przewagi technicznej, ale zniko- mego doświadczenia Borowia- czek w obronie. Z kolei w napa- dzie nieliczne akcje miejscowych nie zagrażały bezpośrednio bram- ce inowrocławianek. Zrywały się

czasami do boju Kinga Muraw- ska czy Syntia Łyczywek, jednak nic z tego nie wynikało; ciężko na skrzydle walczyła Monika Mi- chalska, ale wciąż to ginęło w ob- liczu lepszej gry gości. Tucholan- ki oddały pierwsze uderzenie w światło bramki w 23 minucie. Kinga Murawska lekko chybiła.

Zupełną klęską była druga po- łowa. Tucholanki były regularnie rozbijane przez gości w sposób wręcz ekstremalny, zaś bramki wpadały minuta po minucie. Na domiar złego Anna Kamińska doznała kontuzji głowy i musiała



opuścić boisko. Nie sposób jest opisywać każdej bramki; niemal- że nieskończenie i do ostatniej minuty wpadały one do tuchol- skiej siatki. Jedynym przebły- skiem w tym sportowym pogromie była piękna bramka Kingi Murawskiej po uderzeniu z wo- leja, spoza pola karnego. W ob- liczu kryzysu zespołu kobiet za- chodzi ważne pytanie: co dalej?

Jarosław Kania

Plan wykonany – trzy punkty dla Borowiaków

GLKS Dobrcz – Tucholanka Tuchola 0:2 (0:2). Bramki: Górka (22,32)

Tucholanka: Wojciechowski, Reda, B. Kaszczyszyn, Donczyk, Pędowski, P. Kaszczyszyn (61 Grabowski), Budzyński (81 Nitka), M. Ostrowski, Bugaj, Górka, Fierek



Drugi z lewej Mikołaj Górka, strzelec dwóch bramek dla Tucholanki.

Goście przyjechali do zdecydowanie słabiej notowanej ekipy spod Bydgoszczy w nieco osłabionym składzie. Zabrakło defensywnego pomocnika – Bartosza Babińskiego i obrońcy Dariusza Szulca. Nie przeszkodziło to w fakcie, że piłkarze Grzegorza Ogiegły zrobili na wszystkich dobre wrażenie, od początku do końca kontrolując przebieg gry. Nie należy niczego wielce złego powiedzieć o gospodarzach, bo choć odstawali od przyjezdnych pod każdym względem, wielka ich ambicja i wola walki nie stawiały ich od razu na straconej pozycji.

Pierwszego gola zdobył Mikołaj Górka po wyrzucie piłki z autu. Futbolówka została dalej podana głową do tucholanina, który poszedł śmiało skrzydłem i pewnym uderzeniem otworzył wynik. Dziesięć minut potem ten sam zawodnik po zagranii Szymona Redy przyłożył stopę, zamykając akcję. Podanie było na tyle mocne, że minęło nogi obrońców, idąc równoległe do linii bramkowej.

Przez całą pierwszą połowę Tucholanka konsekwentnie wybiła miejscową drużynę z rytmu. Ataki miejscowych ginęły przed po-

lem karnym, ponieważ prawidłowa obrona Borowiaków nie przepuściła niemalże żadnej groźnej akcji gospodarzy poza dwiema. Wówczas jednak Piotr Wojciechowski stał na wysokości zadania.

Można było więcej...

Początek drugiej połowy to przewaga GLKS-u w posiadaniu piłki. Tucholanka nie wykonywała jednak na boisku niepotrzebnych, nerwowych ruchów; grała swoje, spokojnie przerywała akcje dobrzezan i czekała na kontrę. Tak opanowanej i przemyślanej gry, jeśli chodzi o przyjezdnych,

nie widziano już dawno, jak komentowano na ławce rezerwowych. To musiało przynieść końcowy sukces w postaci trzech oczek ligowych. Wiele akcji było popsutych przez nierówną nawierzchnię, ale lepiej wyszkolona technicznie Tucholanka umiała łatwiej opanować niesforą futbolówkę. Skutkowało to szybszym montowaniem akcji, składnymi podaniami, wzajemnym widzeniem się na boisku.

– Za nami solidny mecz i wszystkim należą się słowa pochwały. Zagraliśmy w nieco innym ustawieniu na boisku,



ale nie przeszkodziło to w niczym. Nie było u nas słabych punktów – podsumowuje trener Grzegorz Ogiegły.

Pozostałe wyniki

Victoria Niemcz – Fala Świątkowo 0:3

Wda II/Tor Świecie – Grom Osie 0:3

Start Warlubie – LKS Dąbrowa Chełmińska 2:0

Victoria Koronowo – Dąb Potulice 4:0

Krajna Sępólno Krajeńskie – Kamionka Kamień Krajeński 3:1

Tabela

1. Krajna Sępólno Kr.	11	28	31:13
2. Wda II/Tor Świecie	11	27	28:10
3. Fala Świątkowo	11	26	25:9
4. Rawys CEO Raciąż	11	22	38:31
5. Tucholanka Tuchola	11	21	28:17
6. LKS Dąbrowa Chełm.	11	16	20:17
7. Kamionka Kamień Kr.	11	15	16:21
8. Victoria Niemcz	10	15	20:22
9. GLKS Osielsko Żółędowo	11	12	22:28
10. Start Warlubie	11	12	17:25
11. GLKS Dobrcz	11	12	22:25
12. Victoria Koronowo	11	10	21:22
13. Dąb Potulice	11	6	17:40
14. Grom Osie	10	3	15:40

Tekst i fot. Jarosław Kania

Wymarzony debiut 16-latka

Rawys CEO Raciąż – GLKS Osielsko Żółędowo 6:2 (0:1). Bramki: Dominik Rybacki (47), Damian Rybacki (53, 90), Manteufel (68), Mocek (75, 82)

Rawys CEO: Dejowski, Pasiński, Damian Rybacki, Dominik Rybacki, M. Pril, Kowalewski, Mocek, Schreiber (83 Glazik), P. Wera, A. Wera, Weltrowski (64 Manteufel)

Ten mecz na pewno należał do młodych zawodników – z pełnym szacunkiem wobec innych graczy Rawysa. Nie mógł poma-

kwadransach działa się na boisku niewiele. Przewagę mieli goście, co potwierdzili świetną akcją w 10 minucie. Daniel De-

Bartosz Kowalewski, jednak zwał ze strzałem z bliskiej odległości na tyle długo, że jakimś cudem piłkę zablokował obrońca.

W drugiej połowie doskonała drużyna

Sprawdziła się zasada typowa dla raciążan. Muszą przegrywać, by zacząć efektywnie grać. Idealnie sprawdziło się to już dwie minuty po gwizdku na drugą odsłonę. Starszy brat zagrał do młodszego między obrońców na dobieg. Mowa o Damianie Rybackim (podającym) i Dominiku – strzelcu bramki. Po wyrównaniu mecz został zdominowany przez

raciążan. W 53 minucie karnego za faul w polu karnym zamienił pewnym strzałem starszy z braci. Kilka minut później sędzia wskazał „wapno” dla gości. Strzał został obroniony, ale boczny sędzia dopatrzył się, że bramkarz gospodarzy wyszedł przed linię bramkową podczas oddawania strzału. Powtórka karnego była efektywna dla gości i był remis. Od tego czasu na boisku pierwsze skrzypce grali dwaj młodzi – młodszy Rybacki i Manteufel, choć nie bez wsparcia bardziej doświadczonych kolegów.

W 68 minucie 16-latek strzelił pierwszego gola w dorosłej drużynie. Po błędzie obrońcy futbo-

łówka trafiła pod nogi młodego Borowiaka. Ten nie zmarnował szansy. Wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Ten sam gracz uderzył po pięknym strale w poprzeczkę parę minut potem. Koszmarny błąd obrońcy wykorzystał kwadrans przed końcem Tobiasz Mocek. Szczęście nie sprzyjało przyjezdnym – w 77 minucie ich gracz za faul otrzymał drugą żółtą kartkę i Rawys grał do końca meczu w przewadze jednego zawodnika.

Goście nie umieli stworzyć żadnej konkretnej sytuacji, która bezpośrednio zagroziłaby bramce Rawysa. Wszystko kończyło się przed polem karnym, choć dwa razy w drugiej połowie zabawa z piłką na własnym polu karnym mogła się zakończyć źle. Przy bramce na 5:2 kolejny raz Dominik Manteufel wspaniale wyłożył piłkę Tobiaszowi Mockowi. W ostatniej minucie Damian Rybacki minął dwóch obrońców i ustalił ostateczny wynik.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Niczego lepszego nie można oglądać na raciążskim boisku; od lewej Dominik Manteufel i jego imiennik Rybacki.

rzyć o lepszym debiucie Dominik Manteufel. Drugim wielkim tego meczu był również Dominik – ale Rybacki, którego rajdy po prawym skrzydle sprawiły wiele kłopotów obronie gości.

Wszystko to jednak w drugiej odsłonie. W pierwszych trzech

jewski obronił mocne uderzenie, a futbolówka odbiła się od słupka. Pięć minut później Rawys przegrywał jednym trafieniem po przyłożeniu stopy przez napastnika z Osielska, gdy podanie padło spod bocznej linii. Najlepszą okazję do wyrównania miał

Victoria Śliwice w sobotę (27 października) miała zagrać ligowy mecz ze Strażakami Przechowo Świecie. Gospodarze meczu poprosili rywala o przełożenie spotkania najprawdopodobniej po ostatniej kolejce B-klasy grupy II. Jak potwierdza Roman Goch, kierownik śliwickiej ekipy, rywal wstępnie zgodził się na propozycję Borowiaków. Tak więc należy poczekać na mecz minionej kolejki aż do momentu, gdy oficjalnie liga zakończy wszelkie pojedynki o punkty.



(jk)

Brunka kontra Brunka

LKS Kęsowo – Cis Cękyn 0:4 (0:0). Bramki: Hoffmann (54, 85), P. Krajna (63), Krygowski (66)

LKS: Cyborowski, Weltrowski, Rohde, Buczkowski, Szymański, Blejder, Donorowicz, Gierszewski, Brunka, Wandziński (23 Łożyca), Sikora

Cis: Wandziński, D. Suwalski, Włoch, Redzimski, Wolski (53 Nowacki), Brunka, Fojut, B. Krajna (72 B. Słomiński), Jarząbek (64 B. Krajna), Krygowski (80 B. Suwalski), Hoffmann



W centrum kadru Jarosław Fojut. Z lewej sytuację obserwuje Patryk Krajna.

Czy po pierwszej połowie, gdy bezbramkowy remis wciąż otwarcie stawiał sprawę wyniku, kęsowanie mieli nadzieję na choć jeden punkt z liderem tabeli? Kto to wie? Jedno jest pewne: cekcynianie pewnym, przekonującym zwycięstwem umocnili się w czubie tabeli. Nie da się ukryć, że w pierwszej połowie kosztowało to wyżej notowaną ekipę sporo trudu. Co prawda już w 3 minucie Arkadiusz Hoffmann wyskoczył sam na sam, ale Dawid Cyborowski świetnie wybronił.

Dość ciekawa była sytuacja personalna na murawie – w Cisie grał Michał Brunka z numerem 14 na plecach. W LKS-ie grał Damian Brunka z tym samym numerem na koszulce. Michał jest wujkiem Damiana, a grali przeciw sobie. W obu ekipach grało też dwóch Wandzińskich, jednak to już tylko zbieżność nazwisk.

Właśnie Damian Brunka już w 8 minucie oddał strzał głową, zaś piłkę z linii bramkowej także głową wybił obrońca gości. Sporo było ofensywnych akcji i dzięki temu był to żywy mecz. W 16 minucie odnowiła się kontuzja kolana Cezarego Wandzińskiego, którego z konieczności w polu gry musiał zastąpić drugi bramkarz LKS-u. Z kolei bramkarz Cisa o tym samym nazwisku rządził w polu karnym, krzycząc wniebogłosy, gdy wylapywał pił-

kę. Dawid Suwalski próbował podaniami znaleźć kolegów daleko z przodu, jednak Artur Weltrowski czyścił pole karne.

W 35 minucie Michał Wandziński wysokim i dalekim wyskokiem zdemolował dwóch graczy – własnego i rywala. Wyglądało to groźnie, ale skończyło się na strachu.

W drugiej połowie Cis zaczął grać swoje. Po pierwszym trafieniu niepilnowanego Arkadiusza Hoffmanna walka na murawie rozgorzała na dobre, tyle że zaczynała z minuty na minutę stawać się mniej równa. Przeważali liderzy tabeli. W 63 minucie Patryk Krajna sprytnie wcisnął piłkę pod łokciem bramkarza LKS-u. Ten sam zawodnik rewelacyjnie asystował przy trzecim голу. Dzięki temu Dariusz Krygowski umieścił piłkę mocnym strzałem pod poprzeczką. LKS nie odpuszczał i do końca walczył w sposób fair – to jest warte podkreślenia. Cis potwierdził w tym meczu swoją wyższość czwartym trafieniem, gdy obrona miejscowych się zagapiła i pozwoliła snajperowi gości przymierzyć i huknąć z ostrego kąta. Derby dla lidera – to fakt, ale nie było łatwo Cisowi w pierwszej połowie. Podopiecznym trenera Janusza Nowackiego zapewne widmem przed oczami stanął niedawny mecz z TKP. Cóż, derby rządzą się własnymi prawami...

Tekst i fot. Jarosław Kania



Koszmar drugiej połowy

Sokół Nowy Dwór – TKP Tuchola 4:0 (0:0)

TKP: Folega, Wróblewski, Kołodziejczak, Kuzelak, Lewandowski, Biegański, Ł. Giłka, Smoła, Kotłęga, Czaja, Ł. Nelke (71 Jeziorski)



Bartosz Kuzelak (z lewej) przerwał grę rywala. W drugiej połowie TKP odstawał od Sokola.

Przewaga wyżej stojącego w tabeli przeciwnika Borowiaków dała się już od początku zaobserwować. Sokół szybko wdarł się na połowę TKP i z wysoko postawionymi formacjami próbował coś zdziałać. Oba ekipom nie było łatwo na tak fatalnym boisku. Futbolówka żyła własnym życiem i często plątała złośliwe figle nawet w sytuacjach, które mogły zakończyć się strzałem na bramkę. Drobiazgowy sędzia przerywał każdą akcję, gdy zawodnicy nawet w najmniejszy sposób przekraczali przepisy.

Co niestety równie zauważalne było w tym spotkaniu, to brutalna gra, wiele dyskusji, klótni, pretensji do sędziego. Nie dodawało to uroku meczowi, wręcz odwrotnie – kazalo stwierdzić każdemu, że na boisku niewiele wartościowego się dzieje. Faule zaczęły się mnożyć, zaś ze strony tucholan zdemolowani przez rywali byli w pierwszej połowie Łukasz Nelke czy Bartosz Kuzelak. W przypadku pierwszego z wymienionych nastąpiła konieczność jego zmiany w drugiej połowie. Sytuacji strzeleckich było jak na lekarstwo. Najpierw napastnik Sokola strzałem głową po rożnym postrząsł gości, potem w 31 minucie piłka przeszła obok słupka tucholskiej bramki. TKP oddał jeden groźny strzał – z półobrotu huknął Łukasz Gilka. Bramkarz Sokola wykazał się tu czujnością. Sokół mógł prowadzić, ale nie wykorzystał rzutu karnego – piłka przeszła obok słupka.

Druga połowa to dramat tucholan. Już w 47 minucie Piotr Folega musiał zażegnać bezpośrednie zagrożenie po wspania-

łym uderzeniu z dystansu. W odpowiedzi kolejny raz Łukasz Gilka po podaniu Tomasza Czaj zagroził bramce gospodarzy.

Od 58 minuty zaczęło się końcowe odliczanie dla TKP. Najpierw goście wykorzystali kolejne „wapno” za słusnie wychwycony przez sędziego faul. Sokół dostał wiatr w skrzydła i zaczął spychać tucholan na ich połowę. Kolejna „jedynastka” sprawiła, że miejscowi wygrywali już 2:0. TKP stanął z grą, musiał się tylko bronić. Trzecie trafienie dla Sokola padło z pola karnego. Wydawało się już wówczas być po meczu. Porażka TKP miała swoje dopełnienie w 79 minucie po technicznym strzale w róg. Mało tego – tucholanie mogli stracić bramkę więcej, gdyby nie błąd przy wykonywaniu czwartego karnego – w tym przypadku piłka uderzyła w poprzeczkę.

Pozostałe wyniki

Grom II Węcbork – Gryf Piaszczno/Skarpa 1:2

Łokietek Wierchuczin Królewski – Gwiazda Sypniewo 1:0

LZS Wąldowo – Krajna II Sępólno Krajeńskie 2:5

Tabela

1. Cis Cękyn	10	26	29:6
2. Krajna II Sępólno Kraj.	10	20	25:16
3. Gryf Piaszczno/Skarpa	10	20	26:13
4. Sokół Nowy Dwór	10	19	29:17
5. Łokietek Wierchuczin Król.	10	15	12:13
6. Gwiazda Sypniewo	10	12	21:15
7. Fuks Wielowicz	8	12	19:16
8. TKP Tuchola	10	11	10:21
9. Grom II Węcbork	9	9	18:21
10. LKS Kęsowo	10	9	17:25
11. LZS Wąldowo	10	6	13:43
12. Kamionka II Kamień Kraj.	9	3	17:30

Tekst i fot. Jarosław Kania

Brydż – Turnieje Piątkowe

Grzelak powoli się zbliża

Z tygodnia na tydzień nabiera smaku rywalizacja tucholskich sportowców nad stolikami. W ostatni piątek (26 października) rozegrano turniej indywidualny – zdecydowanie rzadszy od rywalizacji w parach.

Szczęście tego popołudnia sprzyjało Stefanowi Grzelakowi, który w klasyfikacji generalnej zajmuje wciąż trzecią lokatę, jednak zbliżył się do poprzedza-

jącego go Adama Chelchowskiego. Ten ostatni, jak też lider rozgrywek Stefan Gierszewski, nie ugrali wiele podczas ostatnich piątkowych rozdań, jednak

Piątek (26 października)

1. Stefan Grzelak
2. Zbigniew Kozłowski
3. Zygmunt Gapiński

Klasyfikacja generalna

1. Stefan Gierszewski – 324 pkt.
2. Adam Chelchowski – 318 pkt.
3. Stefan Grzelak – 301 pkt.

wciąż mają przewagę i raczej mogą być spokojni o tymczasowy prymat.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass,

Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe:

Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka

229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów,

zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5850 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:

Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379

przedstawiciel na powiat tucholski:

Leszek Kuligowski, tel. wew. 61,

tel. kom. 503 140 734,

(e-mail: reklama@tygodnik.pl)

redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60,

tel. kom. 515 149 391,

(e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru

przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00,

a **reklamy i ogłoszenia ramkowe**

do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 1 ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pana/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 wyżej wymienionego rozporządzenia

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;

• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;

• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscytcie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Pod wiatr ze świętym Hubertem

Za rok dziesiątą, jubileuszową edycję Biegu św. Huberta. Tymczasem przed tą rocznicą w Tucholi kolejny raz miało miejsce wielkie, biegowe święto.



Jest radość, jest siła, jest energia. Tu Krzysztof Stachyra z Biegających Śliwic.

Z rana szaro-bura pogoda sprawiła, że tuż przed IX Biegiem św. Huberta biegacze i kijkarze z obawą patrzyli w niebo. Na szczęście dla sportowców z całej Polski później przejaśniło się na tyle, że widmo deszczu zostało zażegnane, ale pozostał jeszcze jeden pogodowy przeciwnik: wiatr. Jak przyznali później biegacze, w lesie było spokojnie, gdy pokonywali bitą drogę osłoniętą drzewami. Za to już w Plaskoszu, gdy wbiegnięto w pola, nielekko biegnęło się każdemu. Porywy wiatru wiejącego prosto w pierś nie ułatwiały dotarcia do celu. Nie sposób było nie zapytać o przebieg trasy nestora ogólnopolskich biegów – Zbigniewa Wiśniewskiego z Floriana Chojnice.

– Muszę przyznać, nie było lekko. W lesie piękna jesień i cisza, na polach wiatr i szaro. To było wielkie wyzwanie – mówił ponad 80-letni biegacz.

Należy pamiętać, że doświadczony sportowiec Floriana nie opuścił żadnego Biegu św. Huberta – wystartował w Tucholi po raz dziewiąty. Byli też inni ujęci na liście tych, którzy wierni boro-wickiemu biegowi któryś raz z rzędu pojawili się na trasie, którą zabezpieczyły policja i OSP Raciąż.

Kusiło, by nadrobić spalone kalorie

Zatłoczona hala tucholska to nie tylko tłum biegaczy i ich najbliższych. To również wszelkie dodatkowe atrakcje, które pozwoliły zacerpnąć wiedzy na temat choćby lasu i po prostu zaspokoić głód do przemierzenia trasy. W holu serwo-



Rafał Swarc (nr 351) na trasie w Gołębku. Był to jego udany bieg.

wano bigos. Jak niektórzy stwierdzili, miał on konkurencję w postaci tego, co serwowała Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza. Piknik Mleczny towarzyszący Biegowi św. Huberta pozwalał delektować się wyrobami z mleka pod każdą postacią. Tu ustawiła się długa kolejka.

Swoje miejsce w hali miało również Technikum Leśne w Tucholi – tam najmłodsi i rodzice mogli dowiedzieć się sporo z życia lasu. Ponadto można było nabyć w jednym z miejsc „las w słoiku” – fragment przyrody zamknięty w szkle.

Gdy nadszedł czas na dekorację, nie zapomniano prawie o wszystkich łącznie z tymi, którzy tego dnia mieli na imię Hubert albo o biegaczu, który wpadł na metę jako setny – otrzymał upominek na 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Wszystkich powitał i całą ceremonię poprowadził z mikrofonem w rękę Dariusz Siciński. Doceniono też uczniów TL-u, którzy przyczynili się

Pięciu najlepszych biegaczy z powiatu tucholskiego

11. Rafał Swarc (Tuchola) – 0:57:01
27. Michał Krainiński (Śliwice) – 1:00:02
31. Marek Wojtas (Tuchola) – 1:00:25
49. Krzysztof Stachyra (Tuchola) – 1:04:13
88. Bogumił Cyron (Śliwice) – 1:08:42

Reszta wyników na stronie elektronicznezapisy.pl

do organizacji wielkiej imprezy sportowej. Końcowa część imprezy to losowanie nagród pośród sportowców; numery wybierały cztero- i sześciolatk.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Bieg 15 km open mężczyźni

1. Patryk Błaszczyk (Ustka)
2. Andrzej Rogiewicz (Grudziądz)
3. Kamil Linka (Kaczory)

Bieg 15 km open kobiety

1. Andżelika Dzięgieł (Toruń)
2. Anna Arseniuk (Zławieś Wielka)
3. Barbara Łącka (Chojnice)

Mistrzostwa Polski Leśników – bieg

1. Jarosław Kemuś (Chojnice)
2. Zbigniew Ostrowski (Bietowo)
3. Michał Gliszczyński (Sośnica)

Mistrzostwa Polski Myśliwych

1. Marek Grabowski (Polubieże)
2. Kamil Cetnarowski (Wrocław)
3. Karol Przyłuski (Kwidzyn)

Nordic walking open kobiety

1. Kamila Kolberg (Zielen)
2. Katarzyna Szpilman (Gdynia)
3. Adrianna Lipko (Gdynia)

Nordic walking open mężczyźni

1. Zbigniew Gwizdała (Gołębki)
2. Franciszek Trzeciński (Chełmno)
3. Patryk Nielek (Tuchola)



To kolejny triumf Zbigniewa Gwizdały (I miejsce). On i jego przeciwnik z drugiej lokaty przybyli na metę z dobrym czasem.



Adrianna Jeszka z Chojnic; płeć piękna w jesiennej scenerii prezentowała się z uśmiechem i wdziękiem.



Nie tylko dla sportowców było miejsce na podium. Ich pociechy też się tam znalazły.



Dwie Sierotki Marysie wybrane przez Dariusza Sicińskiego. W ich rękach znalazły się numery startowe zwycięzców loterii.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione:** do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17 **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Cekcyn:** sklep p. Syczyły, ul. Główna 10; **Bysław:** sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

**Dam pracę**

• Firma brukarska zatrudni brukarzy z doświadczeniem oraz pomocników, umowa o pracę i wysokie wynagrodzenie, 886-452-731

• Firma Dachmaster przyjmie do pracy pomocnika dekarza, dekarzy, gwarantujemy godziwe wynagrodzenie, praca na miejscu, 661-969-866
• Firma Heban zatrudni pracowników produkcji działu kantówki klejonej. Praca w Cekcynie. Kontakt: 608-023-816

• Francuska firma z branży stalowej z Chojnic, zatrudni pracowników na stanowiska: pilarz, operator plazmy oraz ślusarz. Telefon 664-479-855, mail: andrzej.krzyzanowski@compte-fortech.pl

• Kierowca kat. C+E, transport krajowy (może być rencista/emeryt), mechanik samochodowy oraz ślusarz, spawacz, praca w Tucholi, 608-628-543

• Operatora minikoparki do prac kablowych i robót ziemnych, prawo jazdy kat. B+E, delegacja, zapewniam zakwaterowanie, dojazd, dietę. Dobre warunki, 781-616-184

• **Poszukuje ambitnych osób, chcących dorobić do pracy jako konsultantki. Sprzedaż kosmetyków. Prowizja zależna od sprzedaży, atrakcyjne nagrody, 508-768-700**

• Poszukuję fachowców i pomocników w branży budowlanej, 667-732-107

• Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl

• Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. 725-248-935

• Przyjmę do prac na budowie murarzy, tynkarzy, cieśli, pomocników z doświadczeniem, Tuchola i okolice, 508-186-179
• Zatrudnię brukarza lub pomocnika brukarza z doświadczeniem w zawodzie, kierowcę kat. C po Polsce – codziennie w domu, operatora koparko-ladowarki, wysokie zarobki, bardzo dobre warunki pracy, tel. 600-645-319

• Zatrudnię monterka sieci kablowych, pomocnika do prac kablowych i robót ziemnych, delegacja, zapewniam zakwaterowanie, dojazd, dietę, dobre warunki, 781-616-184

• **Zatrudnię pracownika do skupu złomu, stawka od 12 zł na rękę, umowa o pracę, wiek do 30 lat, 506-434-909**

• **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Chojnice, tel. 503-774-978**

• Zatrudnimy spawaczy oraz monterów z umiejętnością spawania. Kontakt + 49 176-31-57-20-01, email: trailer-service@ewetel.net

**Sprzedam**

• Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, budynek mieszkalny, 210 m², 5 pokoi, na dużej działce 2103 m², z dostępem do jeziora, Kłoczek

• Chojnice, mieszkanie na sprzedaż, 132 m², 449.000 zł, tel. 734-442-136

• Chojnice, mieszkanie, 133 m², 260.000 zł, tel. 734-442-136

• Chojnice, mieszkanie, 33,5 m², 95.000 zł, tel. 734-442-136

• Chojnice, mieszkanie, 51 m², 239.000 zł, tel. 734-442-136

• Chojnice, mieszkanie, 68 m², 319.000 zł tel. 734-442-136

• Dom jednorodzinny, rok 2008, duża działka, pow. 8540 m², Brzeźno, gm. Śliwice, 460.000 zł. www.adria.otomoto.pl, Biuro Wycen i Nieruchomości, 881-649-281

• Dom w miejscowości Charzykowy 135 m², w stanie surowym otwartym, działka 1274 m² z widokiem na jezioro, 350.000 zł, 720-223-322

• Dom wolnostojący, 2-piętrowy w atrakcyjnym miejscu (5 minut do centrum), Chojnice, ul. Kwiatowa, 785-730-072

• Dom, stan deweloperski z odbiorem, wykończona łazienka, działka 867 m², Czersk. Nowa cena 262.000 zł, www.adria.otodom.pl, Biuro Wycen i Nieruchomości, 881-649-281



Eggersmann Polska Sp. z o.o.
zatrudni na stanowisku:

Programista – Operator CNC – Obróbka skrawaniem

Miejsce pracy: Sępólno Krajeńskie

Nasze oczekiwania wobec kandydatów:

- Doświadczenie i wiedza z zakresu obsługi obrabiarek CNC,
- Mile widziana znajomość sterowania maszynami
- Heidenhain 530** (wytaczarka) oraz **Sinumerik 828d/840**,
- Bardzo dobra znajomość rysunku technicznego.

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- Szkolenia,
- Przyjazną atmosferę w pracy,
- Pracę w środowisku międzynarodowym,
- Perspektywę dalszego rozwoju.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV
na adres: k.fiedler@f-e.de
lub kontakt telefoniczny: 52 388 85 10



Eggersmann Polska Sp. z o.o.
zatrudni na stanowisku:

Kierownik produkcji

Miejsce pracy: Sępólno Krajeńskie

Nasze oczekiwania wobec kandydatów:

- Wykształcenie wyższe techniczne (np. specjalność technologia produkcji, automatyka, mechanika precyzyjna),
- Dobra znajomość j. niemieckiego/j. angielskiego,
- Kilkuletnie doświadczenie w planowaniu i organizacji produkcji oraz znajomość zagadnień i procedur nowoczesnych systemów planowania produkcji,
- Umiejętność zarządzania ludźmi,
- Dokładność, rzetelność i bardzo dobra organizacja czasu pracy.

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- Szkolenia,
- Przyjazną atmosferę w pracy,
- Pracę w środowisku międzynarodowym,
- Perspektywę dalszego rozwoju.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV
na adres: k.fiedler@f-e.de
lub kontakt telefoniczny: 52 388 85 10



Eggersmann Polska Sp. z o.o.
zatrudni na stanowisku:

Kierownik działu logistyki wewnętrznej – magazynu

Miejsce pracy: Sępólno Krajeńskie

Nasze oczekiwania wobec kandydatów:

- Wykształcenie wyższe,
- Min. 3-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- Wiedza z zakresu logistyki wewnętrznej i magazynowania,
- Znajomość systemów zarządzania/logistycznych klasy ERP/MRP,
- Umiejętność zarządzania zespołem,
- Bardzo dobre zdolności organizacyjne,
- Dobra znajomość języka niemieckiego/angielskiego.

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- Szkolenia,
- Przyjazną atmosferę w pracy,
- Pracę w środowisku międzynarodowym,
- Perspektywę dalszego rozwoju.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV
na adres: k.fiedler@f-e.de
lub kontakt telefoniczny: 52 388 85 10

Oferty pracy PUP w Tucholi na 29.10:

- technolog oczyszczalni ścieków – praca w Tucholi,
- przedstawiciel handlowy – praca na terenie powiatu tucholskiego,
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Bysławku,
- operator maszyn sterowanych numerycznie – praca w Żalnie,
- palacz kotłów c.o. – praca w Tucholi,
- planista produkcyjny – praca w Bysławiu,
- operator maszyn i urządzeń do obróbki drewna – praca w Okoninach Nadjeziornych,
- rzeźnik/wędliniarz – praca w Legbądzie,
- szwaczka maszynowa – praca w Tucholi,
- przetwórcza ryb – praca w Kamienicy,
- operator koparko-ładowarki – praca w Tucholi,
- piekarz – praca w Gostycynie,
- sortowacz odpadów komunalnych – praca w Bładowie,
- monter mebli – praca w Zamrzenicy,
- murarz/tylnik – praca w Bieszewie,
- kucharz – praca w Tucholi,
- pracownik biurowo-produkcyjny – praca w Tucholi,
- pracownik fizyczny – praca w Tucholi,
- pomoc kuchenna – praca w Tucholi,
- robotnik budowlany – praca w Tucholi,
- pomocnik w produkcji drzewnej – praca w Wierzychucie,
- sprzedawca – praca w Tucholi,
- sprzedawca – praca w Klonowie,
- technolog obróbki drewna – praca w Lubiewie,
- operator urządzeń przemysłu szklarskiego – praca w Śliwicach,
- palacz c.o. – praca w Stobnie,
- stolarz – praca w Tucholi,
- sprzątaczką – praca w Tucholi,
- nauczyciel przedszkola – praca w Tucholi,
- pracownik punktu skupu złomu – praca w Tucholi,
- pomoc kuchenna – praca w Żalnie,
- sprzedawca – praca w Tucholi,
- technik technologii drewna – praca w Lubiewie,
- pracownik biurowy – praca w Tucholi,
- operator koparko-ładowarki – praca w Przymuszewie,
- operator koparki – praca w Przymuszewie,
- magazynier – praca w Tucholi,
- operator obrabiarek numerycznych – praca w Tucholi,
- dekarz – praca w Cekcynie,
- sprzedawca – praca w Cekcynie.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 17, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.

Oferty pracy za granicą:

- Austria: murarz, cieśla szalunkowy, cieśla, pracownik pomocniczy w budownictwie, kierownik budowy/majster, operator dźwigu, kucharz, szef kuchni, monter fasady, ogrodnik terenów zielonych (technik architektury krajobrazu), opiekun osób starszych, pielęgniarz/pielęgniarka, pracownik w branży metalowej, robotnik drogowy, szklarz budowlany, blacharz/dekarz, brukarz, elektryk instalator, mechanik samochodów ciężarowych, mechanik samochodów osobowych, monter rusztowań, stolarz, ślusarz, dekarz, glazurnik, malarz-tapeciarz, monter urządzeń grzewczych, sanitarnych i kanalizacyjnych, monter płyt kartonowo-gipsowych, spawacz, operator dźwigów/żurawi, tokarz/frezer obrabiarek sterowanych numerycznie, tynkarz, operator maszyn przemysłowych, operator maszyn w firmie Hilcona, operator wózka widłowego/pracownik magazynu, piekarz/cukiernik, piekarz/cukiernik/kucharz, pracownik produkcyjny, operator maszyn CNC, kosmetolog;
- Belgia: pracownicy budowlani: dekarze, murarze, tynkarze, stolarze, pracownicy do szalunków, technik, zbrojarz- betoniarz do polerowania betonu, pracownik do rozbrajania betonu, pracownik do wyrównywania betonu, zbrojarz- betoniarz, monter drzwi i okien, blacharz/naprawa karoserii, elektryk – konserwator, frezer CNC, malarz proszkowy, konserwator – mechanik, operator maszyn do pakowania żywności, pracownik linii pro-

dukcyjnej, programista robotów spawających, spawacz aluminium, szwacz/szwaczka, tokarz CNC, mechanik samochodów ciężarowych, kierowca samochodów ciężarowych, operator CNC – przemysł motoryzacyjny, tokarz CNC – programista, technik dentystyczny;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: tynkarz;

- Czechy: opiekun osób starszych, elektromechanicy, inżynier procesu, supervisor logistyki, elektromechanik – obsługa maszyn przemysłowych, inżynier wydziału jakości, technicy utrzymania ruchu, mechanik samochodów osobowych, szlifierz, pracownik obróbki metalu, pracownicy montażu, mechanik samochodowy, operator produkcji, magazynier, fizjoterapeuta, operator maszyn CNC/frezer, spawacz, kierowca C+E;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: blacharz samochodowy, pracownik montażu, spawacz, murarz/kamieniarz, pracownik montażu/serwisant (elektryk);

- Finlandia: pracownik piekarni, spawacz – bez znajomości języka obcego;

- Francja: mechanik naprawy nadwozia/blacharz, mechanik samochodowy, kierowca – monter;

- Holandia: pracownik do uprawy cebulek kwiatowych, pracownik produkcji, osoba do kompletowania zamówień, pracownik do zbioru dyni, truskawek, pieczarek, pracownik produkcji – produkcja gotowych wyrobów na grilla, pracownik produkcji – produkcja słodczy, pracownik produkcji – produkcja pizzy, calzone i innych wyrobów piekarniczych, hydraulik, stolarz budowlany, cieśla szalunkowy, elektryk, elektryk, monter, pracownik do zbioru sałaty lodowej, pracownik do zbioru papryki, pracownik do uprawy kwiatów w szklarni, pracownik do uprawy cebulek kwiatowych, operator maszyn, pracownik do uprawy pomidorów, pracownik magazynu, monter rusztowań, kierowca samochodu ciężarowego, mechanik (monter) izolacji, pracownik ogólnobudowlany, asystent kucharza – kuchnia chińska, inżynier procesowy (kołnierze metalowe), płytkarz/glazurnik, dekarz, malarz, tynkarz, monter rusztowań, pracownik do uprawy orchidei, kierowca C+E;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do zbioru jabłek, pracownik do zbioru truskawek, pracownik do zbioru dyni, pracownik do zbioru pieczarek, pracownik szklarni, tkacz – operator krosen tkackich, pracownik do zbioru jabłek i gruszek, opiekun trzody chlewnej, pracownik do uprawy kwiatów – tulipany, gerbery, kalie, pracownik do uprawy pomidorów koktajlowych;

- Irlandia: kierowca C, operator produkcji w przetwórstwie mięsnym, pracownicy ds. sprzedaży rezerwacji hoteli i obsługi klienta z językiem francuskim, niemieckim lub niderlandzkim, starszy opiekun/opiekun medyczny w domu opieki, opiekun medyczny w domu opieki, pielęgniarka/pielęgniarz w domu opieki, opiekun osób starszych w domu opieki, pielęgniarka, wykwalifikowany pracownik farmy – sekcja rozrodu i hodowli prosiąt, doświadczony operator/pracownik w fabryce mięsa, operator produkcji – przetwórstwo mięsne (wołowina);

- Łotwa: spawacz, polskojęzyczny pracownik obsługi klienta, nauczyciel języka polskiego;

- Malta: programista full stack, programista PHP, kierownik działu obsługi klienta;

- Niemcy: pomocnik w rolnictwie, elektryk instalator/elektryk, pracownik produkcji, młodszy kucharz, kelner, kucharz, fizjoterapeuta, pomocnik kucharza, kelner/kelnerka, betoniarz/zbrojarz, dekarz, kelner – pracownik restauracji, pracownik restauracji McDonald's, elektryk, osoba do sprzątnięcia obiektów wakacyjnych na wyspie Norderney, operator maszyn wytrzymałościowych, pomocnik lakiernika, malarz – tapeciarz, brygadzysta, elektryk, hydraulik, kierowca C+E, recepcjonista/recepcjonistka, pomoc kuchenna, dostawca paczek, elektryk, technik stomatologiczny, monter konstrukcji stalowych, pomocnik w fabryce obuwia, mechanik procesowy, mechanik przemysłowy, spawacz MAG, cieśla budowlany, monter kanalizacji drogowej, murarz, pracownik pomocniczy w branży metalowej, operator CNC, mechanik lotniczy, mechanik obróbki skrawaniem, tynkarz/murarz, laborant chemiczny, pracownik produkcji, monter elektroniki, betoniarz, brygadzysta – budowy kolei, spawacz, betoniarz- zbrojarz, maszynista, operator wózka widłowego, pomocnik magazynowy, komisjoner, monter płyt kartonowo-gipsowych, pokojowy/pokojowa, lutowniczy, operator koparko-ładowarki, magazynier,

pomocnik opiekuna osób starszych, pracownik magazynowy- pomocnik, pracownik restauracji (Burger King), elektryk instalator, monter instalacji sanitarnych i grzewczych, ślusarz, monter podłóg w pociągach, pracownik restauracji, leśnik, pracownik magazynowy, hydraulik, elektryk, pracownik rozliczający koszty budowlane, brygadzysta/majster, inżynier budowlany z uprawnieniami do sporządzania kosztorysów, pomocnik budowlany przy budowie dróg i autostrad, kierownik budowy- budowa dróg i autostrad, monter przemysłowy/ślusarz przemysłowy, lakiernik przemysłowy, mechanik przemysłowy, pracownik do montażu i przewozu mebli, pracownik restauracji, pracownik do sprzątnięcia, pracownik do stawiania rusztowań, opiekun osób starszych, frezer CNC, pracownik produkcji wyrobów drewnianych, kierownik zmiany w restauracji typu fast food – Burger King, pracownik restauracji typu fast food – Burger King, obsługa kelnerska, dekarz, lakiernik przemysłowy, mechanik przemysłowy, operator maszyn do obróbki metali, pomocnik magazynowy, pomocnik produkcyjny, pomocnik w branży metalowej, pracownik kontroli jakości, pracownik magazynowy/pakowacz, spawacz MAG/WIG, spedytor, studniarz/wiertacz, mechanik samochodowy/pomocnik mechanika, posadzkarz/glazurnik, rzeźnik, sprzedawca w sklepie mięsnym, kierownik zmiany w restauracji, pracownicy do pracy przy konstrukcjach ze szkła i metalu, piekarz, sprzedawca w kawiarni z wyrobami cukierniczymi, pracownik obsługi bagażowej na lotnisku, nauczyciele, spawacz rurociągów, cieśla, dekarz/majster – kierownik budowy w zakresie konstrukcji dachowych, dekarz – nauka zawodu, spawacz, lakiernik, mechanik konstrukcji maszyn, elektryk przemysłowy, elektryk zakładowy, monter układów hydraulicznych i pneumatycznych w odwiertnicach, pracownik do obsługi hotelu/restauracji, technik telekomunikacji, kelner/barman, pracownik obróbki kamienia naturalnego, pomocnik przy produkcji tworzyw sztucznych, pracownik produkcyjny ze znajomością branży motoryzacyjnej, pomocnik budowlany przy budowie dróg, pomocnik budowlany- betoniarz, praktyczna nauka zawodu – logistyk/spedytor, pomocnik kelnera/kelnerki, dekarz/blacharz, monter konstrukcji stalowych i drewnianych, elektryk przemysłowy, personel sprzątnięcia w restauracji, malarz, projektant/konstruktor elementów z blachy, spawacz aluminium, pracownik w metalu z umiejętnością spawania MAG, stolarz, mechanik przemysłowy, monter plotów i ogrodzeń, monter regałów sklepowych, betoniarz (prefabrykaty), monter konstrukcji stalowych, stolarz budowlany, ślusarz mechanik, murarz studzienek, stolarz meblowy, formierz – odlewnik, monter sieci sanitarnych, ślusarz konstrukcji stalowych, serwisant – elektronik, operator maszyn introligatorskich do dalszej obróbki, elektryk w zakresie energetyki i budownictwa, fizjoterapeuta;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do zbioru grzybów, elektryk, frezer CNC, elektryk instalator, monter instalacji, spawacz WIG, spawacz MAG, stolarz budowlany;

- Norwegia: pracownik produkcji w przetwórstwie rybnym, zbrojarz/cieśla, hydraulik, mechanik rowerów, dekarz/blacharz, elektryk, elektryk wysokich napięć, konsultant Oracle, kierowca C+E, cieśla, malarz budowlany, murarz, murarz (mistrz), posadzkarz, dentysta – ortodonta;

- Słowacja: operator produkcji, spawacz, obsługa tokarek CNC, pokojówka, pomoc kuchenna, kucharz, kontroler jakości;

- Słowenia: inżynier energetyki;

- Szwecja: pracownik leśny, mechanik samochodowy, mechanik samochodów ciężarowych;

- Wielka Brytania: pracownik produkcji (przetwórstwo rybne), spawacz, kierownik ds. sprzedaży i marketingu (miejsce pracy – Polska), malarz natryskowy, doradca klienta, asystent wsparcia technicznego, asystent wsparcia graczy komputerowych, opiekun osób starszych, kierowca C+E, opiekun domowy;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik produkcji (przetwórstwo rybne), pracownik magazynu, pracownik produkcyjny w przemyśle mięsnym, rzeźnik/klasowacz/ubojowy;

Informacji Udziela Pośrednictwo Pracy PUP, Tuchola, tel. 52 55 90 818.

Oferty pracy za granicą WUP-u dostępne są na stronie www.wup.torun.pl oraz www.kujawsko-pomorska.ohp.pl.



Czytaj nas również w wersji elektronicznej Jesteśmy na eprasa.pl



Oferty pracy PUP w Chojnicach na 29.10:

- Brusy: ślusarz, elektryk, specjalista do spraw obsługi klienta w dziale sprzedaży i eksportu, krawiec, tyflopédagog, nauczyciel zajęć korekcyjno-kompensacyjnych, zamykacz, mistrz produkcji, elektryk, magazynier, mechanik, solarz, sterylizator, konserwator, dekarz, elektryk,
 - Ciechocin: formierz wyrobów z kompozytów polimerowych,
 - Charzykowy: kierowca, kucharz, sprzedawca, recepcjonista,
 - Chojnice: copywriter – dziennikarz, cieśla, murarz, robotnik budowlany, doradca klienta, sprzedawca, inżynier budownictwa, kasjer, młodszy asystent w oddziale higieny komunalnej, technik budownictwa, asystentka stomatologiczna, ślusarz – spawacz, elektryk, monter urządzeń, zbrojarz, pracownik budowlany, mechanik pojazdów samochodowych, specjalista ds. sprzedaży, mechanik oczyszczalni ścieków, operator urządzeń do produkcji wyrobów mleczarskich, brygadista elektryk, monter ścianek z płyt gipsowych, termoizolator, oczyszczacz konstrukcji, ślusarz, szlifierz, malarz konstrukcji, monter, pomocnik monter, operator obróbki skrawaniem, operator CNC, spawacz MAG, przepalacz blach, traser – wiertacz, tokarz/ślusarz/frezier/wytaczacz, mistrz produkcji, lakiernik meblowy, stolarz, pracownik biurowy, magazynier, pracownik ekipy porządkowej, pomocniczy robotnik budowlany, operator myjni, fryzjer, monter/konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, nauczyciel przedszkola, pomocniczy robotnik budowlany, pomocniczy robotnik budowlany, recepcjonista hotelowy, pomocniczy robotnik budowlany, murarz, specjalista do spraw BHP, ratownik wodny, asystent prawny,
 - Czersk: brukarz,
 - Gdańsk: monter rusztowań,
 - Gdańsk Brzeźno: mechanik samochodowy,
 - Krzyż: pracownik produkcji,
 - Leśno: pracownik malarni, piaskarz,
 - Niezychowice: piaskarz, spawacz, monter, wiertacz,
 - Polska/UE (Benelux): kierowca w transporcie międzynarodowym kat. C+E,
 - powiat chojnicki: pomocniczy robotnik budowlany,
 - powiat chojnicki, tucholski, człuchowski: brukarz, operator koparko-ladowarki, kierowca C, pomocnik brukarza, robotnik budowlany,
 - Rytel: operator ładowarki, automatyk, operator wózka widłowego, ostrzarz – szlifierz, operator obrzynarki, pomocnik produkcji drzewnej, operator maszyny ostrzającej, specjalista ds. pomiaru surowca, suszarnik, palacz, operator wielopity, operator sortowni kłód (cnc), operator traka, kierowca samochodu ciężarowego, drwal/pilarz drzew, monter wyrobów z tworzyw sztucznych,
 - teren powiatu: malarz,
 - Topole: pracownik produkcji, tapicer/tapicerka,
 - Tuchola: pracownik produkcji,
 - UE: międzynarodowy kierowca sam. Ciężarowego, kierowca międzynarodowy,
- Oferty pracy za granicą:*
- Belgia: monter drzwi i okien,
 - Finlandia: spawacz MIG/TIG, pracownik piekarni,
 - Holandia: pracownik produkcji – produkcja gotowych wyrobów na grilla, pracownik do zbioru pieczarek, pracownik produkcji – produkcja czekoladowych słodczy, pracownik do uprawy cebulek kwiatowych, pracownik do zbioru truskawek, pracownik do zbioru dyni i innych warzyw, pracownik do zbioru endywii, seiera naciowego i cebuli, asystent kucharza – kuchnia chińska, pracownik szklarni (ogrodnictwo),
 - Irlandia: operator produkcji w przetwórstwie mięsnym, pracownik ds. sprzedaży rezerwacji hoteli i obsługi klienta z językiem angielskim i niemieckim, kierowca kat. C, doświadczony operator/pracownik w fabryce mięsa,
 - Łotwa: spawacz MIG/MAG, nauczyciel języka polskiego,
 - Niemcy: zbieracz grzybów/pomocnik przy zbiorze grzybów, laborant chemiczny, tynkarz/murarz, pracownik obsługi bagażowej na lotnisku, pracownik restauracji typu fast food – Burger King,
 - Norwegia: zbrojarz – cieśla, elektryk wysokich napięć, pracownik produkcji w przetwórstwie rybnym, dekarz,
 - Szwecja: pracownik leśny,
 - Wielka Brytania: opiekun domowy, malarz natryskowy.
- Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52-39-50-733, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice.
- Więcej informacji na stronie internetowej <http://oferty.praca.gov.pl>.

• Działka budowlana 1222 m². Rytel, ul. Bursztynowa, 65.000 zł, www.adria.otomoto.pl, Biuro Wycen i Nieruchomości, 881-649-281

• Działka budowlana w Rudzku Moście, atrakcyjna lokalizacja, 501-379-732

• Działka rolna w miejscowości Ostrowite, gmina Czersk, o powierzchni 1100 m², blisko jeziora, 59.000 zł, 720-223-322

• Działki budowlane od 1050 m² do 1350 m², Tuchola, Wielki Mędomierz, tel. 888-498-024

• Działki budowlane, powierzchnia od 1200 m² do 1300 m² z warunkami zabudowy. Położone w Piastoszynie, gmina Kęsowo, 660-990-092

• Działki leśne i budowlane we wsi, przy drodze, ok. 2500 m², dobre na rekreację, ładna okolica, tanio, 509-602-213

• Działki letniskowe z możliwością budowy domu murowanego, blisko lasu, rzeki, cena do uzgodnienia, 603-711-400

• Lokal 66 m² + piwnica, na działalność lub mieszkanie, działka 99 m², al. LOP 10, Tuchola, 532-420-230

• Mieszkanie Fordon – osiedle Tatrzańskie, parter 36 m², 601-247-208

• Mieszkanie, Chojnice, ul. Rzepakowa 8/9, 63 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, IV piętro wyremontowane, piwnica, cena do uzgodnienia, 516-564-313

• Mieszkanie, pow. 59,9 m², 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, II piętro, piwnica, 15 m², pomieszczenie gospodarcze, 20 m² oraz ogódek, 5 arów. Cena 75.000 zł do negocjacji, Radzim, gm. Kamień Krajeński, 667-350-969

• Nowoczesny dom parterowy o powierzchni 130 m² na osiedlu Asnyka, wysoki standard, 720.000 zł, 720-223-322

• Pilnie. Ziemia 2,2 ha z budynkami lub same budynki na każdą działalność, cena do uzgodnienia, 691-877-920

**SZKOŁKA
KRZEWÓW
IGLASTYCH**

**Krzewy: tuja szmaragd
wys. 50-70 cm
Cena od 4 zł**

**W sprzedaży również:
brabant, danica, płożaki
Tel.: 608-319-910, 692-948-688**

• Sprzedam lub wydzierżawię 15 ha ziemi, Ostrowite koło Chojnic, 792-323-601

• Ziemia rolna w Raclawkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00

Kupię

• Pilnie poszukiwana hala lub magazyn z siłą o powierzchni od 200 do 300 m², Gostycyn, okolice, 501-399-935

Oddam w najem

• Pokój do wynajęcia w Chojnicach, osobne wejście, dostęp do kuchni i łazienki, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370

• Pokoje, os. Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826

• Wynajmę w centrum Tucholi lokal do prowadzenia usług kosmetycznych lub biurowych, tel. 503-930-711

Poszukuję do wynajęcia

• Wezmę w dzierżawę grunty orne, Welpin, Cekcyn, Bysław, Zalesie, 783-240-704



• Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965



poszukuje kandydata na stanowisko:

TECHNOLOG OCZYSZCZANIA ŚCIEKÓW

Oferta jest skierowana zarówno do doświadczonych inżynierów lub magistrów, absolwentów uczelni oraz dla studentów ostatniego roku studiów inżynierskich lub magisterskich.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ostatni rok studiów,
- umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną,
- znajomość rysunku technicznego,
- motywacja do pracy,
- umiejętność szybkiego uczenia się oraz chęć zdobywania nowych doświadczeń,
- samodzielność i dobra organizacja pracy,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:

- pracę w prężnie rozwijającej się firmie, posiadającej stabilną pozycję na rynku,
- duże możliwości rozwoju zawodowego,
- pełne przeszkolenie i narzędzia do pracy (telefon, komputer),
- atrakcyjne wynagrodzenie w oparciu o system premiowy,
- fundusz socjalny.

Aplikacje (CV i list motywacyjny) prosimy przysyłać do sekretariatu spółki (z uwzględnieniem kariery zawodowej – o ile jest): ul. Świecka 68, 89-500 Tuchola lub pocztą elektroniczną: pk@pkk.tuchola.pl

Prosimy o dopisanie na swojej ofercie następującej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Spółka z o.o. dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. z 2002 roku nr 101 poz. 926 z późniejszymi zmianami).
W związku z wejściem w życie nowych przepisów dotyczących ochrony danych osobowych informujemy, iż administratorem Państwa danych osobowych przekazanych w dokumentach aplikacyjnych jest **Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Spółka z o.o., 89-500 Tuchola, ul. Świecka 68**, zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000154821 przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Wydział XIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, posługująca się numerem NIP: 561-100-04-63, zwana dalej: „Administratorem”. Dane są zbierane i przetwarzane w celu obsługi procesu rekrutacyjnego i zostaną usunięte niezwłocznie po jego zakończeniu. W tym czasie istnieje prawo dostępu do swoich danych, ich poprawiania oraz żądania usunięcia. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji celu (zebrane dane nie będą udostępniane osobom trzecim).

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!



• **GARAŻE BLASZANE** – konstrukcja z profili
• **SCHOWKI** na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów

tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach,
ul. Młodzieżowa 35, ogłasza**

**I przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż
lokalu mieszkalnego położonego przy ul. Książąt
Pomorskich 42/30 w Chojnicach (IV piętro, pow.
48,1 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój wraz
z przynależną piwnicą o pow. 3,2 m²). Cena
wywoławcza 154.393,00 zł.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni
Mieszkaniowej przy ulicy Młodzieżowej 35
w Chojnicach w dniu **15 listopada 2018 r. o godz. 11⁰⁰**.

Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi
w przypadku nieobecności podczas licytacji.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu i jego
unieważnienia bez podania przyczyny.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel.
52 33 44 233 lub w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej,
ul. Młodzieżowa 35 – pokój nr 1 oraz na stronie
internetowej www.sm-chojnice.pl.

• Ciągniki C-360, C-355, C-330, C-328, T-25, także koparko-ladowarki i koparki oraz inne oferty, 667-147-460

• Knury maciory, płatne gotówką lub przelew, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750

• Pierze gęsie, kacze, dojazd do klienta, 600-716-673

• Pszenicę, pszenżyto, jęczmień, kukurydzę, bobik, gotówka. Tel. 602-114-212

• Skup bydła Morliny, konkurencyjne ceny, krowy ubój do 6,30 zł. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749

• Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 6,20 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88

• Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane. Gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, foto-oferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Zgubiono klucze z brelokiem Jerzy, tel. 515-960-324

• **Zwrot podatku + zasiłki:** Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

• Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

• Budowy od podstaw, remonty, ocieplenia budynków, poddaszy, płyty g-k, szpachlowanie, malowanie, płytki, montaż drzwi i okien, 887-996-927, 787-401-951

• Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285

• Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348

• Dekarstwo-ciesielstwo, więźba dachowa, wymiana dachów, obróbki blacharskie, blachodachówka, karpiówka, dachówki różnego typu, krycie papą termozgrzewalną, utylizacja eternitu, www.dachmaster.az.pl, tel. 661-969-866

• Docieplanie budynków. Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Docieplenia, elewacje, remonty, adaptacje, prace wykończeniowe, przystępne ceny, długoletnie doświadczenie, 783-273-463, 662-067-278

• Elektryk, 602-338-356

• Firma Marysia. Pranie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Jesteś pracownikiem, rencistą, emerytem, rolnikiem, pobierasz 500+ i potrzebujesz gotówki? Zadzwoń, a my dostarczymy pieniądze do Ciebie, 508-593-838, 505-798-600

• Murowanie, tynkowanie i ocieplanie, 609-846-070

• Pomoc drogowa 24 h do 4,5 tony. Transport maszyn rolniczych, budowlanych i wiele innych. Holowanie – laweta, 886-435-283

• Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 327-061-078



CHOJNICE,
ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55,
52 397 06 40

CZERSK,
ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61,
tel./fax 52 398 93 21

www.drewpol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

DUŻY WYBÓR MEBLI TAPICEROWANYCH!



Stół 80 x 80/125 + 4 krzesła
DUŻY WYBÓR! 895 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos



Możliwość wykonania pod wymiar.
Materac bonelowy 200 x 160 x 15 **od 360 zł**
Materac bonelowy 200 x 90 x 15 **od 220 zł**
Materac piankowy 200 x 80 x 8 **od 150 zł**
Materac piankowy 200 x 80 x 10 **od 170 zł**
Materac bonelowy 200 x 80 x 15 **od 210 zł**



Kanapa ZUZA
NOWOŚĆ! **od 1090 zł**



Kanapa TINA
od 1060 zł



Kanapa SARA
od 1020 zł



Kanapa LENA
od 940 zł



Kanapa LENA 2 (chrom)
NOWOŚĆ! **od 990 zł**



Kanapa NATALIA 2
od 790 zł



Kanapa OLIWIA
od 790 zł



Kanapa MAGDA 2
od 960 zł



Kanapa DARIA 1
od 990 zł



Kanapa VEGA
od 990 zł



Kanapa NADIA
NOWOŚĆ! **od 990 zł**

ŁOŻE Z POJEMNIKIEM
pow. spania: 200 x 160
wymiary: szer. 215, gł. 168, wys. 85



1200 zł

Komplet wypoczynkowy od 870 zł



Kanapa ANIA od 430 zł **Fotel RAFAŁ od 220 zł**

Komplet wypoczynkowy od 930 zł



Kanapa SONIA od 490 zł **Fotel JACEK od 220 zł**

Chcesz wiedzieć,

co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika u swojego listonosza!



Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić
do 20 każdego miesiąca

• **Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014**

• **Pożyczka oddłużeniowa** do 25.000 każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, szybka realizacja i wypłata, wymagany gwarant, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033

• **Pożyczki** do 40.000, do 15.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert również bez zdolności, szybkie decyzje, konsolidacje, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033

• **Projekty budynków mieszkalnych, gospodarczych i innych, przebudowy, rozbudowy, nadbudowy itp.**, 608-255-853, (52) 334-59-56

• **Schody z drewna**, 888-094-027

• **Szamba, gotowe zbiorniki betonowe o różnych pojemnościach, piwnice, przechovalnie, kręgi betonowe, montaż, transport z HDS, szybka realizacja zamówienia**, 693-318-268

• **Usługi transportowe** zestawem niskopodwoziowym o ładowności 25 t oraz usługi wywrotką i koparką, 534-665-535, (52) 334-38-38

• **Wycinka drzew, krzewów i samosiejek**, 723-894-857

• **Wykonamy meble** wszelkiego typu na wymiar, atrakcyjne ceny, 787-150-467

• **Wykopy pod fundamenty, niwelacja terenu, rozbiórki, wyburzenia. Do zera. Sprzedaż ziemi ogrodowej**, 886-452-731

• **Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio**, 606-694-038

PELLET
sprzedaż
PRODUCENT
tel. 506 464 519

19 95
BORZYSZKOWSKI

PANELE
PODŁOGOWE
DRZWI
WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE

**WSZYSTKO DLA
DOMU I OGRODU**



Konarzyny, ul. Szeroka 5
tel. 59 833 10 43, kom. 608 018 275

Motoryzacja

Sprzedam

- Citroen C3 pluriel cabrio 1.6 B (2004), 6300 zł, 888-988-459
- Felgi stalowe do forda, prawie nowe, 6,5x16" ET50, 450 zł, 525-513-350
- Koła 4 szt., komplet zimowy, renault megane, cena 200 zł, 515-115-784
- Mercedes C sedan 2.2 diesel (2001), 246.000 km, automat, książki serwisowe, jeden właściciel, stan bdb., bogato wyposażony, 509-602-213
- Opel astra kombi 1.6 8V (1999), tel. 883-537-190
- Opel meriva 1.7 TDI (2003), klimatyzacja, EL, CZ, ABS, po przeglądzie, alufelgi, 6.500 zł do negocjacji, 506-779-466
- Opony zimowe, 12-17", także C (samochody dostawcze), 667-902-418
- Renault scenic megane 1.5 DCI (2005), 106 KM, OC do stycznia, przegląd do sierpnia 2019 r., 6.500 zł, 501-714-063
- Samochód asenizacyjny star 1142, do wywozu szamba, stan dobry, cena 9500 zł netto, 500-201-894
- Toyota auris verso 1.3 B (2003), ABS, 2xEL, radio CD, opony zimowe, 513-985-408
- Toyota yaris 1.0 B (2005 i 2009), skoda superb 1.9 TDI (2004), VW polo 1.4 TDI (2007), felgi stalowe, 792-344-018
- VW golf 1.9 TDI (2000), metalik, bogato wyposażony, tanio, 694-192-912
- VW passat B5 1.9 TDI (1998), kombi, stan dobry. Nissan terrano II 2.7 D (2000), 4x4, ważne przegląd, OC, 507-328-713
- VW passat B5 2.0 TDI, poliflowy, 130 KM, 8500 zł do negocjacji, 609-559-272
- VW passat 2.0 benzyna + gaz (2002), 8300 zł, 888-988-459

- **VW passat 1.9 TDI 101 KM (2001), lift, 278.000 km, ciemnozielony metalik, highline, kombi, bogato wyposażony, idealny, 7900 zł, 787-980-199**
- **VW polo 1.4 B (2009), VW polo 1.4 TDI (2007), opony zimowe 2015x40x16, różne felgi stalowe, alufelgi, 793-741-541**
- **VW polo IV 1.2 B (2006), 84.900 km, opony zimowe, 9000 zł do negocjacji, 784-332-247**
- **VW T4 1.9 diesel (1992), czerwony, doka, 6-osobowy, podwójna kabina, hak, aktualne ubezpieczenie i przegląd 2019 r., 2500 zł, 694-883-118**

Kupię

- **Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473**
- **Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461**
- **Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460**
- **Auto dowolnej marki, sprawne, zarejestrowane, może być kombi ale niekoniecznie, 884-844-410**
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- **Przyczepkę samochodową, zarejestrowaną, 506-049-024**
- **Rometa, zarejestrowanego kupię, 505-760-382**

Sprzedam

- **Agregaty prądotwórcze, używane, idealne, briggs&stratton, generac, SDMO, hitachi, fogo, bosch, honda itd., od 2 do 6 kW, import Dania, 787-980-199**
- **Amur, karp, tołpyga, okoń, sandacz i inne, sprzęt rybacki, 889-356-363**

horoskop

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Masz szansę, choć przez chwilę, być gwiazdą towarzystwa. Udadzą Ci się dowcipne powiedzonka i cięte riposty, a rozmowa z Tobą będzie należała do przyjemności. Dlatego też będzie przy Tobie dużo ludzi i pojawiają się zaproszenia na kolejne spotkania towarzyskie. Humor będzie Ci dopisywał, a dodatkowo radości dostarczy Ci powodzenie aktualnych projektów.



Byk

Nie wdawaj się w podejrane interesy i zanim wydasz złotówkę, obejrzyj ją z każdej strony. Kurek z pieniędzmi chwilowo zostanie przykręcony, a wydatki konieczne zaczną się mnożyć. Prawdopodobnie to będzie przyczyną, dla której rozejrzysz się za nowym zarobkiem. Na szczęście pojawiają się oferty i okazje, może niezbyt wysokich lotów, ale dające jednak dodatkowy pieniądź.



Bliźnięta

Nie cierpisz pożyczek, obojętnie, w którą stronę, a trzeba będzie ten aspekt rozważyć. Ktoś, kto wie o Twoich zasobach finansowych, będzie potrzebował wsparcia finansowego i zwróci się do Ciebie o pomoc. Łatwo się nie wymigas i chyba zostaniesz przymuszony. Nie złość się, pomyśl, co zrobiłbyś, gdybyś to Ty potrzebował pomocy?



Rak

Chwilowo poczuje się pozabawiony gruntu pod nogami. Zanim znów na nie staniesz, pożegnasz się z kilkoma mrzonkami, stracisz kilka złudzeń i przejrzyś na oczy, na nowo odczytując postępowanie i intencje ludzi. To nie będzie miła wiedza, ale za to niezbędna, abyś mógł zrobić krok do przodu. Krytyczne spojrzenie na realia zadziała jak zimny prysznic.



Lew

Zaskoczy Cię dynamizm wydarzeń. Ułożyłeś sobie plan na kilka miesięcy do przodu, a tu każdy tydzień przyniesie coś nowego, nie zawsze oczekiwanego. Pojawiają się niechciane wyjazdy, męczące rozmowy i chwile niepewności. Zaufaj partnerowi, to właśnie on zaskoczy Cię zdrowym rozsądkiem i doskonałą znajomością ludzkiej natury.



Panna

Staraj się realnie oceniać rzeczywistość. Licz tylko na to, co masz w ręku, nie do końca ufaj zapewnieniom i deklaracjom. Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie, a zdarzy się kilka takich sytuacji, w których przekonasz się, co do jakości relacji między wami. Mimo wszystko nie zrażaj się do ludzi i nie dziw się, że często wygrywa egoizm.



Waga

Przez chwilę poczujesz się, jakbyś znalazł się w innym świecie. Usłyszysz pretensje o rzeczy kompletnie od Ciebie niezależne. Nie bierz na siebie odpowiedzialności za kogoś, kto zawiódł. Wyraźnie oddzielaj fałsz od prawdy i nie bój się mówić, co myślisz o intrygach i podstępnych działaniach. Głowa do góry – prawda ujrzy światło dzienne wcześniej niż myślą przeciwnicy.



Skorpion

Twoje myśli będą krążyć wokół topniejących zasobów finansowych. Dobrze jest mieć szeroki gest i dobrze się bawić, gdy ma się mocne zaplecze, ale wyraźnie widać, że trzeba zaprowadzić oszczędności. Trzeba oddzielić niezbędności od reszty wydatków i przyjrzeć się temu, co można ograniczyć. Wyczuwasz to z wielką intuicją.



Strzelec

Męcząca może być sytuacja w pracy: to będziesz narzekał na nadmiar zadań, to znów rozglądał się za czymś do zrobienia i zarobkiem. Będziesz bardzo zajęty szukaniem albo pracą. Staraj się, aby ten brak stabilności nie odbił się na atmosferze w rodzinie, która potrzebuje poczucia bezpieczeństwa. Wkrótce sprawy się unormują.



Koziorożec

Mocno uwierzysz w czyjeś obietnice, licząc na zyski i oferty. Może się jednak okazać, że będą to puste słowa i przechwałki. Ktoś chce się wydać bardzo wpływowym i zamożnym, a w rzeczywistości sam ma spore kłopoty. Dlatego licz na siebie i to, co sam trzymasz w ręku. Umiesz negocjować, przekonywać ludzi do siebie, to skorzystaj ze swoich talentów.



Wodnik

Konieczne zachowaj umiar w słowach i zachowaniach. Będzie dość nerwowo. Wydarzenia wręcz będą prowokować do wybuchów złości, a właśnie tego powinieneś uniknąć. Jednym słowem możesz przekreślić miesiące starań. Chcesz ugrać swoje? To działaj, jak dobry dyplomata. Używaj uśmiechu i miłych słów, no i oczywiście, mów prawdę.



Ryby

Kto szuka, ten znajdzie, ale odkryta możliwość zmian trochę Cię przestraszy, bo uznasz, że zbyt wiele trzeba będzie zmienić. Nie rezygnuj, zanim nie dokonasz dobrego rozważania. Im bardziej się temu przyjrzyś, tym strach będzie mniejszy. Odważnie patrz w przyszłość i wybieraj ambitne wyzwania. Choć nisko siebie oceniasz, to przecież stać Cię na dużo, dużo więcej.

KONSTAŁ PRODUCENT

GAZAŁE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ


GAZAŁE
WZMOCNIONE

52-384-30-41
52-388-22-73 58-588-36-02
509-574-644 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Gminna Spółdzielnia „SCh” Lubiewo z s. w Klonowie
oferuje do sprzedaży

OPAŁ

węgiel kostka 27 MJ
węgiel orzech 25 MJ
węgiel groszek 24 MJ
ekogroszek 27 MJ (popiół 4%)
tel. 667-112-200
52 334-98-96


TARTAK
WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

• Anna (1986) oraz wuhlmaus 1733P – kombajny ziemniaczane, ziemniaki jadalne denar, bellarosa, michalina, 887-606-301
• Beczkowóz 5000 l ssąco-tłoczący, ocynkowany, sprowadzony, kosiarki rotacyjne JF 1,90 szer., PZ 1,65, dojarka przewodowa westfalia, sprowadzona, 721-009-588
• Blacha odpadowa, nowa blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
• Brony rozkładane 14, 850 zł, kultywator unia gruzdz 2,80 m, 750 zł, 725-148-544
• Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe i białe, polskie, możliwość dowozu, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki mieszance od 100 do 400 kg, słoma jęczmienna, duże kostki, 514-610-876
• Byczki mieszańce, mięsne i żariaki, 691-422-899

• Dojarka przewodowa polanes, aparaty udojowe, 3 szt. – elektroniczne pulsatory, rozrzutnik 3,5 t, wycinarka, kopaczka do ziemniaków, 606-224-952
• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645
• Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyn, sosna gruba, brzoza lupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
• Drewno kominkowe, opałowe, połupane. Transport, 788-018-848
• Drewno opałowe suche, 604-079-168
• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859
• Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
• Drewno opałowe, sosna lub świerk, 100 zł/mp z transportem; drewno kominkowe, brzoza 140 zł/mp, dąb lub buk 150 zł/mp z transportem, 723-894-857

• Drewno opałowe, sosnowe oraz drewno kominkowe, pocięte, połupane, od 120 zł/m², możliwość transportu, 695-684-175
• Drewno opałowe, wałki sosnowe, możliwość transportu. Oddam gałęzie i czuby na biomasę, 782-675-225
• Gęsi ubite, żywe, okrasa z gospodarstwa ekologicznego, Zalesie, gm. Cekcyn, 500-340-889
• Husqvarna 357XPG, 359XP, 353XP, profesjonalne, stan jak nowe, import Dania, 787-980-199
• Jajka wiejskie, 0,50 zł/szt., ul. Główna 75, Tuchola (kierunek Śliwice), 795-537-385
• Jałowica cielna, 698-517-089
• Jałówka cielna 8.11.2018 r., w rozliczeniu może być zboże, (52) 516-29-02
• Jałówki cielne 3 szt., termin cielenia koniec grudnia, Byśław, 884-813-123
• Kosiarki spalinowe stiga, klipper, brigs&stratton, husqvarna, partner, 3-6 KM, z napędem lub bez, import Dania, stan sprzętu idealny, 787-980-199

kółko fortuny nr 44

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 781 770 704, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: flora

M _ _ _ _ _ Ł Ó _ _ _ K _ _

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 43: „Alkomat policyjny” (rzecz)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Jan Przytarski z Legbąda – 50 zł ufundowane przez firmę Okno-Bład z Bładowa

„Czas Chojnic”:

Arkadiusz Jażdżewski ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”
781 770 704

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

1						2		3		4		5		6
					4								13	1
						7								
										10				
												8		
						9							19	
												8		
												10		
11	12		13			14	15		16					
			17					21						
						17			18		19		20	
						5						15		2
						21								
									9					
22		23											11	
	3					24	25		26		27			28
											16		23	
29				30										
	12		22											
				31										
									20					
32								18						
				33										
		6				14								7
34								35						

Nagrodę – **PODWÓJNĄ WEJŚCIÓWKĘ NA FILM** ufundowało
KINO KINGSAJZ
ul. Gdańska 14, Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 43: „Służba wolność traci”

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Grażyna Subocz z Raciąża – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Katarzyna Dorau z Kłodni – podwójna wejściówka na film ufundowana przez kino Kingsajz z Chojnic

krzyżówka ze sponsorem nr 44

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- presja, nacisk
- wywierany na kogoś
- strumyk znikający pod ziemią
- potajemne porozumienie
- ptak drapieżny lub polski śmigłowiec
- zwój, rulon
- broń osy
- słoi z zakręcanym wieczkiem
- inaczej czołg
- bodziec do działania, pobudka
- rozpoznanie wojskowe w terenie
- dobrze manery, obycie towarzyskie
- wykaz, lista
- dowcipny utwór sceniczny
- apteka jednostka wagi (28,35 g)
- czcionka drukarska między kolonelem a borgisem
- brzeg kapelusza
- dyscyplina, karność
- hierarchiczny rozkład upolowanej zwierzyny
- tkliwość, uczuciowość

PIONOWO:

- prawie połysk
- mała rybka z rodziny śledziowatych
- uprawa roślin między dwoma głównymi plonami
- kryte przejście między budynkami
- imię Dyzmy, powieściowego karierowicza
- w parze z krzyżykiem
- nieprzyjaciół
- wynik matematyczny
- oczyszcza podejrzanego z zarzutów
- dawniej duże naczynie w kształcie ściętego stożka
- ucieka, choć go nikt nie goni
- gatunek tłustego śledzia
- ... zabaw dla dzieci
- znak graficzny, dywiz
- liczba podniesiona do kwadratu
- ostrze noża postawione do góry
- śnieżyca połączona z silnym wiatrem
- wrzątek, war
- polecenie dla psa

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00:**

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer **781 770 704**,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

• Kurki odchowane 25-tygodniowe rossa, zamówienia, październik, listopad, grudzień, Lubiewo, 660-269-886
 • Kurki odchowane rossa, 21-tygodniowe, zamawiać na 27 października, 24-tygodniowe na 17 listopada, Lubiewo, Hallera, 601-304-239, 724-505-081
 • Kurki odchowane, kaczkę, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki. Dowóz, 600-539-790
 • Kury młode leghorn oraz innych ras nieśnych, 501-057-385
 • Loszki prośne PBZ, knurki PBZ, mocne na nogach, temperamentne, słoma żytnia, sucha 140, tel. 667-902-418
 • Miód rzepakowy, lipowy i wielokwiatowy, 609-442-585
 • Opał suchy, dowóz gratis, 787-150-467
 • Owocowy gaj: jabłka, gruszki, derenie, winogrona, aronia, orzechy i inne. Uprawa naturalna – bez chemii. Człuchów, 692-900-606
 • Piła tarczowa 3 kw/h z tarczą do szlifowania drewna, fi 30, 662-337-924

• **Pilarki spalinowe oraz kosy husqvarna, stihl, różne moce, profesjonalne, do użytku gospodarczego, domowego, używane, import Dania, stan sprzętu idealny, 787-980-199**
 • Pomiot kurzy bez słomy, jednorazowo 25 ton, 723-167-332
 • Prasa Z-224, 609-442-585
 • **Pręt żebrowany, długość 12 m, grubość 12 mm, 30 zł/szt., ul. Transportowa 6, Tuchola, 604-079-168**
 • Prosięta, 11 szt., warchlaki, 10 szt., 695-474-936
 • Prosięta, (52) 331-77-47
 • Prosięta, 40 szt., 668-452-216, po 15.00
 • Prosięta, 692-797-287
 • Prosięta, 880-431-624
 • Prosięta, rozrutnik 1-osiowy, stan dobry, 888-642-424
 • **Przecinarki spalinowe husqvarna K960, K750, moc ok. 6 KM, bardzo mocne, do betonu, kostki, stali, stan idealny, import Dania, 787-980-199**
 • Przyczepa 6 t, rejestrowana, cena 3200 zł, 500-201-894
 • Pszenżyto, 690-250-752
 • Pszenżyto, obciążniki do urusa C-385, wał packera 3 m,

wentylator promieniowy, kverneland 4-skbowy, 511-913-195
 • Rozrutnik obornika 1-osiowy, po kapitalnym remoncie, nowe burty, podłoga, listwy, łańcuchy, łożyska+przekładnik frezowy, cena do uzgodnienia, (52) 336-94-78, po 18.00
 • Rozrutnik tytan 7, firmy brzeg, 694-579-419, 605-783-448
 • Siano w małych kostkach, 722-161-840
 • Siano w okrągłych balotach i sianokiszonka, 661-668-290
 • Siewnik do kukurydzy monosem 4-rzędowy z podsiewaczem nawozu, zgrabiarka karuzelowa do siana fahr, przewracarka do siana 4-karuzelowa, fahr, 721-009-588
 • Siewnik zbożowy amazone 2,75 szer., pompa próżniowa westfalia 700 l, wagoworkownica do ziemniaków i warzyw, glebogryzarka krone, 2 m, 721-009-588
 • Sprężarka fabryczna ze zbiornikiem 270 l, cena 3000 zł, 500-201-894
 • Sprzedam starą stodołę do rozbiórki, 5000 zł, 792-323-601

• Stoły i krzesła, duży wybór, w supercenach, 787-150-467
 • Stopnie bukowe, 80 zł, dębowe, 120 zł, jesionowe, 120 zł (100x30x4), tokarki do drewna, 662-337-924
 • Wapno magnezowe 50% (dolomit), węglanowe 47-50% CaO oraz tlenkowe 60% CaO. Tel. 723-167-332
 • Wapno posodowe. Tel. 723-167-332
 • **Węgiel Promocja. Ekogroszek luz, worki ekogroszek trzy rodzaje, miał, orzech, kostka, 604-212-272, 695-167-141**
 • Wózek inwalidzki elektryczny (akumulator), stan dobry, cena do uzgodnienia, 668-452-216

• **Wiertnica – świder spalinowy stihl BT360, bardzo mocny + wiertło 350 mm, przedłużka 500 mm, stan idealny, import Dania, 787-980-199**
 • Wycinak kieszonki, hydropak do agregatu na 2 silowniki, śrutownik bijakowy president 7,5 kW, tłoczący, maszyna do skubania drobiu, niemiec-ka, 721-009-588
 • York 8-tygodniowy z książeczką zdrowia czeka na kochającą rodzinę, 510-150-257
 • Ziemia czarnoziem (humus) oraz piasek pod polbruki i zasypywanie fundamentów (pospółka), tel. 534-665-535, (52) 334-38-38
 • Ziemniaki, 664-454-130

Myśl globalnie, reklamuj się lokalnie

Zapraszamy do kontaktu w Tucholi i Chojnicach:

Tygodnik
Tucholski

Leszek Kuligowski, tel. 503-140-734
e-mail: reklama@tygodnik.pl

Natalia Szrajber, tel. 52 336-30-50 wew. 60,
e-mail: biuro@tygodnik.pl

Czas Chojnic

Stawomir Maniawski, tel. 604-481-196
e-mail: maniawski@tygodnik.pl

Barbara Jazdzewska, tel. 515-149-390
e-mail: czas@tygodnik.pl

Magdalena Tuszyńska, tel. 781-770-709,
e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl

informator medyczny

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

UROLOG
Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostyninie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRIEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kregarz **Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa**
KOCIŃSKI bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
rejestracja: tel. (52) 33 421 41, kom. 601 98 53 00, 601 98 53 43
przyjmuje: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC
• Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kregoslup.pl**

MADA Aleksandra Dobrzyńska
PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA psycholog
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BRON
CHOJNICE, ul. Towarowa 6,
tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8,
tel. 669 82 58 95

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgesodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne,
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

GABINET PRYWATNY
Aleksander Fennig
specjalista neurolog
środa 16.00-19.00
Tuchola, ul. Murowa 8
rejestracja: tel. 530-500-880
pon.-pt. 15.00-20.00

prof. nadzw. Andrzej Nowicki
Operacyjnie: choroby nowotworowe, piersi,
odbytnicy, odbytu (rektoskopia) i inne.
Nieoperacyjnie: żylaki „pajączki”, hemoroidy
i guzki tarczycy. Biopsje: piersi, tarczycy, węzłów
i inne. Wymrażanie zmian skórnych: nowotworów,
brodawek, naczynek, znamion, bliznowców,
odcisków, migdałków.
Rejestracja: tel. 602 38 32 10. Przyjęcia:
2. środa miesiąca, Tuchola, Chojnice
www.nowicki-nowmed.pl